EGZEMPLARZ OBOWIĄZKOWY WBP w Kielcach ob. 567/2003

NOWY KONKURS
GÓRA NAGRÓD DLA NARCIARZY
SPĘDŹ Z NAMI FERIE NA STOKU
kupon na str. 3
STOK RADOSTOWA

MAGAZYN

Słowo Ludu
CENA 2 ZŁ KIELCE 24.I.2003 R. ROK LIV NUMER 2271 (16088) NR INDEKSU 350-400

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w KIELCACH Rok założenia 1809

Czas ferii, czas białego szaleństwa

Jutro zaczynają się ferie, lecz mimo że natura poskąpiła śniegu można szaleć na śnieżonych stokach, między innymi Radostowej. O propozycjach na ferie czytaj na stronach 3 i 13

Fot. Krzysztof Krogulec

DZIŚ

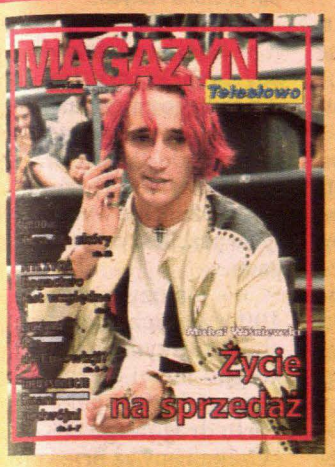

Za matką nie tęskni

Fot. Krzysztof Krogulec

Trzyletnią Olę zna cała Polska - jej ciało to rany i blizny.

Czytaj na stronie 5

Tajemniczy skarb łodzianina

Fot. Michał Walczak

Stefan Soboń chciał ofiarować unikatowy zbiór ceramiki czy zależało mu tylko na artykułach w gazetach?

Czytaj na stronie 6

Rachunek za cud

Fot. Dariusz Gacek

Czy można przeżyć w samochodzie koziołkującym z wiaduktu na tory, po których gnają ekspresy? Można, ale za takie cudowne ocalenie trzeba płacić.

Czytaj na stronie 7

Komendantem się bywa

Fot. Michał Walczak

O ogniu mówi, że to jego żywioł, choć jest spod znaku Ryb... Wiesław Woszczyna, nowy komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.

Czytaj na stronie 10

100 NAGRÓD NA PREMIERĘ
PATRON MEDIALNY
Słowo Ludu
radio TAK
THE LORD OF THE RINGS
SPONSOR
kw kawiarnia wiedeńska
„Dwie Wieże"
CZ. II „WŁADCY PIERŚCIENI" JUŻ W KIELCACH!!!
Chcesz wygrać, czytaj na stronie 13

OKNA PCV 483/NK
-40% PROFIL VEKA 4-KOMOROWY
OFERTA WAŻNA do 25.I.2003
ELMIX - Kielce, ul. Grunwaldzka 28, tel. 347-08-80

BLACHO-DACHÓWKA 16,90 od zł/m²
PŁYTA GIPS-KARTON 11,49 zł/sztuka
WEŁNA (15 cm) MINERALNA 10,20 zł/m²
484/NK Self-Bud Kielce, ul. Zagnańska 71 tel. (0-41) 331-25-13

http://sbc.wbp.kielce.pl/

piątek, 24 stycznia 2003

imieniny: Felicji, Tymoteusza

POGODA, ŚWIĘTOKRZYSKIE

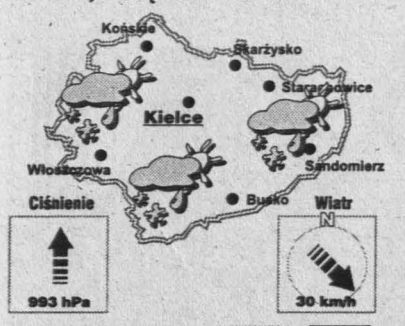

Temperatura	☼	☾
Kielce	2	-2
Końskie	2	-2
Skarżysko	2	-2
Starachowice	3	-1
Sandomierz	2	-2
Busko	3	-1
Włoszczowa	3	-1

JUTRO 992 hPa 2 -4

POJUTRZE 996 hPa 3 -4

Źródło: Progmet Radom

Informacje o warunkach na stokach narciarskich

Telegraf, tel. 368 74 26	b. dobre
Radostowa, tel. 0600 606 258	b. dobre
Pod Skocznią, tel. 368 74 26	b. dobre
Krajno, tel. 0602 391 081	dobre
Tumlin, tel. 303 49 82	nieczynne

W SKRÓCIE

Niektórzy odmówili

Pierwsze posiedzenie Świętokrzyskiej Rady Integracji Europejskiej odbędzie się w poniedziałek. Inicjatorem jej powołania był wojewoda Włodzimierz Wójcik. Pod koniec ubiegłego roku skierował zaproszenie do 70 przedstawicieli świata polityki, nauki, kultury, biznesu, mediów. - Tylko nieliczni odmówili bądź nie odpowiedzieli - poinformował wczoraj wojewoda.

Na zaproszenie nie odpowiedział m.in. poseł Ligi Polskich Rodzin Stanisław Szyszkowski. Udziału w pracach rady zdecydowanie odmówił poseł Przemysław Gosiewski z PiS. (ibo)

Konwent wójtów

Prezesem konwentu wójtów i burmistrzów województwa świętokrzyskiego już po raz trzeci został Michał Markiewicz, burmistrz Skalbmierza. Podczas wczorajszego Walnego Zebrania samorządowcy mogli dowiedzieć się o środkach pomocowych z Unii Europejskiej. (ibo)

Radio TAK poleca
DEMONSTRACJA
prezentacja amatorskich zespołów z Kielc i regionu świętokrzyskiego
w każdy piątek po 19⁰⁰
zaprasza Tomek Dudek
98.0 106.5 FM

Sesję RM zdominowały rozgrywki personalne

Otwarta wojna

KIELCE. Zaczęło się od protestu Sławomira Kopycińskiego przeciwko „zatrudnianiu w Urzędzie Miasta osób z przeszłością przestępczą". A potem na wczorajszej sesji Rady Miejskiej skandal gonił skandal.

- Czy zatrudniając pana Krzysztofa Przybylskiego na stanowisku zastępcy dyrektora biura ds. kontroli, wiedział pan, iż jest on skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach? - m.in. takie pytanie zadał wczoraj z mównicy w sali obrad radny SLD Sławomir Kopyciński. Podał sygnaturę akt. Chciał też wiedzieć, czy prezydent Lubawski sprawdzał przyjętego pracownika w centralnym rejestrze skazanych. W jednym ze zdań padło nazwisko Janusza Kozy. W sali zawrzało. Wkrótce Sławomir Kopyciński składał oświadczenie: - Pomyliłem nazwisko. Bardzo przepraszam pana Janusza Kozę. Nie dotyczy go wyrok.

- Zwróciłem się do prezydenta z prośbą o opinię, czy zatrudnienie pana Janusza Kozy na stanowisku dyrektora biura Zarządu Miasta jest zgodne z regulaminem urzędu. W wypowiedzi o Krzysztofie Przybylskim kilkakrotnie użyłem jego nazwiska, a raz się pomyliłem - odpowiadał na pytania w kuluarach.

Janusz Koza przeprosin nie przyjął: - Trudno jest komentować sytuację, gdy człowiek zostaje opluty w sposób publiczny. Będę bronił swoich dóbr osobistych - powiedział dziennikarzom i zapowiedział, że o tym jakie będą dalsze kroki zadecyduje po rozmowie z adwokatem.

Krzysztof Przybylski miał dla dziennikarzy kserokopie wyroku skazującego i mówił o zdarzeniach z czasów, gdy był szefem policji w Kielcach: - Wydałem polecenie zatrzymania samochodu, którym jechał prokurator. Nie czuję się przestępcą. Zostałem skazany na 3 tys. złotych grzywny i 2 lata zakazu sprawowania kierowniczych stanowisk w policji w czasie, gdy już byłem w cywilu.

- To występek, a nie przestępstwo - komentowali oburzeni słowami radnego przedstawiciele prawicy. Prezydent Wojciech Lubawski oceniał sprawę tak: - W moim odczuciu to walka o szefostwo SLD w naszym mieście i ktoś podsunął młodemu człowiekowi materiały, robiąc mu krzywdę. Mnie to brzydzi.

Prezydent przypomniał, że wiedział o wyroku. Zapadł w czasie, gdy on był wojewodą, a Krzysztof Przybylski - jego doradcą.

Wkrótce w sali obrad znów zawrzało. Jacek Włosowicz (Porozumienie Samorządowe) w imieniu 13 radnych prawicy wniósł o odwołanie przewodniczącego Rady Miejskiej Marka Piotrowicza. Zarzucił mu stronniczość i niekompetencję w prowadzeniu obrad (m.in. pomyłka w liczeniu głosów).

Lewica, która ma większość w radzie wstrzymała się od głosu, aby wniosek mógł wejść do porządku obrad, a tym samym - by doszło do natychmiastowego rozstrzygnięcia. W kolejnym głosowaniu większość rady opowiedziała się za Markiem Piotrowiczem. Pozostał szefem RM i powrócił do prowadzenia obrad.

Kolejnym punktem było odwołanie Ireneusza Piaseckiego sekretarza miasta. Wniosek został zgłoszony po raz czwarty. Tym razem przed głosowaniem wystąpił Ireneusz Piasecki. Poprosił radnych, którzy na wcześniejszych sesjach byli przeciwni odwoływaniu go, aby wstrzymali się od głosu. Tłumaczył, że nie chce być przyczyną konfliktu.

Wynik głosowania w sprawie odwołania brzmiał: 13 głosów za (prawica), 14 wstrzymujących (lewica). Dokładnie odwrotnie radni głosowali w sprawie powołania nowego sekretarza. Tym samym kandydat prezydenta Janusz Koza - przepadł.

Dopiero po ośmiu godzinach personalnych swarów radni przystąpili do najważniejszych punktów obrad związanych z oświatą i służbą zdrowia.

BARBARA RYNKOWSKA

Ja i tak zostaję!

Fot. Michał Walczak

Kwiaty Elżbiecie Wikło wręcza marszałek Franciszek Wołodźko

KIELCE. Nasza redakcyjna koleżanka Elżbieta Wikło od wczoraj jest już emerytką, ale z redakcji wcale nie odchodzi.

Radomianka, absolwentka polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego przepracowała w zawodzie 30 lat. Zajmowała się gospodarką i jak mówi - mimo iż była z miasta - przypadła jej tematyka rolna. O wsi i jej problemach potrafiła pisać z przejęciem, z dużą wrażliwością i pięknym językiem.

Wczoraj wspominała: - Powiem wam, jak to dobrze jest być dziennikarzem. Gdy dostałam mieszkanie w bloku, sprzątaczka codziennie pucowała klatkę schodową. Kiedyś zagadnęłam ją, dlaczego tak się męczy. A ona na to: „Ja tylko tą klatkę tak szoruję, bo kierownik mi powiedział, że tu jakiś redaktor mieszka."

Ela zapowiedziała, że mimo emerytury zostaje z nami i nadal możemy liczyć na jej reportaże.

Wczorajsze spotkanie zaszczycili marszałek województwa Franciszek Wołodźko i jego rzecznik prasowy Jolanta Grochal. Były kwiaty od wojewody, które przekazała rzecznik Beata Ryń i od dyrektora Świętokrzyskiej Regionalnej Kasy Chorych Henryka Michałkiewicza.

(ibo)

Nieostrożni kierowcy

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Wczorajsze opady deszczu i śniegu stały się przyczyną czterech wypadków i kilku kolizji na drogach.

W Małoszowie (gm. Skalbmierz) kierowca ciężarowego mercedesa na oblodzonym łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu. Dwóch pasażerów odniosło lekkie obrażenia ciała.

W Belnie kierowca fiata 126 p zjechał na prawą stronę drogi i uderzył w drzewo. Pasażer został przewieziony do szpitala, a kierowca jest poszukiwany.

W Piotrowcu (gm. Łopuszno) kobieta prowadząca opla corsę wpadła w poślizg, zjechała na lewą stronę jezdni i czołowo zderzyła się z polonezem truckiem. Na szczęście ofiar nie było.

(ALa)

Stracił cennego tira

KIELCE. Litewski przewoźnik nie zapłacił 4000 złotych kary za brak winiety i stracił tira wartego około pół miliona złotych.

Miesiąc temu świętokrzyscy inspektorzy transportu drogowego zatrzymali do kontroli kierowcę tira, który jechał z Litwy do Włoch przez Polskę. Okazało się, że litewski przewoźnik nie wykupił winiety na przejazd po polskich drogach.

- Nałożyliśmy na niego 4000 złotych kary, a samochód zatrzymaliśmy na parkingu - mówi Marek Nowak wojewódzki inspektor transportu drogowego w Kielcach - Czekaliśmy aż firma przewozowa zapłaci, minęło 30 dni a pieniądze nie wpłynęły. Zgodnie z prawem, po upływie miesiąca, samochód przechodzi na skarb państwa. Wobec tego zarekwirowaliśmy go.

Tir załadowany jest torfem. Teraz świętokrzyscy policjanci będą sprawdzali, czy auto nie było kradzione, czy litewska firma przewozowa rzeczywiście istnieje, i czy pod torfem nie ma ukrytego jakiegoś innego ładunku.

- To pierwszy taki przypadek w Polsce . Dziwię się, że przewoźnik nie zapłacił kary i stracił auto warte kilkaset tysięcy złotych - dodaje Marek Nowak. - To jest też ostrzeżenie dla przewoźników, aby płacili kary nałożone przez Inspekcję Transportu Drogowego.

(MAG

Ferie do konkursu

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Konkurs na najciekawszy program wypoczynku dla dzieci, które pozostaną w domu, po raz dziesiąty organizuje Ministerstwo Edukacji.

Pierwszy etap konkursu pod hasłem „Ferie na sportowo, kulturalnie, bezpiecznie i zdrowo" odbędzie się na szczeblu wojewódzkim. Zgłoszenia z opisem programu należy nadsyłać do 27 stycznia do Kuratorium Oświaty. Do drugiego etapu zostaną zakwalifikowane dwa programy. W konkursie mogą uczestniczyć nie tylko placówki oświatowe. Nagrodami zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

(ibo)

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 21 stycznia 2003 roku po ciężkiej chorobie
odszedł na zawsze przeżywszy lat 79

DANIEL RADZIMOWSKI

nieodżałowany mąż, ojciec i dziadek.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę 25 stycznia 2003 roku o godzinie 12.30 w Kościele Miłosierdzia Bożego, po czym nastąpi odprowadzenie na Cmentarz Komunalny II w Kielcach.

Żona i synowie wraz z Rodziną

1076/gm

http://sbc.wbp.kielce.pl/

anim pójdziesz do lekarza

Sprawdź się sam

ETOKRZYSKIE. Można regular- płacić składkę na ubezpieczenie wotne i nie być ubezpieczo- . Dlatego lepiej przed wizytą karza sprawdzić się na specjal- liście.

W całej Polsce trwa weryfi- a list osób ubezpieczonych. Szczecinie doszło nawet do rzenia tzw. czarnych list, czyli azu osób, które nie figurują azie danych Kasy Chorych. Pa- ci, którzy regularnie płacą dki są odsyłani z przychodni witkiem do czasu aż udowod- że faktycznie darmowe lecze- się im należy. Czy podobnie że stać się w Świętokrzyskiem?

- Weryfikacja jest potrzebna, ale my nie postępujemy w tak drastyczny sposób - mówi Maciej Ślefarski, internista z Przychodni Rejonowej nr 1 w Kielcach, członek zespołu ds. restrukturyzacji ZOZ. - Sprawdzamy jedynie ważność legitymacji ubezpieczeniowej, a gdy jej nie ma, przyjmujemy chorego i prosimy o uzupełnienie danych.

Zastępca dyrektora Świętokrzyskiej Kasy Chorych, Andrzej Łach przyznaje, że obecny system komputerowy ZUS, skąd napływają dane, jest wadliwy i że w bazie danych ŚRKCh na pewno brakuje wielu osób, które są ubezpieczone. Co w takiej sytuacji ma zrobić chory, a co lekarz w przychodni?

- Oczywiście, pacjent powinien być przyjęty - mówi A. Łach. - Jeżeli tylko ma aktualną książeczkę zdrowia, podbijaną co 2 miesiące z zaznaczeniem symbolu kasy, to jest to wystarczający dowód ubezpieczenia - nawet gdy chorego nie ma na liście. W przypadku studentów jest to - także aktualna - rodzinna książeczka zdrowia.

Możemy się też sami sprawdzić, czy figurujemy w bazie danych. Albo dzwoniąc pod nr (0 32) 2090666 - jest to telefon firmy, która gromadzi spisy z kilku kas w Polsce, w tym świętokrzyskiej, albo wchodząc na stronę internetową ŚRKCh - www.srkch.pl (pozycja „listy POZ"). (bas)

Wygrać z bandytą

Fot. Dariusz Gacek

- Dobry policjant to żywy policjant. Gdy przestępcy wyciągają broń macie strzelać szybciej i celniej - powiedział do policjantów premier Leszek Miller. Ale czy policja ma z czego strzelać? - zapytaliśmy Elżbietę Różańską - Komorowicz, rzecznika prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Kiedy policjant może strzelić?

- Precyzuje to ustawa o policji. W momentach zagrożenia życia i zdrowia, zagrożenia mienia o znacznej wartości, aby udaremnić ucieczkę zatrzymanego lub aresztowanego. Ogólnie mówiąc w obronie siebie lub innych osób. Użycie broni zależy od sytuacji. Policjant powinien krzyknąć „Stój, bo będę strzelał". Ale jeśli bandyci pierwsi użyją broni, trudno wymagać od policjanta, żeby jeszcze oddawał strzały ostrzegawcze.

Jaką broń ma policja?

- To zależy od formacji. Na przykład w służbach kryminalnych i prewencyjnych 90 procent policjantów ma długą, maszynową broń. Natomiast każdy policjant ma krótką broń osobistą.

Tylko, że ta krótka broń to w ogromnej większości pistolety „P64", starego typu, wyprodukowane 20 lub 30 lat temu. A bandyci dysponują dzisiaj najnowocześniejszym sprzętem. Jak policjant ma z nimi wygrać?

- Nie ulega wątpliwości, że policja ma zbyt słabe wyposażenie. Stopniowo wymieniamy starą broń na nowoczesne pistolety „walther P99", które kupuje Komenda Główna Policji.

Ilu świętokrzyskich policjantów ma dziś „walthery"?

- Około 15 procent policjantów ma nowoczesną broń, czyli „walthery" i np. „glocki". Najpierw dostały je służby liniowe, czyli policjanci z wydziałów kryminalnych, dochodzeniowo-śledczych i prewencji. Na wszystko potrzeba pieniędzy, a budżet policji jest niewielki. Poza tym przy wymianie broni Komenda Główna Policji bierze pod uwagę stopień zagrożenia przestępczością w poszczególnych województwach. A Świętokrzyskie jest regionem o wiele bezpieczniejszym niż Mazowieckie czy województwa przygraniczne.

Rozmawiała
MONIKA WOJNIAK

argi Kielce w stolicy

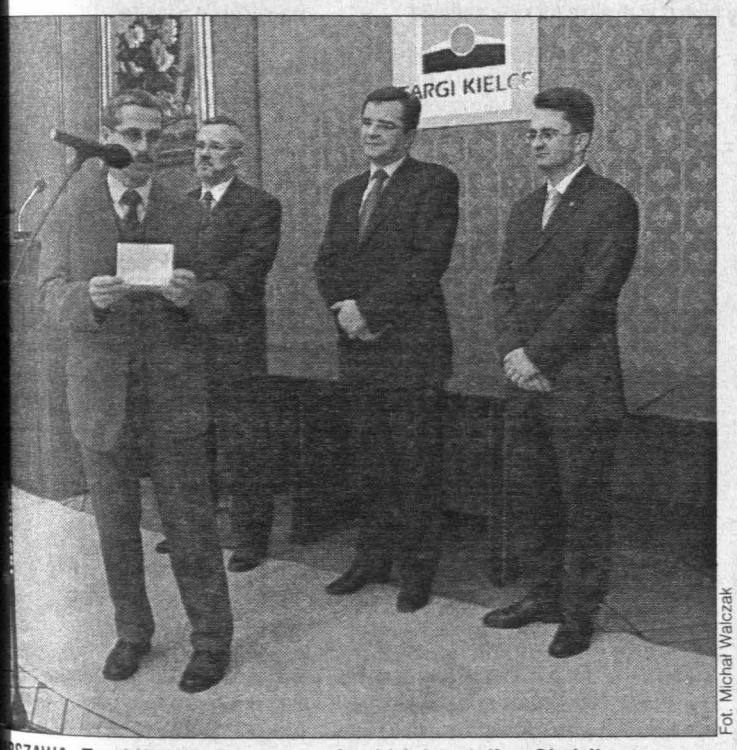

Fot. Michał Walczak

RSZAWA. Targi Kielce otworzyły swój oddział w stolicy. Siedziba warszaw- go przedstawicielstwa TK mieści się przy ulicy Trębackiej, w gmachu Krajo- Izby Gospodarczej. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele ata polityki, biznesu, mediów i kultury, a wśród nich wojewoda świętokrzyski dzimierz Wójcik i przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji usz Braun. (MW)

0 801 357 266
SŁOWO DLA CZYTELNIKÓW
ulgowa infolinia

Koszty skarbu państwa

Z wypowiedzi ministra sprawiedliwości zapamiętałem słowa, że trzeba się zastanowić, czy więzić za kratkami ponad 6 tysięcy osób nie płacących alimentów. Jeżeli utrzymanie jednego więźnia kosztuje skarb państwa 1.600 zł miesięcznie, to czy nie lepiej tysiąc wypłacić alimentowanej osobie, a i tak 600 zł zostanie w budżecie?

Ruszymy wspierać sierotki

Coraz więcej ludzi na świecie protestuje przeciwko szykowanej wojnie z Irakiem. Nikt nie chce umierać za ropę. Głosy sprzeciwu słychać w USA, w państwach zachodniej Europy, na Wschodzie, tylko nie w Polsce. Nie widać żadnej organizacji humanitarnej. My za to z akcją pomocy ruszymy po wojnie! *Zdzisław M.*

Zalety zwyczajnej torebki

Ja jeszcze w sprawie dotykania pieczywa. Trzeba wymagać, aby chleb był podawany wyłącznie przez sprzedawcę, ale nie ręką, którą liczy brudne banknoty. Na pomysł pakowania pieczywa oburzają się właściciele małych sklepików ze względu na koszty. Tymczasem papierowa jest dobrym opakowaniem i ochroną przed zarazkami. *(tam)*

Na państwa uwagi i opinie czekamy pod telefonem ulgowej infolinii lub 344-48-16.

Ministerstwo chce pomóc, ale najlepszym

Tylko cztery

ŚWIĘTOKRZYSKIE. Ministerstwo Edukacji chce, by uczelnie niepaństwowe mogły ubiegać się o dotacje z budżetu państwa. Jednak na pomoc mają obecnie szanse tylko cztery szkoły w Polsce.

Pieniądze mają być przeznaczone na dofinansowanie kształcenia kadry, pomoc materialną dla studentów oraz inwestycje. - Chcemy, żeby szkoły niepaństwowe także mogły korzystać z pieniędzy z budżetu państwa - mówi Tomasz Goban-Klas, wiceminister edukacji.

Chcą tego także rektorzy szkół niepaństwowych, którzy już nieraz podejmowali ten temat. Wygląda więc na to, że wszyscy powinni być zadowoleni. Nie są. - Z jednej strony proponuje się nam dofinansowanie, ale jednocześnie ustala tak wysokie progi, że spełnić je może zaledwie kilka szkół w kraju - mówi rektor kieleckiej Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji Andrzej Juszczyk.

Aby uczelnia mogła starać się o dotację na kształcenie kadry, przynajmniej jedna jej jednostka organizacyjna - instytut lub wydział - musi posiadać uprawnienia do nadawania stopnia doktora. Dodatkowo szkoła musi wykazać, że w ciągu ostatnich trzech lat przynajmniej czterech naukowców uzyskało w niej stopień doktora. Takimi osiągnięciami mogą pochwalić się tylko cztery niepaństwowe szkoły wyższe.

Ustalonymi kryteriami rozżalony jest rektor Juszczyk. - Szkoły prywatne powstały na początku lat dziewięćdziesiątych, a uzyskanie stopnia doktora habilitowanego to kwestia kilku, a nawet kilkunastu lat.

Minister Tomasz Goban-Klas podkreśla, że nie zapadły jeszcze żadne wiążące decyzje. - Trzeba pamiętać, że dotacje mają pochodzić z pieniędzy podatników i powinny zostać przyznane tym, którzy są najlepsi i starają się sami odtwarzać swoje kadry - twierdzi. (ags)

olityk Roku

NASZA Słowo Ludu AKCJA

LCE. Coraz więcej kuponów chodzi do redakcji w naszym piscycie o tytuł „Polityka Roku 2002".

Nadal prowadzi prezydent lc Wojciech Lubawski, m.in. konsekwentne dążenie do celu służbie mieszkańcom Kielc". Na gie miejsce wysunął się były zydent miasta Włodzimierz pień - „dzięki niemu Kielce ylądają piękniej". Trzeci jest nasz ubiegłoroczny laureat, przewodniczący Rady Miasta Kielc w ubiegłej kadencji, Stanisław Rupniewski, który - według osób na niego głosujących - jest bardzo dobrym organizatorem i społecznikiem.

Kolejne miejsca zajmują: prezes świętokrzyskiego PSL Alfred Domagalski, były kielecki radny Zdzisław Skowron, poseł Henryk Długosz oraz marszałek województwa Franciszek Wołodźko. (elza)

POLITYK ROKU 2002

mię i nazwisko kandydata .....

mię i nazwisko głosującego .....

dres .....

zasadnienie: .....

POLITYK ROKU 2002 Słowo Ludu

KUPON KONKURSOWY

Szusuj na Radostowej, wygrywaj prezenty ze „Słowem"!

Góra nagród dla narciarzy

NASZA Słowo Ludu AKCJA

Sprzęt narciarski, walkmany, aparaty fotograficzne i setki gadżetów - to wszystko można wygrać w wielkim zimowym konkursie „Słowa Ludu".

Zaczęły się ferie, a nie wszystkich miłośników sportu stać na wyjazd w Alpy. Tych, którzy zostają w domach, zapraszamy na stok Radostowej pod Ameliówką. Można tu poszusować, a przy okazji przez najbliższy miesiąc wygrać supernagrody!

Zasady zabawy są bardzo proste. Trzy razy w tygodniu w „Słowie" będziemy zamieszczać poniższy kupon. Kto go wypełni i odda obsłudze wyciągu na Radostowej - może walczyć o wspaniałe zimowe prezenty. Zabawa trwa przez cały luty, komisyjne losowania będą odbywać się na zakończenie każdego weekendu, a w poniedziałkowym „Słowie" będziemy ogłaszać kolejne listy zwycięzców. Czeka sprzęt narciarski, fotoaparaty, walkmany, setki gadżetów. Pierwsze losowanie już za tydzień. A kupony zbieramy już od jutra!

Przy okazji ferii „Słowo" zachęca wszystkich czytelników do aktywnego spędzania czasu. Trzymamy kciuki za śnieg! (zo)

FERIE NA NARTACH

Twoja ulubiona dyscyplina narciarska? .....

Imię, nazwisko.....

telefon.....

STOK RADOSTOWA Ameliówka Kielce

KUPON KONKURSOWY

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Z KRAJU

Rząd za odrzuceniem weta

Wiceminister rolnictwa Kazimierz Gutowski powiedział wczoraj, że rząd opowiada się za odrzuceniem prezydenckiego weta do ustawy o biopaliwach. Minister dodał, że jeżeli by to nastąpiło, to rząd przygotuje własny projekt nowelizacji ustawy, uwzględniający zastrzeżenia prezydenta.

Czołg na sprzedaż

Fot. PAP - Piotr Polak

W Morawicy koło Kielc można za 35000 zł kupić czołg T55 z małym przebiegiem. Maszyna jest na chodzie - niestety nie strzela.

Pijani policjanci

Dwaj pijani policjanci z Wałcza w Zachodniopomorskiem spowodowali wypadek. Obydwaj mieli we krwi prawie promil alkoholu. Prowadzony przez jednego z nich radiowóz uderzył w jadącą przed nim ciężarówkę. Nikomu nic poważnego się nie stało.

Przestępca na urzędach

Skazany za próbę gwałtu działacz Samoobrony i radny podkarpackiego sejmiku Zbigniew Kośla zdobywa kolejne stanowiska. Jest już wiceszefem samorządu i przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności. Wczoraj, dzięki kolegom z SLD, PSL i Samoobrony, został członkiem Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Na radnym Kośli ciąży sześć prawomocnych wyroków.

ZE ŚWIATA

Wypadli z samolotu

- Dwie osoby - prawdopodobnie pasażerowie na gapę - wypadły wczoraj z samolotu pasażerskiego, podchodzącego do lądowania w Szanghaju i zginęły - poinformowały lokalne władze.

Choroba znów atakuje

Japonia poinformowała o odkryciu kolejnego, siódmego już przypadku choroby gąbczastego zwyrodnienia mózgu (BSE) niespełna w tydzień po wykryciu innej chorej krowy.

Chadecja górą

- Rządząca partia chadecka (CDA) odniosła wyraźny sukces w przedterminowych wyborach parlamentarnych w Holandii - wynika z ogłoszonych w czwartek wstępnych wyników. Chadecy zdobywając w wyborach 44 miejsca w parlamencie stali się w Holandii największą partią, której tradycyjnie królowa powierza utworzenie gabinetu

Kosztowna frustracja

Pewien Szwed, rozgoryczony pozwem rozwodowym, który wniosła jego żona, spieniężył cały rodzinny pakiet akcji i obligacji, po czym puścił pieniądze z dymem. Szwedzkie gazety podały, że porzucony mąż spalił 700 tysięcy koron (ponad 80 tysięcy euro).

Prokurator zarzuca mu zlecenie zabójstwa Dębskiego

Proces „Baraniny"

W Wiedniu rozpoczął się wczoraj proces polskiego gangstera Jeremiasza B., „Baraniny" - oskarżonego o zlecenie zabójstwa byłego ministra sportu Jacka Dębskiego.

W budynku sądu, w którym zastosowano nadzwyczajne środki ostrożności, prokurator Walter Geyer-Zeit odczytał akt oskarżenia. Według niego, Jeremiasz B. wydał zlecenie zabójstwa Jacka Dębskiego, należał do organizacji przestępczej oraz uzyskał austriackie obywatelstwo w niewyjaśnionych - być może sprzecznych z prawem - okolicznościach.

Prokurator Geyer przedstawił także pokrótce związki oskarżonego z Dębskim, okoliczności transferu pieniędzy i wyraził pogląd, że Jeremiasz B. musiał się obawiać, iż były minister zechce odzyskać wyłączną kontrolę nad przekazanymi do Wiednia pieniędzmi, do dysponowania którymi wcześniej upoważnił oskarżonego.

- W tej sytuacji jeden z „żołnierzy" B. otrzymał zlecenie zabicia Dębskiego - powiedział prokurator.

Jako materiał obciążający oskarżonego Zeit wymienił m.in. listę rozmów telefonicznych. W nocy z 11 na 12 kwietnia 2001, kiedy zastrzelony został Dębski, Jeremiasz B. 15 razy rozmawiał telefonicznie z płatnym zabójcą Tadeuszem M. oraz z „Inką".

Jeżeli Jeremiasz B. nie przyzna się do winy, to grozi mu kara dożywotniego więzienia. Natomiast jeśli się przyzna, to otrzyma karę w wysokości od 10 do 20 lat więzienia.

Cztery dni temu w warszawskim sądzie rozpoczął się proces Haliny G., ps. „Inka", oskarżonej o pomocnictwo w zabójstwie Jacka Dębskiego, byłego ministra sportu. Kobieta nie przyznaje się do winy. Do zbrodni doszło w kwietniu 2001 roku przed jedną z warszawskich restauracji. Halina G. jako ostatnia widziała Dębskiego żywego. W czasie śledztwa kobieta wskazała na Tadeusza M. jako prawdopodobnego zabójcę. Ten ostatni, tuż przed postawieniem zarzutów, powiesił się w celi.

Fot. PAP/AP - Ronadl Zak

Jeremiasz B. (w środku, zakrywający twarz) w drodze na salę sądową

TVP zabierze dzieciom

Kilkanaście organizacji pozarządowych wyraziło zdziwienie i oburzenie treścią ugody zawartej pomiędzy Telewizją Polską SA a Polskim Koncernem Naftowym Orlen.

Ugoda dotyczy informacji podanej w ubiegłym roku przez „Wiadomości" TVP o rzekomym sponsorowaniu kampanii prezydenckiej Mariana Kłaklewskiego przez koncern PKN Orlen.

Sprawę ujawniła czwartkowa „Rzeczpospolita".

TVP zobowiązała się do przekazania na rzecz Fundacji Orlen „Dar Serca" połowy kwoty uzyskanej podczas Wigilijnej Akcji „Reklama Dzieciom", organizowanej przez Biuro Reklamy TVP.

Pieniądze zostaną następnie przekazane domom dziecka na terenie Śląska.

Organizacje pozarządowe we wczorajszym liście otwartym wyrażają oburzenie, że „na rozlowanie swoich sądowych zobowiązań telewizja publiczna przeznacza pieniądze zebrane na szczytny cel".

Akcja „Reklama Dzieciom" - jedyny blok reklamowy emitowany w Wigilię - prowadzona od wielu lat przez TVP i nagłaśniana jako przedsięwzięcie charakterze non profit.

Zgredek Putin?

Fot. Internet

Rosyjscy prawnicy chcą wytoczyć proces sądowy twórcom filmu „Harry Potter - Komnata Tajemnic". Przyczyną „afery" jest, według prawników, celowe upodobnienie filmowej postaci małego skrzata domowego Zgredka (na zdjęciu), do prezydenta Rosji Władimira Putina. - Zgredek został specjalnie „zrobiony" na podobieństwo prezydenta Rosji, po to, by druga część „Harrego Pottera" miała większą oglądalność - twierdzą skarżący producentów filmu adwokaci.

Redukcja dostaw rosyjskiego gazu

Sukces Pola

- Polska i Rosja porozumiały się w sprawie zmniejszenia dostaw rosyjskiego gazu o 35 proc.
- poinformował przebywający z oficjalną wizytą w Moskwie wicepremier Marek Pol.

Zgodnie z umową z 1996 roku w latach 2003 - 2022 Polska miała importować 218,8 mld metrów sześciennych. Wczoraj w Moskwie ustalono, że będzie to 161 mld metrów sześciennych, co oznacza zmniejszenie o ok. 35 proc. Jednocześnie tak zwany kontrakt jamalski przedłużono o kolejne dwa lata, do 2024 roku.

- Zabezpieczyliśmy też finansowanie dokończenia budowy pierwszej nitki gazociągu - powiedział wicepremier Pol. Według niego Polska i Rosja nie zrezygnowały z budowy drugiej nitki gazociągu.

Umowa PGNiG i Gazprom

Przed siedmioma laty Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo i rosyjski koncern Gazprom podpisały umowę na dostawę 250 miliardów sześciennych gazu w ciągu 25 lat, począwszy od 1997 roku. Potem okazało się, że nasz kraj nie będzie w stanie zużyć takiej ilości gazu, a w dokumencie zapisano, że za niewykorzystane dostawy również trzeba płacić.

Cytrycki wesprze Czarzastego?

Czy minister się ugnie

- Koledzy Cytryckiego nie zasiądą w zarządach i radach nadzorczych spółek skarbu państwa - zapewnił na wczorajszej konferencji nowy minister skarbu Sławomir Cytrycki.

Najciekawsza i znacząca była odpowiedź na pytanie, jaka będzie pierwsza prywatyzacja.

- Nie odpowiem na to pytanie dzisiaj - powiedział minister.

Uważa się jednak, że pierwszą decyzją Cytryckiego będzie prawdopodobnie zgoda na to, by Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prywatyzowała spółka Muza SA. Sam minister jeszcze tego nie potwierdził.

Duże pieniądze

Wygranie przez Muzę przetargu budzi ogromny sprzeciw. Eksprezes, a obecnie główny udziałowiec Muzy Włodzimierz Czarzasty to - wedle dość zgodnej opinii - główny „budowniczy" przyszłego imperium medialnego SLD. Firma WSiP niepodzielnie panuje na rynku podręczników, a to oznacza ogromne pieniądze.

Niebezpieczne miasto

Najpierw śmierć prezydenta miasta, teraz napad na osobę, która pełni obowiązki prezydenta. Oba wypadki zdarzyły się w Mysłowicach w ciągu dwóch miesięcy.

W listopadzie śmiercią samobójczą zginął nowo wybrany prezydent. W środę ktoś ranił nożem c... wieka, który go zastępuje. Po... wyklucza, że oba wypadki są z s... powiązane, ale zastanawia się, ... napad nie ma związku z now... wyborami na prezydenta. - Nie m... żadnych podejrzeń. To stało się szybko - powiedział Grzeg... Osyra p.o. prezydenta Mysłowic...

Pani
BARBARZE BASIAK
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
Burmistrz Miasta i Gminy
oraz koleżanki i koledzy
z Urzędu Miasta i Gminy w Skalbmierzu
2740/km

http://sbc.wbp.kielce.pl/

zięki ludzkiej dobroci poparzona Ola może odzyskać zdrowie

Za matką nie tęskni

yletnią Olę z niewielkiej wsi pod Bogorią zna cała lska. Ciężko poparzone dziecko zostało dotkliwie arane przez los - jej ciało to rany i blizny.

Maleńkiej Oli, ledwie uratoej po pożarze, trzeba smaro- blizny rano po kąpieli. Musi ić uciskowy kombinezon z większą część doby. Śliczzylatka, mimo tragedii, jaką eszła, śmieje się, chętnie układklocki, zagaduje koleżanki. zwija się bardzo dobrze. Na- a sił, jest coraz sprawniejsza zytula drobniutką brunetkę ucykami Zofia Wesołowska, ektor Domu Dziecka nr 1 ul. Toporowskiego w Kielcach.

Pełen optymizmu jest doc. k Puchała z Krakowa, jeden ajlepszych polskich chirurplastycznych, który daje Oli lkie szanse na powrót do owia.

Wiele firm i osób pomaga wczynce, jednak oprócz poy materialnej Ola musi mieć ą rodzinę.

Pożar od zapałki?

Pod koniec maja ubiegłego u małą wsią Wagnerówka koło orii w powiecie staszowskim rząsnęła wiadomość, że w domu ana Z. wybuchł pożar.

Było południe. W czasie dodzenia policja ustaliła, że Ste- Z. wyszedł z domu do pobli- h Pęcławic. Jego konkubina bara M. położyła ich 2,5-letcóreczkę Olę do łóżka. Nie bierała dziecka. Nakryła kołTwierdziła, że gdy dziewnka zasnęła, wyszła najpierw podwórko nakarmić drób, tem wstąpiła do sąsiada Jana yła tam około 5 minut. Kilka nd po wyjściu Barbary sąsiad yszał jej krzyk, że pali się ecko. Ruszył na pomoc. Gdy ieg, poparzona Ola stała na dach. Wszedł do domu. Było dużo dymu i wypalony fotel k łóżka, w którym spało ecko. Na podłodze leżały niepałki papierosów i nadpalone pałki. Sąsiedzi zawiadomili gotowie i policję. Ola została ieziona na Oddział IntensywTerapii Wojewódzkiego Szpi- Dziecięcego przy ul. Langieza w Kielcach. „Przy przyjęciu stan dziecka skrajnie ciężki - wstrząs pooparzeniowy" - napisała w historii leczenia dr Maria Cichecka, ordynator Oddziału Anestezjologii.

U Oli stwierdzono oparzenia III i IV stopnia na szyi, części karku, barkach, klatce piersiowej, brzuszku, rękach (z wyjątkiem dłoni i nadgarstków), części obu ud i podudzi. Lekarze ocenili, że oparzenia występują na prawie 40 procent ciała dziewczynki.

Intensywna opieka nad maleńką Olą trwała dwa miesiące. Kolejne cztery spędziła na Oddziale Chirurgicznym. Nie wróciła już do rodziców. W połowie listopada prosto ze szpitala pojechała do Domu Dziecka.

Nieszczęśliwy wypadek

Prokuratura Rejonowa w Staszowie uznała pożar za nieszczęśliwy wypadek i umorzyła dochodzenie. „Jeżeli przyjąć, na co wskazują poczynione ustalenia, że w czasie powstania pożaru w domu nie było ani Barbary M., ani Stefana Z., to jedyną osobą, która mogła podłożyć ogień, była małoletnia Aleksandra. Nie można bowiem wykluczyć (...), że dziecko obudziło się i znalazłszy gdzieś zapałki, zapaliło jedną z nich, przez co powstał pożar" - napisał w uzasadnieniu prokurator Wiesław Nowak.

Przez cały okres pobytu w szpitalu Barbara M. odwiedzała córkę. - Wynajęliśmy jej mieszkanie w Kielcach. Lekarze twierdzili, że obecność matki pomoże w leczeniu Oli - opowiada Marta Bąk, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bogorii.

Fot. Krzysztof Krogulec

Chciała normalnie urodzić

33-letnia Barbara M. pojawiła się w Wagnerówce trzy lata temu. Związała się z o 20 lat starszym Stefanem, właścicielem niewiele ponadhektarowego gospodarstwa.

Stefan miał murowany dom, stodołę, niewielką obórkę. Ale ziemia leżała odłogiem.

Częściej niż na polu widywano Barbarę i Stefana w pęcławickich sklepach, gdzie kupowali tanie wina. - Barbara M. po raz pierwszy przyszła do nas, gdy była w ciąży z Olą. Skarżyła się, że konkubent nadużywa alkoholu i znęca się nad nią, a ona chciałaby w ludzkich warunkach urodzić dziecko. Nie miała dowodu osobistego, bo, jak przekonywała, zgubiła go. Wyrobiliśmy jej dowód. Ubłagaliśmy lekarza z ośrodka zdrowia, żeby podjął się opieki. Nie była ubezpieczona, bo nigdzie nie pracowała, nie była też zarejestrowana jako bezrobotna - wspomina kierownik Marta Bąk.

W czasie wyrabiania dowodu okazało się, że Barbara S. jest już w szóstej ciąży.

Nie opiekuje się i nie interesuje żadnym z dzieci. GOPS nie wnikał jednak w ich losy.

„Słowo" ustaliło, że Barbara S. była wychowanką Domu Dziecka. Adoptowała ją rodzina z Działdowa, w województwie warmińsko-mazurskim. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy w Działdowie powiedzieli nam, że w 1987 roku Barbara M. urodziła syna Pawła. Chłopca wzięła na wychowanie adopcyjna matka Barbary. Ojciec dziecka, mieszkaniec Ustki, płaci alimenty. W lipcu 1989 roku Barbara poślubiła mieszkańca wsi Przezwody, w powiecie proszowickim, Stanisława M. Urodziła mu dwóch synów Łukasza i Dominika. Obydwaj są pod opieką ojca. W rozmowach z pracownikami opieki społecznej w Bogorii Barbara przyznała się, że dwoje innych dzieci przebywa w domach dziecka, ale nie zna ich adresu. Ustaliliśmy, że syn Bogdan przebywa w Domu Dziecka w Lublinie. Przeszłość kobiety nie wróżyła, że matka zajmie się Oleńką.

Wypytywała o paszport

- Daliśmy jej szansę. Po porodzie pojechała z córeczką do Domu Samotnej Matki w Gorzycach. Po kilku dniach uciekła i wróciła do Wagnerówki. Pracownicy socjalni doglądali, jak opiekuje się dzieckiem. Mieliśmy sygnały, że bierze artykuły spożywcze ze sklepu, ale zjada je w drodze do domu. W mieszkaniu był bałagan i brud. Po libacjach alkoholowych dochodziło do awantur. Nic nie pomagały nasze prośby i groźby, że oddamy dziewczynkę do Domu Dziecka - opowiada Marta Bąk.

Jako osobę lekkomyślną, nieodpowiedzialną i brudasa zapamiętała matkę Irena F., która wynajmowała Barbarze M. pokój w czasie leczenia Oli. - Kłamała na każdym kroku. Nie mogłam jej zapędzić do mycia. Lekarze wyrzucili ją ze szpitala, bo podjadała dziecku słodycze i owoce - wspomina pani Irena.

Stefan Z., konkubent Barbary, w ubiegłym roku przeszedł poważną operację krtani. Przed kamerami telewizji deklarował, że zaopiekuje się córką. Gdy we wtorek pojechaliśmy do Wagnerówki, nie było go w domu. Zaniedbane obejście. Zawalony płot. Okna nie myte od lat. W oborze dwie kozy i piesek. Barbara M. przed sylwestrem wyjechała ze wsi. Kilka dni temu zadzwoniła do kierowniczki Bąk z pytaniem, kiedy dostanie zasiłek. Mówiła, że przebywa u krewnych w Bydgoszczy.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, we wtorek pojawiła się w kieleckim Domu Dziecka. Wypytywała o dary dla Oli i paszport dla siebie i córki do Stanów Zjednoczonych, deklarowała opiekę. Ale wszystko wskazuje na to, że straci prawo do dziecka. - Wystąpiliśmy do sądu o pozbawienie matki praw rodzicielskich. Chcemy, by Ola trafiła do rodziny zastępczej - wyjaśnia Zofia Wesołowska, dyrektor DMD w Kielcach. - Przez cały czas pobytu u nas ani raz nie wspominała matki. Widać, że za nią nie tęskni - tłumaczy dyrektorka.

Olę chce przygarnąć kilka zamożnych rodzin, które stać na leczenie i stworzenie dziecku godnych warunków do życia. Wszystko zależy od sądu.

IWONA BORATYN

Pomogli Oli

Firma Kolporter SA przed Wigilią ufundowała Oli kombinezon. Na leczenie i rehabilitację 2,5 tys. zł przekazały Targi Kielce, 3 tys. zł Fundacja „Przyjaciółki", 1,4 tys. zł prywatni sponsorzy, w tym obywatelka Szwecji, która zadeklarowała pomoc w załatwieniu operacji. Regionalny Bank Tkanki z Bydgoszczy zaofiarował wyhodowanie naskórka. Pomocy chce udzielić kielecki oddział PFRON.

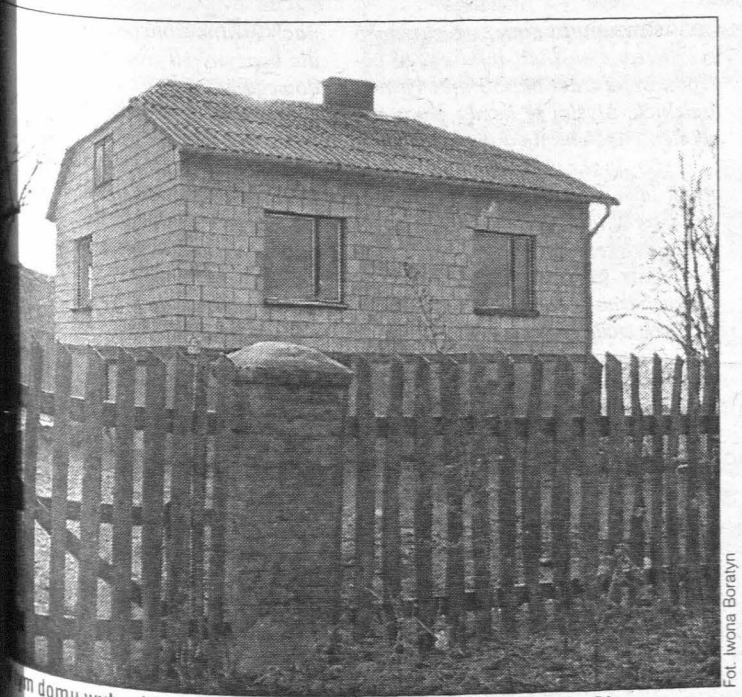

Fot. Iwona Boratyn

m domu wybuchł pożar, w którym tak bardzo ucierpiała mała Ola

Pomóż

Zdaniem chirurgów większość blizn i uszkodzeń skóry uda się usunąć. Ola musi mieć teraz dwa kombinezony utrzymujące silikonowe opatrunki (jeden kosztuje 640 zł). Opatrunki są dwukrotnie droższe. I jedne, i drugie trzeba zmieniać co kilka miesięcy. Codziennie dziewczynkę trzeba smarować drogimi maściami i balsamami.

Pieniądze na leczenie można wpłacać na konto Domu Dziecka nr 1 w Kielcach BPH S.A. O/Kielce 10601305-330000058858. Kontakt telefoniczny (041) 34-26-362

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Alarmował gazety, ale unikatowy zbiór ceramiki jest chyba tylko wymysłem

Tajemniczy skarb łodzianina

Andrzej Szura, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej, był zachwycony. Z przysłanego do naszej redakcji listu wynikało, że łodzianin Stefan Soboń chce podarować wyroby i wyposażenie liczącego blisko sto lat zakładu ceramicznego. Radość skończyła się, gdy się okazało, że tak chętny wcześniej do kontaktów łodzianin zaczął być bardzo zajęty.

Muzeum Wsi Kieleckiej najbardziej było zainteresowane maszynami do przerobu gliny. Dzięki nim można by było stworzyć w skansenie w Tokarni warsztat ceramiczny, uruchamiany przy okazji organizowanych tutaj festynów. Tego typu pokazy zawsze cieszą się ogromnym zainteresowaniem zwiedzających.

Zakład, o którym napisał Stefan Soboń, miał funkcjonować w okolicach Kluczewska, ale autor listu nie potrafił sprecyzować dokładnie, w jakiej miejscowości. Było to dziwne, bo warsztat był przecież własnością jego dziadka, a potem ojca.

Zamurowane naczynia

Historia zakładu, którą opisał łodzianin, brzmi bardzo interesująco. Otóż podczas rozbiórki starej manufaktury odnaleziono zamurowane pomieszczenie, a w nim kilka tysięcy wyrobów garncarskich i maszyny do przerobu gliny. Według Stefana Sobonia jego dziadek był samoukiem i początkowo traktował garncarstwo jako hobby. W latach 20. przygarnął do siebie osieroconego młodego Niemca Zygfryda Bredlaga. Młodzieniec bardzo szybko opanował garncarski fach i razem z dziadkiem zaczęli produkować i sprzedawać na jarmarkach garnki i doniczki. Niebawem w okolicy pojawił się Żyd Anton Rosental. Rosental nie tylko znał się na wyrobie ceramiki, ale okazał się genialnym konstruktorem. W ciągu kilku miesięcy zbudował elektryczne maszyny do przerobu gliny. Maszyny te miały być niezwykle wydajne, a do tego oszczędne w zużyciu energii. Na przykład ważący 300 kg młyn (a z zawartością gliny dwa razy tyle) był napędzany silnikiem Siemensa o mocy zaledwie kilowata. Rosental najpierw zbudował drewniane modele maszyn, a potem ich części zostały wykonane z odlewów żeliwnych w okolicach Końskich albo Kielc. Przed wybuchem drugiej wojny światowej Rosental wyjechał do Palestyny, sprzedając wcześniej udziały w zakładzie ceramicznym ojcu Stefana Sobonia. Zygfryd Bredlag poszedł na front i słuch o nim zaginął. Zanim produkcja w zakładzie została zawieszona na okres okupacji, ojciec i Rosental wyprodukowali kilka tysięcy wyrobów ceramicznych. Szkliwo mieli na nich położyć po powrocie Rosentala z Palestyny. Jednak Rosental, mimo listownych ponagleń, nie pojawił się więcej w Polsce. Ojciec schował wyroby w zamurowanym schowku i one właśnie zostały odkryte podczas rozbiórki zakładu.

Bał się cwaniaków

Stefan Soboń napisał też, że nie ma ochoty przetrzymywać w nieskończoność ceramiki i maszyn, które są dla niego kłopotliwe i zajmują dużo miejsca. Chciał je podarować, ale komuś pewnemu, bo dotychczas spotkał się z „naciągaczami i cwaniakami". Po naszych publikacjach darowizną zainteresowało się nie tyko Muzeum Wsi Kieleckiej, ale także Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chałupkach koło Morawicy. Przedstawiciele obu instytucji skontaktowali się ze Stefanem Soboniem i wszystko wyglądało bardzo pięknie aż do momentu, gdy chcieli umówić się na konkretną datę spotkania.

- Z kierownikiem ośrodka garncarskiego mieliśmy pojechać do Łodzi 3 albo 6 stycznia - mówi Małgorzata Gajda z Urzędu Gminy w Morawicy. - I wtedy Stefan Soboń nagle znikł, jakby zapadł się pod ziemię. Wielokrotnie dzwoniłam do tego pana o każdej porze dnia i słyszałam od córki albo żony, że wyjechał w delegację i nie wiadomo kiedy wróci.

Podobne problemy miał Artur Rakowski z Muzeum Wsi Kieleckiej. Po kilku dniach telefonicznych nagabywań Stefan Soboń się odnalazł i oświadczył, żeby więcej do niego nie telefonować. On sam skontaktuje się, gdy będzie miał czas.

- Pracuję i jestem bardzo zajęty. Trudno, żebym siedział przy telefonie - powiedział nam łodzianin, choć wcześniej twierdził, że jest przez cały czas w domu, bo pilnuje prac remontowych.

Stefan Soboń wysłał list podobnej treści nie tylko do naszej gazety, ale przynajmniej kilku innych regionalnych dzienników w Polsce. M.in. jego list został wydrukowany 3 grudnia w katowickim „Dzienniku Zachodnim". Redakcja otrzymała bogatą korespondencję od osób zainteresowanych darem łodzianina. Listy przesłano do Łodzi i kontakt się urwał. Co ciekawe, mimo ewidentnych dowodów Stefan Soboń zaprzeczył w rozmowie z naszą gazetą, jakoby kontaktował się z inn dziennikami.

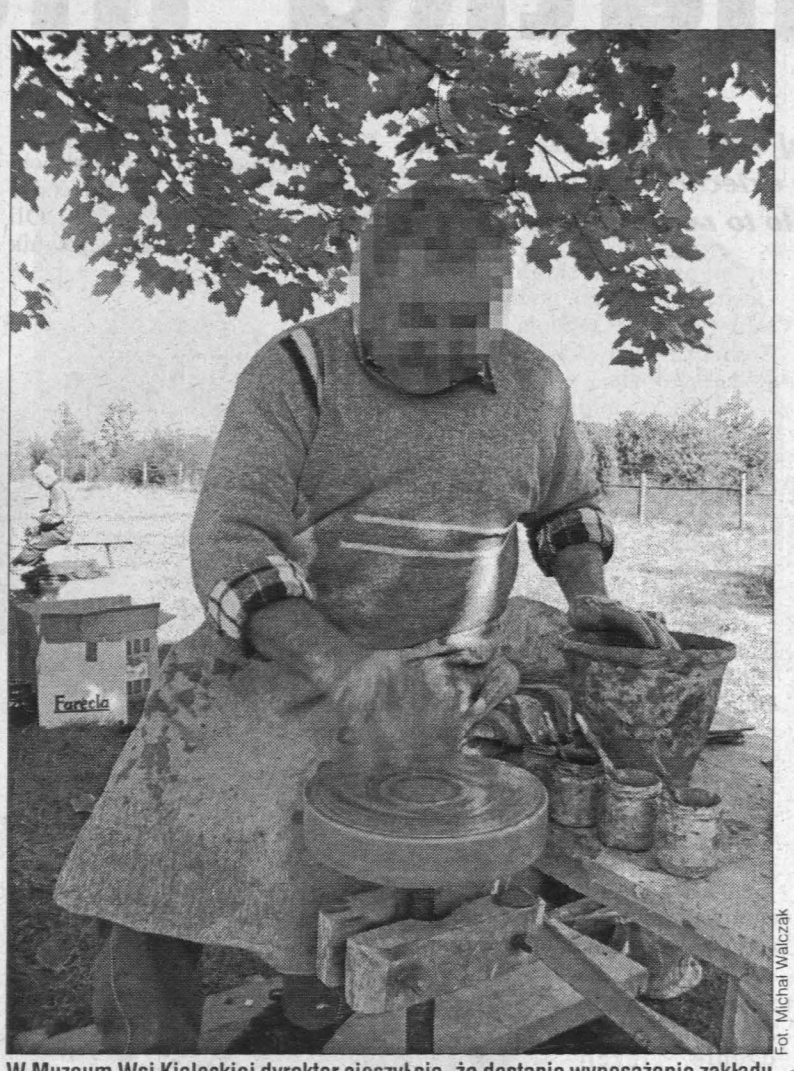

Fot. Michał Walczak

W Muzeum Wsi Kieleckiej dyrektor cieszył się, że dostanie wyposażenie zakładu ceramicznego i gary, nie współczesne jak na zdjęciu, ale zabytkowe. Radość była przedwczesna, bo obiecanki Stefana Sobonia przypominają gruszki na wierzbie

Wytwór wyobraźni?

O Stefanie Soboniu i „skarbie" nigdy nie słyszały miast łódzkie instytucje, które darowizna mogła zainteresow

- Przez 15 lat pracowała Muzeum Etnograficznym w Ł i nigdy nie dotarła do mnie in macja o takim zbiorze - mów liana Andrzejczak z Wydziału tury Urzędu Miejskiego w Łod A z pewnością tak cenną dar zną zainteresowałby się skans Małżycach koło Łowicza. wszystkie chałupy są tam urzą ne i w jednej z nich z pewno mógłby powstać warsztat c miczny.

W łódzkim Muzeum Etno ficznym też powitano ze zdzi niem wiadomość o „prezen Stefana Sobonia. Gdy do łod nina zadzwonił Stefan Pisera z muzeum, usłyszał, że cała spr jest już nieaktualna.

Barwna opowieść o wars cie dziadka budzi też nieufn kieleckich muzealników.

- To dziwne, że ten pan skontaktował się przede wszys z jakąkolwiek instytucją kultur w Łodzi - mówi Janina Skotni etnograf z Muzeum Narodowe Kielcach. - To bardzo tajemn list, bo nie ma w nim dokład miejsca znaleziska. Poza tym p toczone przez tego pana nazw nic mi nie mówią.

Anna Kwaśnik-Gliwińs kieleckiego muzeum zajmowa kiedyś tematem produkcji cera ki szlachetnej. Ona też nie nat ła na nazwiska podane w liście fana Sobonia.

Dotarliśmy także do w Kluczewska Kazimierza Now On też nie słyszał o funkcjon cym w jego gminie jakimkol warsztacie garncarskim, choć rodzina żyje tutaj od pokoleń.

Czy „skarb" dziadka istn naprawdę, czy jest tylko wytwo bujnej wyobraźni Stefana So nia? O tym dowiemy się tylko dy, gdy pokaże zbiór. Na razie ma na to czasu.

EWA ZIÓŁKOWS

Patronat medialny: Słowo Ludu
KIELECKIE CENTRUM KULTURY
Patronat medialny: Echo dnia

OPERETKA JOHANNA STRAUSSA
W TRZECH AKTACH
WIEDEŃSKA KREW
w roli Gabrieli
GRAŻYNA BRODZIŃSKA
9.02.2003 - godz. 18:00
DUŻA SCENA KIELECKIEGO CENTRUM KULTURY
Informacje: Impresariat KCK, Plac Moniuszki 2B, tel. 3449054, kasa biletowa - tel. 3438142
299/sl/ir

283/bh
KTO NIC NIE ROBI
DLA MIASTA,
a bierze za to pieniądze?
Odpowiada Radio FaMa 100,8 Mhz
w programie „Temat dnia" - codziennie o 12.15

Śladem naszych publikacji

Szanowny Panie Redaktorze!

Zasmuciła mnie, niestety Pańska konstatacja zawarta w felietonie „Lewica ze śmietnika" dotycząca pierwiastka utopijnego w programie PSL jakim wg Pana oceny są biopaliwa.

Zgadzam się z jednym, a mianowicie że większość partii lewicowych taki pierwiastek, przynajmniej do niedawna w swych programach zawierało. Dzięki temu wielu ludziom żyło się może nieco lepiej.

Współczesne socjaldemokracje wystrzegają się posądzania o populizm a więc z tego pierwiastka rezygnują. Nie wiem czy to dobrze czy źle. Świat bowiem wg reguł neoliberalnych rozwija się dynamicznie a sam system okazał się najbardziej skuteczny w kreowaniu postępu i rozwoju. Pozostają tylko problemy ludzi, których coraz więcej wypychanych jest na margines życia zawodowego i społecznego i to nie tylko w krajach zaliczanych do Trzeciego Świata.

Codziennie umiera z głodu 35 tys. dzieci a w skali roku z tego powodu życie traci ok. 30 mln istnień ludzkich. Myślę, że każdy z nas powinien choć chwilę o tym pomyśleć.

Co się zaś tyczy biopaliw, to być może idea będąca przed laty utopią stała się dzięki postępowi w nauce i technice rzeczywistością.

Cały świat przywiązuje dziś do wprowadzenia odnawialnych, ekologicznych źródeł energii ogromną uwagę. Wiele krajów może bowiem tym sposobem ograniczyć import i ożywić własną gospodarkę. W warunkach polskich przy przeludnionym rolnictwie i ograniczeniu produkcji żywności daje to szansę dla wielu rolników na poprawę dochodów własnych w wyniku zaangażowania zbędnych zasobów pracy i ziemi bez oczekiwania na dopłaty i subwencje.

Polska norma dostosowana już do norm europejskich przewiduje domieszkę do paliw płynnych do 5 proc. biokomponentów i wiele wskazuje na to, że będzie zmieniona. W Stanach Zjednoczonych norma ta wy dla benzyny 10 proc. a dla oleju n dowego 20 proc.

Najnowsza zaś światowa k paliw ogłoszona 5 grudnia 2002 r. firmy samochodowe i silnikowe puszcza do stosowania w silnik spalinowych (bez względu na rok dukcji) dodatek 10 proc. biokom nentów w 4 rodzajach benzyny w sce dotychczasowych 5 proc.

Można oczywiście ośmiesz inicjatywę, jak zresztą każdą i można szyderczo wykpić.

Szkoda, że tekstem tym dol Pan do osób, które nie biorą pod u gę racjonalnych przesłanek i a mentów a jedynie interesy ba wąskiej grupy biznesowej i być n niechęć do środowiska rolnicze

I jeszcze jedno, do benzyny dolewa się oleju rzepakowego jak czył Pan napisać, a wyłącznie sp tus odwodniony zwany bioetano

Z poważa

Alfred Domaga

http://sbc.wbp.kielce.pl/

lej wyceniła straty, które poniosła w czasie wypadku w Psarach; cudownie alały w nim trzy osoby

Rachunek za cud

y można przeżyć w samochodzie koziołkującym iaduktu na tory, po których gnają ekspresy? Można, za takie cudowne ocalenie trzeba płacić.

Na początku grudnia ubiegłeoku troje pracowników Okręej Spółdzielni Mleczarskiej we szczowie jechało służbowym luem do Katowic po paczki dla ci na mikołajki. Droga była barśliska. Dochodziła godzina 7, y dojechali do wiaduktu nad mi Centralnej Magistrali Kolej w Psarach (gm. Secemin). Na cie samochód wpadł w poślizg, ię tańczył na śliskiej nawierzchotem skosił stalowe barierki i, ołkując, zaczął się spadać w dół.

Cud po raz pierwszy

Wiadukt ma około 10 metrów okości. Ludzie w spadającym iej wysokości samochodzie nie iby żadnych szans na uratowaycia. Wtedy zdarzył się pierwcud. Samochód spadł na dach najdującą się kilka metrów nitrakcję elektryczną. Druty zaały jak amortyzator, samochód rawda został niczym na tramnie wyrzucony w górę, po czym ił kołami na tory, ale już z mniejwysokości (5,2 m) i z mniejszym etem, niż gdyby spadał bezpoio z wiaduktu. Wszystko trwa-

Fot. Dariusz Gącek

wającej kilka godzin akcji ratowniczej brali udział kolejarze strażacy i policja

ekundy. W zgniecionym lublinie dowało się troje ludzi. Byli raszliwym szoku, ale nadal żyli. Nie dość, że spadli z takiej wyości, to jeszcze ominęła ich strasz- śmierć od porażenia lub spale- bowiem trakcja elektryczna jest napięciem 3 tysięcy woltów.

Cud po raz drugi

Centralna Magistrala Kolejoto trasa szybkiego ruchu kolewego. Na CMK pociągi jeżdżą z dkością dochodzącą do 160 km godzinę. Kiedy samochód spadł ory, akurat nie przejeżdżał tędy n pociąg, ale do katastrofy brało zaledwie kilku minut.

- Nasze urządzenia zanotoważe napięcie zanikło o godz. 6.56. dnie z rozkładem jazdy 6 minut niej przejeżdżałby tędy pociąg presowy „Górnik" z Gliwic do szawy, na dodatek spóźniony minuty. Nie chcę nawet myśleć, y się stało, gdyby samochód i na tory kilka minut później - i Wiesław Starz, dyspozytor Zau Linii Kolejowych w Kielcach. Wiesław Starz uważa, że kieca i pasażerowie lublina ocalenie dzięczają sprawnym urządzem zabezpieczającym; samochód spadł na trakcję elektryczną od góry, nie było więc doziemienia, a co za tym idzie - i porażenia, poza tym natychmiast zadziałały bezpieczniki wyłączające napięcie.

Kierowca lublina Władysław F. wyszedł z wypadku bez szwanku, wziął kilka dni urlopu, a potem wrócił do pracy.

- Jestem osobą wierzącą. To, co mi się przydarzyło, i fakt, że wyszedłem z tej opresji bez szwanku, traktuję jako cud, ale nie chcę o tym mówić. Miałem straszny wypadek, przeżyłem go i koniec na tym - mówi.

Cud bez happy endu?

Mniej szczęścia mieli pasażerowie, którzy z nim jechali feralnego dnia. Trafili do szpitala z ogólnymi obrażeniami, jeden z nich miał pęknięte żebra i pozostał w szpitalu ponad 7 dni. Z tego też powodu policja z urzędu wszczęła postępowanie przeciwko sprawcy wypadku.

- Też uważam, że to cud, że nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń, ale cud jest cudem, a przepisy są przepisami i dochodzenie trzeba

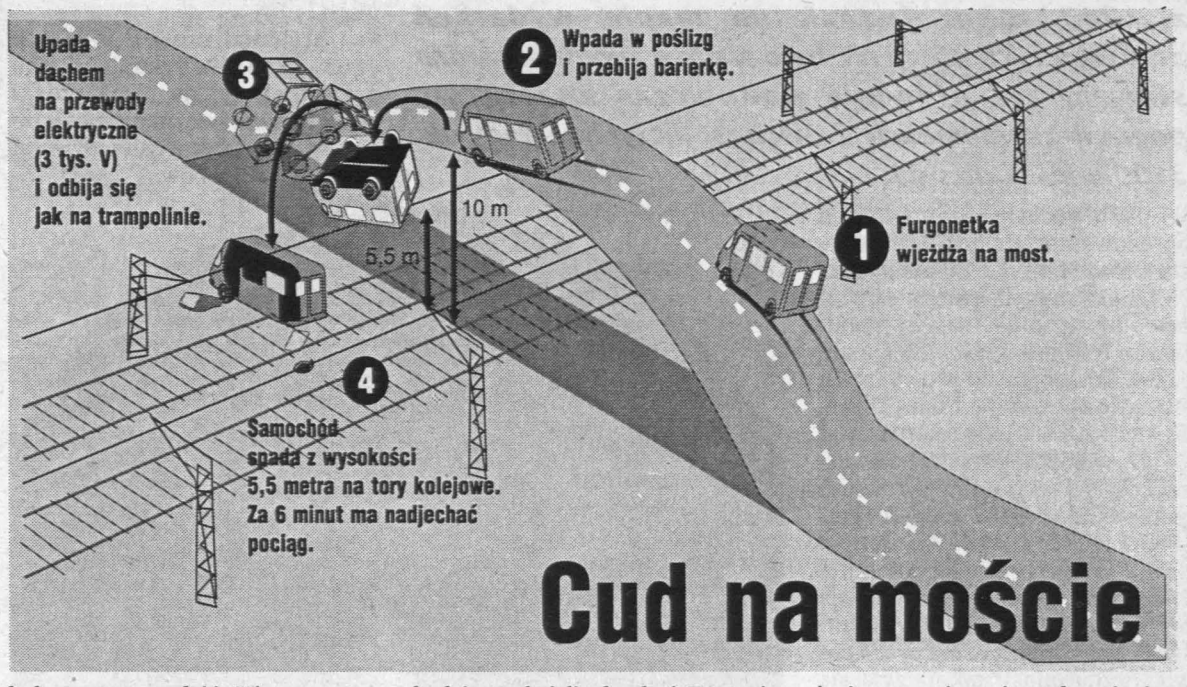

Grafika: Michał Obiedziński

było przeprowadzić. Kierowca zawsze jest winien, bo musi dostosować prędkość do trudnych warunków drogowych, gdyby jechał z prędkością 20 km na godzinę, to by się zatrzymał na barierkach, a nie skosił je. Dochodzenie zostało zakończone, akta przekazane prokuraturze z wnioskiem o sporządzenie aktu oskarżenia. Prokurator, biorąc pod uwagę to, że kierowca nie był karany, może sprawę umorzyć, to już jego decyzja - mówi komisarz Zbigniew Gosek z Komendy Powiatowej Policji we Włoszczowie.

To jednak nie koniec kłopotów cudownie ocalonego kierowcy. Przez niemal godzinę trwała przerwa w ruchu kolejowym, później pociągi jeździły po jednym torze na odcinku Psary - Knapówka, kolejne godziny pracownicy PKP usuwali uszkodzenia. Kolej skrupulatnie wylicza poniesione koszty.

- Naprawa sieci kosztowała 5 tys. złotych, naprawa urządzeń - 5 tys. zł, odszkodowania, które trzeba było wypłacić podróżnym za opóźnienia pociągów, kolejne 4,5 tys. złotych, razem 14,5 tys. złotych. Te pieniądze będziemy chcieli odzyskać. Zostanie powołana specjalna komisja, która wyjaśni, kto jest winien spowodowania wypadku, a tym samym, kto powinien zwrócić poniesione koszty. W tym przypadku zapewne kierowca albo właściciel pojazdu, czyli Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska we Włoszczowie - uważa Andrzej Rak, wicedyrektor Zakładu Linii Kolejowych w Kielcach.

Dyrektor Rak jest kolejną osobą, która z cudem spotkała się po raz pierwszy, ale wyceniony dokładnie cud obciąża, póki co, konto kolei, a tak być dalej nie może. Co innego samobójcy. W ubiegłym roku aż 18 osób niszczyło mienie PKP i zaburzało rozkład jazdy, skracając sobie życie rzucaniem się pod pociągi; ze względów humanitarnych PKP przyjmują te koszty na siebie.

Główna księgowa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej nic nie wie o zakusach kolei na odszkodowanie.

- W tym wypadku ocalało troje naszych pracowników, jesteśmy szczęśliwi, że tak się to zakończyło. Całe zdarzenie rozpatrujemy w kategoriach cudu, a cud powinien mieć szczęśliwe zakończenie. Z tego, co wiem, kierowca nie był winien, ale jeżeli PKP wystąpią o odszkodowanie, to samochód był ubezpieczony i straty pokryje ubezpieczyciel - mówi księgowa Janina Groszek.

BEATA ZNOJKOWA

OKNA

NAJTAŃSZE OKNA PCV - REHAU I ALUMINIUM

Producent

Przedsiębiorstwo VICTOR Sp. z o.o.

BEZ DOPŁATY ciepła ramka dystansowa

Salon Firmowy:
Kielce, ul. Skrajna 86, (obok „CHEMADINU"),
tel./fax 345-32-92, e-mail: victor@okna-victor.pl

Biura Handlowe:
Kielce, ul. Żeromskiego 20/24a, tel./fax 361-18-16
Kielce, ul. Bodzentyńska 8, tel. 0609-803-211

PARTNERZY HANDLOWI:
CHMIELNIK - „AMIR", tel. 354-33-23; **KIELCE** - „DREW - PLAST", tel. 346-52-74; "IKA", tel. 346-32-54; **KOŃSKIE** - „AKTUS", tel. 375-11-84 „PLAST-DOM", tel. 372-21-39; **OSTROWIEC ŚW.** - „BUDO-EXPRES", tel. 262-61-50; **OSTROWIEC ŚW.** - „STOLSA", tel. 265-13-78; **SANDOMIERZ** - „MIŚ", tel. (015) 833-26-27; **WARSZAWA** - „EXTRA-DOM", tel. (022) 775-76-89, WŁOSZCZOWA - „MARKA", tel. 394-44-10.

268/NN

Biuro Reklamy „Słowa Ludu"
zatrudni na umowę-zlecenie lub podejmie współpracę z firmą w zakresie pozyskiwania reklam i ogłoszeń w podanych niżej miejscowościach:

- OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI
- CHMIELNIK
- SANDOMIERZ
- STASZÓW
- OPATÓW

Osoby i firmy zainteresowane prosimy o przesłanie oferty na adres:

Biuro Reklamy „Słowa Ludu"
25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49
z dopiskiem **Reklama 80at**

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Prosimy, aby osoby starające się o tę pracę na umowę-zlecenie umieściły w ofercie klauzulę:

"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz.U. nr 133, poz. 883).

80/at

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Nieznany epizod powstania styczniowego

Powstańcy w Zawichoście

Pamięci mojego pradziadka Kazimierza Nurowskiego i jego starszego brata Ludwika

Prawie każde polskie miasto starannie pielęgnuje wspomnienia o bohaterach powstania styczniowego z 1863 roku. Jednak na mapie wydarzeń powstańczych długo nie było śladów zrywu w bardzo starym, ale niewiele podówczas znaczącym pogranicznym mieście Zawichost (liczył on wtedy ok. 3100 mieszkańców).

W dwóch monograficznych opracowaniach historii Zawichostu pióra Henryka Łukasiewicza i Michała Starzyka pisze się o propowstańczych nastrojach panujących wśród mieszkańców, a aktywny udział miasta w powstaniu styczniowym wiąże z datą 8 lutego 1863 roku, kiedy to opanował go powstańczy oddział „Puławszczyków". Przypomnijmy, że powstanie na terenie całej Kongresówki wybuchło w tym samym dniu - wieczorem 22 stycznia 1863 roku. Z uwagi na ogromną przewagę armii rosyjskiej większość prób opanowania przez powstańców miast zakończyła się niepowodzeniem.

Inaczej było w Zawichoście.

Burmistrz na czele powstańców

Niewielka, ale bardzo sprawna cywilna organizacja powstańcza bez wystrzału wzięła do niewoli cały garnizon rosyjski. Oddajmy głos historykowi Witoldowi Dąbkowskiemu i znalezionym przez niego dokumentom.

„Napad na Zawichost dokonany został wyjątkowo pomyślnie i sprawnie. Odkrycia tego - nie przywiązując doń żadnej wagi - dokonał 60 lat temu pierwszy badacz akt Audytorjatu Polowego Henryk Cederbaum. Natrafił bowiem na zapadły 11 listopada 1865 roku wyrok w sprawie przeciw grupie 23 osób oskarżonych o udział w napadzie i rozbrojeniu straży granicznej w Zawichoście, nocą z 22 na 23 stycznia.

Poznajemy przy tym - rzecz rzadka - tamtejszą organizację cywilną. Na jej czele stał burmistrz Leon Wilski, czynni zaś w niej byli: Jan Kwietniewicz, sekretarz, Ignacy Kubacki, urzędnik magistratu, Kazimierz Biernacki, sekretarz kolegialny, Roman Wilkoński, dymisjonowany porucznik, Ludwik Nurowski, żołnierz urlopowany bezterminowo oraz mieszczanie: Grzegorz Mazurkiewicz, Walenty Glarczyński, Michał Krawczyński, Paweł Wilczyński i inni." (cytat pochodzi ze szkicu W. Dąbkowskiego, zamieszczonego na str. 473 - przypis 3 „Przeglądu Historycznego" z 1977 r.).

Pożegnanie powstańca - obraz Artura Grottgera

Odkrycie Henryka Cederbauma

Warszawski adwokat Henryk Cederbaum po wycofaniu się wojsk rosyjskich z Warszawy w 1915 roku znalazł w dawnym archiwum rosyjskim cztery oprawne zeszyty, zawierające dokumenty z „Archiwum kancelarii generał-gubernatora". Były w nich sprawozdania Audytoriatu Polowego, czyli trybunału wojskowego orzekającego w sprawach schwytanych uczestników powstania styczniowego.

Trybunał orzekał w latach 1863 - 1866. Henryk Cederbaum przetłumaczył na język polski wszystkie sprawozdania zawierające 489 (czterysta osiemdziesiąt dziewięć) wyroków.

Wśród nich znalazł wyrok z 11 listopada 1865 roku, wydany w pomieszczeniach Cytadeli warszawskiej, dotyczący Zawichostu.

Styczniowa noc w Zawichoście

Z akt sprawy wyłania się następujący obraz wybuchu powstania. Zasadniczym warunkiem powstańczego sukcesu było wyeliminowanie stacjonującego w Zawichoście oddziału straży granicznej, dowodzonego przez sztabs-kapitana Bachmatowa. Grupa powstańców, dowodzona przez burmistrza Leona Wilskiego, rozbroiła i wzięła do niewoli wszystkich szeregowców (z akt sprawy nie wynika, co się stało z oficerami i podoficerami). Na podstawie akt nie można ustalić liczby wziętych do niewoli Rosjan. W krytyczną noc tylko część brygady była na miejscu. Ludwik Nurowski zrewidował mieszkanie miejscowego popa i zabrał ze stajni dwa konie.

Wziętych do niewoli Rosjan przekazano do głównej kwatery powstańczej w Sandomierzu.

Z akt sprawy wyłania się szczególna aktywność burmistrza Leona Wilskiego.

Zebranym w miejscowej synagodze Żydom kazał odczytać proklamację Langiewicza, a dozorcom kahalnym polecił wybrać siedmiu Żydów, zaopatrzyć ich w broń, żywność, umundurowanie i skierować do obozu powstańczego (w tym czasie Żydzi stanowili większość mieszkańców Zawichostu - ok. 55 proc.). Wilski skierował ponadto do obozu powstańczego miejscowych kowali dla naprawy kos. W mieście zaprowadził rygorystyczny porządek, dzięki któremu pod ochroną powstańczych władz znalazły się zarówno rodziny, jak i majątek oficerów oraz urzędników rosyjskich, a także wyposażenie cerkwi prawosławnej.

Inni oskarżeni - mieszkańcy Zawichostu

Przed carskim trybunałem wojskowym znaleźli się w charakterze oskarżonych również inni mieszkańcy Zawichostu. W aktach sądowych znajdujemy osiem nazwisk oraz bardzo lapidarną charakterystykę ich zachowań i działań nie dotyczących bezpośrednio wydarzeń w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku.

I tak Tomasz Bolka znajdował się w oddziale powstańczym i zajmował się nakłanianiem ludzi do wstępowania w szeregi walczących. Ignacy Kaczkowski werbował ludzi do powstania. Jan Kaczkowski, Wojciech Kwiatkowski i Kazimierz Tos należeli do oddziałów powstańczych. Ignacy Skrzycki kilkakrotnie gościł w domu powstańców. Andrzej Osetowski odczytał w bóżnicy manifest Langiewicza. Ignacy Kubacki na polecenie Skotnickiego informował chłopów o manifeście Rządu Narodowego, ogłaszającego uwłaszczenie chłopów.

Mikołaj Reklewski pełnił funkcję przedstawiciela cywilnych i wojskowych władz powiatu sandomierskiego przy burmistrzu Leonie Wilskim jako szefie cywilnej organizacji powstańczej w Zawichoście.

Wyrok

Po przeprowadzonym postępowaniu Audytoriat Polowy postanowił (zacytujmy wyrok w dostępnym tłumaczeniu H. Cederbauma): „Wilskiego i Wilkońskiego po pozbawieniu wszystkich praw stanu skazać na osiedlenie, Ludwika Nurowskiego, któremu jako żołnierzowi groziłaby kara śmierci, zesłać do robót ciężkich w twierdzach syberyjskich na lat ośm. Kwietniewiczowi, Reklewskiemu, Kubackiemu, Osetowskiemu, Skrzyckiemu, Biernackiemu, Kazimierzowi Nurowskiemu, Mazurkiewiczowi, Glarczyńskiemu, Krawczyńskiemu, Pawłowi Wilczyńskiemu, Janowi i Ignacemu Kaczkowskim, Kwiatkowskiemu, Tosowi i Bolce zaliczyć czas spędzony pod śledztwem i w areszcie, a tych, którzy są urzędnikami usunąć z posad, wszystkich zaś oddać pod dozór policji. Niedzielskiego, Kagulskiego, Józefa Wilczyńskiego i Tomaszkiewicza uwolnić od odpowiedzialności.

Audytorjat poczuwa się do obowiązku zaznaczyć, że naczelnik okręgu celnego Prianisznikow i żona jego stwierdzają, że podczas zagarnięcia miasta przez powstańców Wilski utrzymywał porządek i że dzięki niemu tylko ocalały majątki pozostawione przez oficerów i urzędników rosyjskich, jako też utensylia cerkwi prawosławnej.

W dniu 13 listopada 1 roku wyrok został przedstaw do zatwierdzenia namiestni carskiemu hr. Bergowi, któr stanowił: Wilskiego i Wilkońs go osadzić w kazamatach twie dęblińskiej po sześć miesięcy, rowskiego osadzić w rotach a tanckich w Brześciu Litewski cztery lata. Pozatem wyrok w nać".

Wyrok wydany w sprawie wichojskiej należy do zaskak co łagodnych. Wyjaśnienia ta go stanowiska trybunału woj wego (Audytoriatu) i samego Berga szukać należy w spos przeprowadzenia operacji p wstańczej w Zawichoście.

Świetnie przygotowa znakomicie przeprowadzana racja rozbrojenia żołnierzy ro skich zakończyła się wzięciem do niewoli. Ani jeden żołnie oddziału straży granicznej ni stał zabity. Nie bez znaczeni sprawie była postawa burmis Wilskiego, który rodzinom o rów i urzędników rosyjskich pewnił należytą opiekę. Korz ne dla oskarżonych zeznania sztabs-kapitana Bachmatowa czelnika Priasznikowa mogły istotne znaczenie.

MARCIN NUROWS

Zdjęcia: archiwum

Kucie kos - obraz Artura Grottgera

Powstanie styczniowe (1863-1864)

Powstanie narodowe przeciw Rosji trwało od 22.I. 1863 do wiosny 1864 i obejmując zasięgiem Królestwo Polskie, Litwę i Białoruś. Spowodowane było nasilającym się rosyjskim uciskiem narodowym. Wybuch powstania styczniowego przyspieszyło zarządzenie przez władze rosyjskie poboru do wojska (tzw. branki). 22.I.1863 Tymczasowy Rząd Narodowy opublikował manifest powstańczy wzywający do walki z zaborcą, zarazem uroczyście ogłaszał zniesienie różnic stanowych oraz natychmiastowe uwłaszczenie.

Przewaga oddziałów rosyjskich była przytłaczająca. Przeciwko stutysięcznej armii rosyjskiej stacjonującej w Królestwie Polskim, wystąpiło tys. powstańców. Garnizony rosyjskie zaatakowano w 33 miejscach.

Polacy przyjęli taktykę wojny partyzanckiej. Ogółem stoczono ok. 1200 potyczek.

Nie mogąc zlikwidować partyzantki polskiej, władze rosyjskie podjęły akcje pacyfikacyjne, mnożyły się publiczne egzekucje, kontrybucje, konfiskaty majątków i masowe zsyłki na Sybir.

Jesienią 1863 r. powstanie osłabło. Próbował je ratować sprawujący dyktatorską władzę R. Traugutt. Rosjanie stracili go w 1864 roku.

Powstanie styczniowe było najdłużej trwającym powstaniem polskim. Według szacunków zginęło w nim ok. 30 tys. powstańców, ok. 38 tys. zostało zesłanych na Sybir. Po jego upadku rząd carski stopniowo likwidował resztki autonomii Królestwa Polskiego, którego nazwę zmieniono na Kraj Nadwiślański.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Sandomierskie jabłka na razie nie pojadą do Unii, bo się nie błyszczą

Szlaban w sadzie

Polskie jabłka są smaczne i zdrowe, ale nie przekroczą granic krajów Unii Europejskiej, jeśli nie będą porządnie wymyte i nawoskowane. I to są dwie przeszkody, których na razie nie są w stanie przeskoczyć sandomierscy sadownicy.

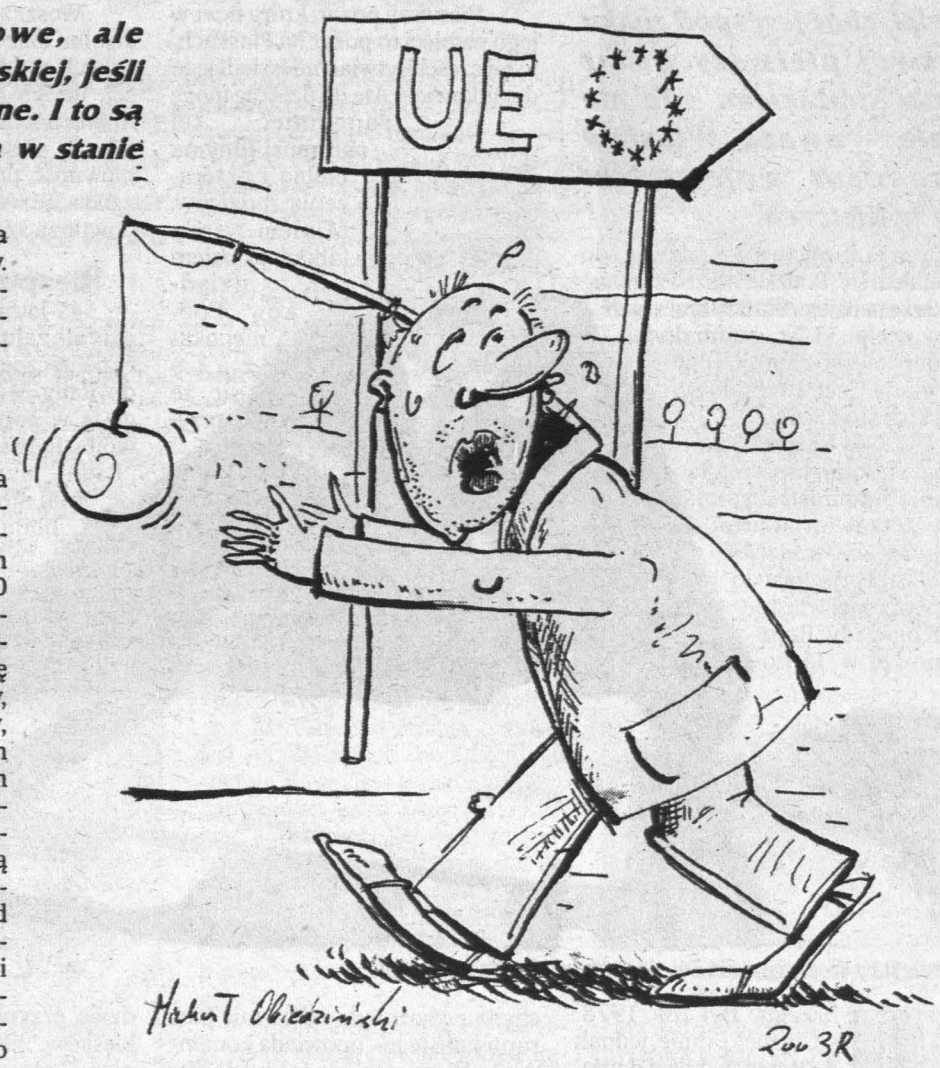

Unijne normy jakościowe dotyczące eksportu jabłek konsumpcyjnych są bezlitosne, chociaż wykonalne. Owoc musi być kształtny, nie większy i nie mniejszy niż 6-7 centymetrów średnicy, jabłko musi być zdrowe, czyste, bez objawów gnicia, żadnych plam, pomarszczonej skórki, zrywane w takim momencie, żeby osiągnęło pełną dojrzałość dopiero po przybyciu na miejsce przeznaczenia. Poza tym owoce trzeba posortować na klasy, starannie ułożyć w specjalnych pojemnikach.

- I prawie wszystkie te rygory sandomierskie jabłka bez trudu spełniają od wielu lat - mówi Adam Fura, specjalista do spraw ogrodnictwa w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Sandomierzu. - Miejscowi sadownicy poszli nawet dalej, bo stosują kilka razy mniej pestycydów niż ich unijni koledzy. Ale co z tego, skoro nie mają gdzie wymyć jabłek i pokryć ich warstewką błyszczącego wosku. Niestety, bez spełnienia tego wymogu nie ma co marzyć w unijnych rynkach.

I z tych powodów 300, a kiedy opisze urodzaj nawet 500, tysięcy ton jabłek rocznie sandomierscy sadownicy muszą sprzedać w Polsce. Rzadko któremu - tak jak Marianowi Głowskiemu z Faliszowic - udało się wyekspediować kilka partii do Belgii. Ale jego owoce trafiły tam tylko dlatego, że opatrzone zostały napisami „I love you". Dla reszty trzeba szukać miejsca na giełdach, w warzywniakach, supermarketach lub sprzedać pośrednikom na Ukrainę, Białoruś lub Litwę. Tamtejsi hurtownicy nie mają takich wymagań jak ci z zachodniej Europy, ale za to płacą po kilkanaście, góra 20 groszy za kilogram. Pomimo tego z rejonu Sandomierza wywozi się na Wschód rocznie około 25-30 tys. ton jabłek wysokiej jakości.

- Muszę się godzić na taką cenę, bo inaczej zgniją mi w przechowalni - narzeka jeden z sadowników. - Już mnie reumatyzm połamał od koczowania na giełdach.

Komu jabłka, komu?

Taki dylemat ma kilka tysięcy sandomierskich sadowników, uprawiających jabłonie na około 20 tysiącach żyznej ziemi. Niektórzy kontynuują specjalizację swoich pradziadów, dziadków i ojców, inni wzięli się za ten biznes w pierwszym albo w drugim pokoleniu. I ci ostatni, zdaniem fachowców, są najlepszymi sadownikami, bo uczą się od podstaw, wprowadzają w życie nowinki i nie stronią od nowoczesności. Zasiedziałych jabłkarzy bardzo trudno przekonać, że teraz trzeba uprawiać sad inaczej niż ich przodkowie. Ale i jedni i drudzy jakoś ostatnio nie mogą się niczego dorobić na jabłoniowych drzewach, nie stać ich na budowę nowoczesnych chłodni ani na kupno urządzeń sortujących, woskujących czy myjni owoców. Opowieści o bogactwach właścicieli sadów trzeba między bajki włożyć, czego się dorobili kilkanaście lat temu, to mają, a o nowych inwestycjach prawie nie myślą. Rynek jabłczany jest tak nasycony, że trudno się na niego wcisnąć, a poza tym, ile można w roku zjeść jabłek? Statystyczny Polak skusi się na 5-8 kilogramów w roku, a odkąd sklepy są pełne pomarańczy, bananów i mandarynek, połowa z nas rzadko sięga po rodzime jabłuszko. Więc aż przykro się robi na myśl, że z około 3 tysięcy hektarów sandomierskich sadów zbiera się tylko jabłka klasy ekstra.

Wszyscy chcą do Unii

Rynki krajów Unii są dla sandomierskich sadowników bardzo atrakcyjne, bo uważają, że choć polskie jabłka nie mają jeszcze w Europie wielkiej renomy, to na pewno będą smakować. Ale najpierw owoce muszą się tam znaleźć, tylko że wysłanie ich okazuje się bardzo skomplikowaną sprawą i wciąż powstają nowe przeszkody.

Oprócz tej z myciem i woskowaniem jest jeszcze jedna, bodaj najtrudniejsza: w Unii nikt nie kupi jabłek od indywidualnego sadownika, towar muszą oferować tylko grupy producenckie albo spółdzielnie i to nie mniej niż za 100 tysięcy euro rocznie, czyli około 500 ton. Jedna grupa musi się składać z minimum pięciu producentów, uprawiających razem co najmniej 20 hektarów sadu. Ba, ale jak tego dokonać, skoro w Polsce wciąż nie ma ustawy regulującej prawnych aspektów funkcjonowania takowych.

- Na ziemi sandomierskiej od dawna jest osiem takich grup - mówi Adam Fura. - Ich członkowie prowadzą nowoczesną produkcję, wspólnie przygotowują do sprzedaży duże partie jabłek.

Ale co z tego, skoro wciąż nie mają osobowości prawnej i w Unii nikt z nimi nie będzie chciał rozmawiać. Chciałaby dusza do raju, tylko opieszali urzędnicy jej nie pozwalają, ustawę o grupach producenckich wałkuje się od pięciu lat i końca nie widać. A szkoda, bo polscy sadownicy mogliby eksportować owoce, dostawać dobre ceny, a nadwyżki, jak sadownicy z Unii, przekazywać do instytucji społecznych i otrzymywać zapłatę ze specjalnych funduszy.

Jest nadzieja

Na szczęście na końcu tego ciemnego jabłkowego tunelu zapaliło się zielone światełko. Z pomocą sandomierskim sadownikom pospieszyła Giełda Rolno-Ogrodnicza Ziemi Sandomierskiej SA - jedna z największych w Europie, na której sprzedaje się rocznie około 500 tysięcy ton towarów. Dobiega końca budowa I etapu Centrum Logistycznego Produktów Ogrodniczych, gdzie będzie się skupowało sortowało, myło, woskowało, pakowało i przechowywało w nowoczesnych chłodniach kilkadziesiąt kilka tysięcy owoców i warzyw. Aż 700 metrów kwadratowych zajmie sortowania i pakowalnia. Centrum rozpocznie działalność w maju 2003 roku.

- Na razie zgłosiło się 100 udziałowców, głównie rolników i sadowników z rejonu Sandomierza - mówi prezes Zarządu Giełdy Janusz Stasiak. - Ale ilu wytrwa w tym zamiarze - trudno na razie przewidzieć.

Całe Centrum Logistyczne ma kosztować około 20 milionów złotych. Prezes Stasiak jest pełen entuzjazmu i liczy, że zarówno władze województwa, jak i samorząd Sandomierza nie odmówią pomocy przy dalszej budowie, a potem działalności Centrum. Bo jest ono szansą dla sandomierskich i nie tylko mieszkających tu sadowników, którzy nie będą się już musieli martwić, komu i za ile sprzedać swój produkt. Załatwi to za nich spółka - to specjaliści od logistyki i marketingu będą za nich profesjonalnie negocjować z odbiorcami krajowymi i unijnymi. I w ten sposób właścicielom sadów spadnie z głowy największy problem, bo jak produkować jabłka najwyższej jakości, to oni już wiedzą od dawna.

ELŻBIETA WIKŁO

Na polu bitwy o telewizję

Skandal wybuchł na początku stycznia. Okazało się, że Świętokrzyskie nie będzie mieć regionalnej telewizji. Na obiecywanym przez szefa KRRiT Juliusza Brauna Kielcom kanale „30" zaczął nadawać program II TVP. Co w ciągu minionego tygodnia robili w tej sprawie politycy i władze?

Poniedziałek:

● W kieleckim magistracie napisano list do prezesa TVP SA Roberta Kwiatkowskiego. To zarazem prośba o telewizję regionalną i przypomnienie o konieczności jej utworzenia. Pismo podpisali prezydent Kielc Wojciech Lubawski i przewodniczący Rady Miejskiej Marek Piotrowicz. Chcą, by pod listem podpisały się znaczące w regionie osoby wszelkich opcji: parlamentarzyści, władze wojewódzkie, samorządowcy.

● Prezydent Lubawski zaproponował zbierania 150 tys. podpisów pod petycją, by ustawowo zapewnić nam telewizję. Sprawa ma być rozważana w nadchodzącym tygodniu.

Wtorek:

● O telewizji mówią posłowie:

Konstanty Miodowicz złożył interpelację do premiera. Przypomina o przepisach i chce wiedzieć co urzędnicy państwowi zrobili, żeby Świętokrzyskie miało telewizję. Teraz telewizją zajmie się premier Miller.

Henryk Długosz na łamach prasy informuje, że szansą dla Świętokrzyskiego jest kanał 22 (odbiór tylko dla Kielc) na telewizję regionalną. Rozmawiał na ten temat z prezesem TV Robertem Kwiatkowskim. Poseł zmienił zdanie, jeszcze we wrześniu twierdził, że satysfakcjonuje nas jedynie należący do wojska kanał 45 obejmujący całe województwo.

● Do wiadomości publicznej trafia informacja, że zmieni się szef telewizyjnej redakcji w Kielcach. Kraków chce odwołać Jana Gabrukiewicza i zastąpić go pracownikiem oddziału krakowskiego Marianem Surzydło.

Środa:

● Pod wystąpieniem do prezesa Kwiatkowskiego, przygotowanym w Urzędzie Miasta w Kielcach, ponoć nadal są tylko dwa podpisy: prezydenta i przewodniczącego Rady Miejskiej. Parlamentarzyści nie mogą złożyć autografów, bo przebywają w Warszawie. Mają wrócić z końcem tygodnia.

Czwartek:

● Telewizyjne problemy schodzą na plan drugi. W kieleckim Urzędzie Miasta obradują radni.

Nie zdarzyło się:

● Nikt nie powiedział, że nie jest w stanie załatwić dla Kielc telewizji.

● Nikt nie potwierdził, że 2 mln zł wydane przez miasto na adaptację pomieszczeń w KCK na studio telewizyjne zostały wyrzucone w błoto.

● Nikt nie zapytał kiedy prezes TV wyposaży to studio.

● Nikt nie skonstatował, że władzom telewizji a zwłaszcza sąsiednim ośrodkom nie zależy na utworzeniu w Kielcach własnej TV.

● Nikt nie powiedział, że z faktu iż we władzach TV zasiadają kielczanie nie wynika dla tworzenia telewizji w tym mieście nic dobrego, bo tak naprawdę, to mają oni to miasteczko w dużym poważaniu a może się go i wstydzą.

● Nikt nie zapytał dlaczego najważniejszą decyzję o przyznaniu częstotliwości podejmuje wbrew decyzji prezesa KRRiTV, prezes Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty i jak to jest w ogóle możliwe.

● Nikt nie odpowiedział na pytanie czy spółka Emitel władająca masztem w Opocznie miała wpływ, a jeśli tak to jakim sposobem, na zastopowanie przekazania kanału 30 Kielcom i oddania go TV2.

● Nikt nie wyjaśnił, o co tu tak naprawdę chodzi.

Redakcja

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Jest ojcem Miss Podkarpacia i przyszłego strażaka

Komendantem się bywa

O ogniu mówi, że to jego żywioł, choć jest spod znaku Ryb... Dobrze pamięta swój pierwszy pożar i narodziny marzenia o byciu strażakiem. - To nie jest zawód, to powołanie - uważa Wiesław Woszczyna, nowy komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach.

Droga do strażackiej służby komendanta Woszczyny jest tak banalna, że aż trudna do uwierzenia. Jak każdy chłopak, z wypiekami na twarzy przeczytał książkę „Jak Wojtek został strażakiem". I już wiedział, co chce robić w życiu: jeździć do pożarów, ratować ludzi i domy, walczyć z tą tajemniczą siłą, która przeraża i pociąga jednocześnie.

Nie bez znaczenia były też bogate tradycje strażackie w rodzinie. Ojciec był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Rytwianach. Mama, działaczka Koła Gospodyń Wiejskich, też wdziała mundur strażacki, gdy tworzyły się drużyny kobiece.

Kolej na Wieśka

I tak po szkole w rodzinnych Rytwianach i po liceum zawodowym w Staszowie (wykwalifikowany robotnik obróbki skrawaniem) młody Woszczyna zastanawiał się co dalej. - Wtedy mama namówiła mnie na szkołę strażacką. Zdałem więc egzaminy do Szkoły Chorążych Pożarnictwa w Krakowie i dostałem się. Rodzice wiązali ze mną duże nadzieje. Starszy brat zmarł w wieku 33 lat, średni do tej pory ciężko choruje - opowiada szef świętokrzyskich strażaków.

Gdy kończył Szkołę Chorążych po reformie administracyjnej powstawały akurat nowe województwa. Dostał przydział do tworzonej właśnie Komendy Rejonowej w Tarnobrzegu. Był rok 1978. - Ciągnęło mnie jednak do Rytwian, bliżej domu, rodziców, no i dopiero co poślubionej Grażynki, która wkrótce miała urodzić dziecko. Ale mój tarnobrzeski szef płk Jan Smykała przekonywał, że rzemiosła lepiej uczyć się w większej jednostce - wspomina Woszczyna. Uwierzył więc przełożonym i zrezygnował z przenosin do komendy w Staszowie.

Po trzech latach został chorążym. Potem przez 15 lat był komendantem w Tarnobrzegu. Adres zmienił po kolejnej reformie administracyjnej. W '99 trafił do Komendy Wojewódzkiej w Kielcach, gdzie jeszcze 4 miesiące temu był głównym specjalistą.

Fot. Michał Walczak

Wiesław Woszczyna nie boi się rozmów i trudnych decyzji

Z Grażynką połączyła go romantyczna miłość

Pierwszy pożar, który tkwi w jego pamięci to pożar na Piaskach, w tej części Rytwian mieszkali jego dziadkowie. - Ale do dziś nie mogę zapomnieć tej ogromnej łuny na niebie i przerażenia rodziców. Miałem wtedy kilka lat i bałem się o dziadków. Później okazało się, że przyczyną pożaru było uderzenie piorunu kulistego - opowiada komendant. W pamięci ma też wiele dużych dramatycznych zdarzeń, w których ginęły dzieci.

Po kim ma urodę Miss?

Na biurku komendanta stoi kilka zdjęć żony, córki i syna. Jego żona Grażyna również pochodzi z Rytwian. - Wdzięk, uroda, charakter. I tak ją widzę do tej pory - uśmiecha się komendant. Pani Grażyna ma wykształcenie pedagogiczne, ale nigdy nie pracowała jako nauczyciel. Od lat zajmowała się ubezpieczeniami. Teraz jest kierownikiem przedstawicielstwa PZU w Staszowie.

W rodzinie mówi się, że to urodę po niej odziedziczyła Agnieszka, która w ubiegłym roku zdobyła koronę Miss Podkarpacia. Jej tata chętnie przyznaje się do spisku, w którym wziął udział, by nakłonić córkę do konkursu. - Razem z jej chłopakiem doprowadziliśmy do spotkania Agnieszki z przedstawicielem agencji reklamowej. Ja pojechałem jako kierowca i w razie potrzeby ochroniarz. W pewnym momencie ujawniłem się i spotkanie zakończyło się wspólną kolacją w restauracji - opowiada dumny ojciec. Podczas konkursu Miss Polski zakwalifikowała się do półfinału, ale zdaniem ojca urodą nie ustępuje finałowej piątce. 24-letnia Agnieszka skończyła właśnie studia prawnicze, teraz jest na stażu w tarnobrzeskim sądzie. Marzy o aplikacji sędziowskiej.

Młodszy o 5 lat Damian jest na I roku Szkoły Aspirantów Straży Pożarnej w Krakowie. Idzie w ślady ojca i dziadka. Z ojcem łączy go też hobby: pływanie i nurkowanie. Damian jest ratownikiem wodnym na Chańczy. Komendant Woszczyna ma nawet uprawnienia płetwonurka. Nurkował w zbiornikach w Chańczy, Golejowie i Tarnobrzegu. „Dziewczyny" dołączają do nich zimą. Całą rodziną jeżdżą bowiem na nartach. Przez całe lata regularnie jeździli do Ustrzyk Dolnych.

Córka Agnieszka zdobyła tytuł Miss Podkarpacia

Woszczynowie zawsze życzą swoim dzieciom, żeby miały do swoich rodziców tyle wdzięczności, ile ich rodzice do swoich. - Mama powtarzała „jak cię widzą, tak cię piszą". Kultura, prawdomówność, pracowitość, szacunek, zgoda. Te wartości nam wpajała - powtarza szef KW PSP.

Niespełniony polityk

45-letni Wiesław Woszczyna dziś nie żałuje, że nie zrobił kariery politycznej. - Kiedyś starowałem do Rady Miejskiej w Tarnobrzegu, a w poprzedniej kadencji na wójta Rytwian. I to była klęska. Radni, przyjaciele ojca nie wybrali mnie. Może teraz w wyborach bezpośrednich powiodłoby mi się? - zastanawia się Woszczyna.

Często obwinia się, że rodzice przypłacili zdrowiem jego klęskę w '99 roku. Na matkę spadł niemal równocześnie Parkinson i Alzheimer. W trakcie leczenia matki, nagle zmarł ojciec. - Choć lekarze nie dawali szans na poprawę zdrowia mamy, po trzech latach wszystko się cofnęło. Może dlatego, że mama w łóżku cały czas leżała z różańcem w ręku - mówi komendant. W dzieciństwie i młodości był ministrantem, jego syn też. Wychowanie w wierze nie przeszkadzało mu jednak być - jak sam to określa - konferansjerem podczas pochodu pierwszomajowego.

Od 3 lat próbuje odnaleźć się w Kielcach. Pierwszy raz był tu jako dorastający chłopak z matką i Kołem Gospodyń Wiejskich na dożynkach wojewódzkich na Kadzielni. Urzekła go wtedy lazurowa woda w rezerwacie. Teraz w wolnej chwili wyjeżdża sobie czasem na wzgórza masłowskie i pod Ostrzy na Kielce leżące w dole. Coraz bardziej mu się tu podoba. Ale starość i tak spędzi w Rytwianach. To już postanowione. Jest prezesem Stowarzyszenia Miłośników Puszczy Złotego Lasu. Ma zamiar skrzyknąć znanych rytwiańczyków, którzy zrobili kariery w całej Polsce, by wspólnie zrobić coś dla rodzinnej miejscowości. W rodzinnej miejscowości najlepiej mu się oddycha, najpełniej czuje się człowiekiem. - W końcu komendantem się bywa, a człowiekiem się jest - przedstawia swoją aktualną dewizę.

MAGDALENA BRZEZIŃSKA

Syn Damian będzie strażakiem - jak ojciec i dziadek

LATO W ZIMIE!
EGIPT * WYSPY KANARYJSKIE
DOMINIKANA * MEKSYK * TAJLANDIA
MALEDIWY * KENIA * SESZELE
LAST MINUTE
TAJLANDIA OD 2299 PLN
INDIE GOA OD 2999 PLN
BALI OD 5299 PLN
EMIRATY ARABSKIE OD 2199 PLN
BILETY LOTNICZE
Agencja Turystyczna SIGMA
Kielce, ul. Świętokrzyska 20
(GALERIA ECHO)
Biuro czynne 7 dni
poniedziałek - sobota 9-21
niedziela 10-20
tel. 344-30-33, 341-54-10
SIGMA AGENCJA TURYSTYCZNA
GALERIA echo
Od 27 stycznia zapraszamy także do biura ul. Planty 16

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Sir Edmund Hillary miał być w Polsce przed rokiem, może teraz spotka się z walczącymi o K2?

Nasz Everest

Atakujący niezdobyty zimą szczyt drugiej góry Ziemi - K2 polscy himalaiści zakładają właśnie kolejny obóz na wysokości 6600 metrów. Tymczasem poszukiwany przez nas pierwszy zdobywca Mount Everestu sir Edmund Hillary jest na wakacjach. Dokładnie pół wieku temu szykował się do wyprawy swego życia.

Mija pierwszy miesiąc polskiej wyprawy na K2 (8611 m) i drugi tydzień akcji „Słowa Ludu" „Nasz Everest". Nasi himalaiści radzą sobie nieźle, co widać w codziennych relacjach w TVP. Kierownik wyprawy Krzysztof Wielicki miał wprawdzie niegroźny wypadek - odpadł od ściany lodu i zranił się czekanem w łydkę, ale nie jest sam, koledzy z zespołu kontynuują dzieło i wczoraj mieli założyć obóz na półce skalnej na wysokości 6600 metrów.

My też posuwamy się do przodu i prawdopodobieństwo przyjęcia zaproszenia przez sir Edmunda Hillarego do odwiedzin Polski, Kielc i zdobycia Łysicy wzrosło do kilku procent. Niemalże sąsiad legendarnego himalaisty z Nowej Zelandii, nasz rodak, szef biura turystycznego Green Lite Travel Bogdan Nowak ustalił, że Hillary miał być w Polsce w ubiegłym roku na kongresie poświęconym górom. Niestety, zabrakło sponsorów wizyty. Nie jest to bowiem człowiek, który zgodziłby się być bezpośrednio „użyty" do reklamy, np. z butelką „coli", preclami czy telefonem komórkowym w ręce.

Hillary jest traktowany jako żywa historia. Ma już swój pomnik na peryferiach Auckland, a zaproszeń na różne spotkania i imprezy tyle, że brakuje mu czasu. Choć w tym roku skończy 84 lata, to nadal jest bardzo aktywny. W okrągłą rocznicę wejścia na Mount Everest, czyli w maju, odwiedzi swój ukochany Nepal, gdzie himalajskiej ludności Szerpów ufundował kilkanaście szkół, kilka szpitali.

Sir Edmund Hillary obecnie jest na wakacjach, bo na drugiej stronie Ziemi jest teraz lato. Bogdan Nowak jest w stałym kontakcie z agentami Hillarego, i gdy tylko wielki himalaista powróci do domu postara się z nim umówić na wywiad. Lada dzień wyślemy do Nowej Zelandii oficjalne zaproszenie na ręce sir Edmunda Hillarego.

Nadal aktualne jest świętokrzyskie wsparcie dla zdobywających K2 zimą. Gdy tylko dotrą do granicy 8000 tysięcy metrów - właśnie ten odcinek jest najtrudniejszy i zadecyduje o powodzeniu wyprawy - będziemy im towarzyszyć przez ostatnie 612 metrów wchodząc zimą na Łysicę (prawdopodobnie nastąpi to na przełomie lutego i marca). W międzyczasie, już w przyszłym tygodniu, reporter Słowa, zamierza wspólnie z ekipą z Zagnańska zdobyć drugi szczyt Korony Gór Polski, czyli Babią Górę (1725 m) w Beskidzie Żywieckim. Pracownik Informacji Turystycznej w Zawoi powiedział nam, że jest to możliwe w ciągu 8 godzin. Najwyższy szczyt korony czyli Rysy (2499 m) o tej porze roku jest niedostępny amatorom. Spróbujemy innym razem. Wszystkim polecamy Koronę Gór Świętokrzyskich.

KRZYSZTOF KROGULEC

Flagi wszystkich uczestników wyprawy

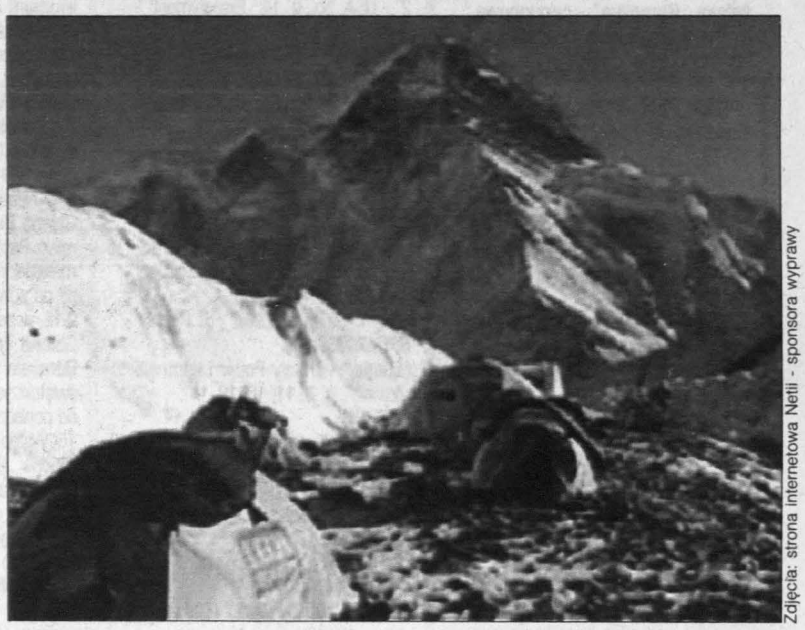

Nowy, położony wyżej, obóz himalaistów

Zdjęcia: strona internetowa Netti - sponsora wyprawy

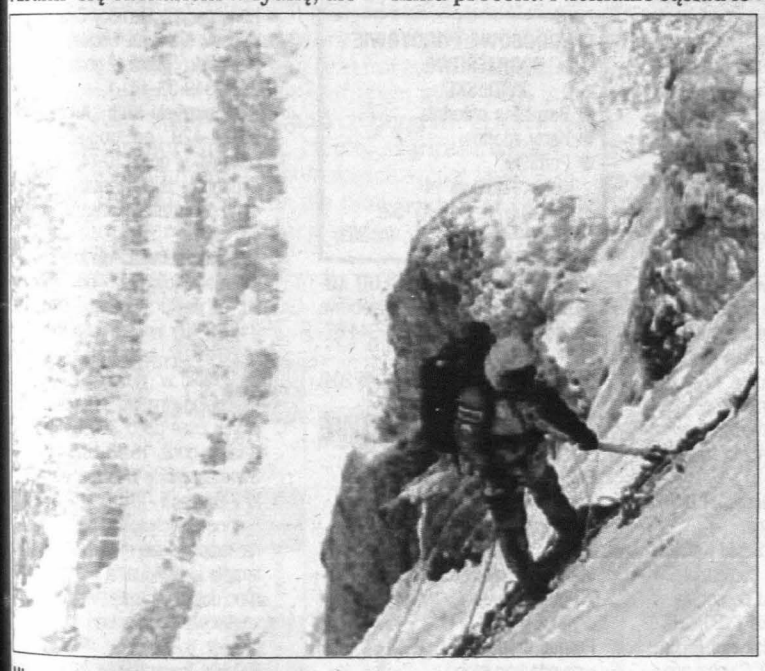

Utrzymanie się na lodowej ścianie nie jest łatwe

Chodź z nami

Każdy ma swój Everest, jako symbol mobilizacji, dążenia do celu. Nawet gdy wydaje się niemożliwy do osiągnięcia. W ramach naszej akcji chcemy systematycznie publikować w „Słowie" stałą rubrykę NASZ EVEREST z wypowiedziami, refleksjami mieszkańców naszego regionu: co uznają za swoje największe osiągnięcia i jaki mają jeszcze cele (szczyty) do zdobycia. Każdy może włączyć się do naszej akcji, dostarczając do redakcji krótką refleksję ze swoim zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz (koniecznie) wiekiem i telefonem kontaktowym. Najlepiej na adres internetowy (redakcja@slowoludu.com.pl). Zapraszamy !

ZACZNIJ STUDIA W LUTYM 2003!!!

479NG

REKRUTACJA W WYŻSZEJ SZKOLE HANDLOWEJ
im. Bolesława Markowskiego w Kielcach
na semestr letni 2002/2003

Wychodząc naprzeciw osobom chcącym rozpocząć studia jeszcze w roku akademickim 2002/2003 Wyższa Szkoła Handlowa im. Bolesława Markowskiego w Kielcach oferuje, począwszy od semestru letniego, atrakcyjne studia zaoczne inżynierskie i licencjackie oraz uzupełniające magisterskie, a także eksternistyczne.:

STUDIA ZAOCZNE

INŻYNIERSKIE (3 lata)
Wydział Zarządzania i Informatyki Stosowanej
przyjmuje na kierunek: Zarządzanie i Marketing
Specjalności:
> Transport i Logistyka
> Informatyka w Zarządzaniu

LICENCJACKIE (3 lata)
Wydział Ekonomii i Administracji
przyjmuje na kierunki: Ekonomia oraz Administracja
Specjalności:
> Administracja samorządowa
> Administracja w integracji europejskiej

UZUPEŁNIAJĄCE MAGISTERSKIE
Kierunek: Ekonomia
1,5-roczne dla absolwentów kierunków ekonomicznych
Specjalności:
> Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
> Finanse

NOWY ZAWÓD DLA OSÓB PO WYŻSZYCH STUDIACH
2-letnie dla absolwentów kierunków nieekonomicznych
Specjalność:
> Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw

TYLKO U NAS: STUDIA W DOMU!!!

Zapraszamy na STUDIA EKSTERNISTYCZNE,
na kierunkach: Zarządzanie i Marketing, Administracja
Nauka trwa 3 lata, absolwent uzyskuje tytuł licencjata z wybranego kierunku.
+ nauka oparta na samokształceniu,
+ tylko trzy zjazdy w semestrze,
+ indywidualne konsultacje z wykładowcami z wykorzystaniem Internetu,
+ skrypty i materiały dydaktyczne

JUBILEUSZ 10 LAT 1993-2003

Dokumenty na studia przyjmujemy od 2 stycznia 2003 do 14 lutego 2003 w Dziale Nauczania WSH pok. 201.
Szczegółowych informacji udzielamy w siedzibie Uczelni przy ul. Peryferyjnej 15, 25-562 Kielce, pokój 201, tel. (0 41) 362 51 29

OLEJ OPAŁOWY
EKOTERM PLUS
PRODUKCJI PKN ORLEN
ORAZ
OLEJ NAPĘDOWY I BENZYNY
OFERUJE
STACJA PALIW „ANGIELSCY" ŚLADKÓW MAŁY
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR OLEJU OPAŁOWEGO
TEL. 354-43-76, 354-47-79
374/ns

OŚRODEK EGZAMINACYJNY ITS
„MARKUS"
KIELCE
PROWADZI SZKOLENIA NA CERTYFIKAT DLA PRZEWOŹNIKÓW:
- TAXI, BUS
- PRZEWÓZ OSÓB - KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY
- PRZEWÓZ RZECZY - KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY
- ADR - MATERIAŁY NIEBEZPIECZNE
ROZP. 8.II., godz. 9
EGZAMIN W KIELCACH
ZAPISY: Kielce, ul. Czarnowska 22 (budynek Polmozbytu), tel. (041) 366-05-60, 0604 499-274.
375/ns

http://sbc.wbp.kielce.pl/

SZPITALE, APTEKI

Dyżury pełnią szpitale: na Czarnowie, przy ul. Kościuszki i w Czerwonej Górze.

Apteki czynne w niedziele: „Przy Pogotowiu", ul. św. Leonarda 10 (8-20), „Centrum", ul. Radomska 8 (10-20), „Aptekarz", ul. Hoża 39 - czynna codziennie (8-23), „Alfa", ul. Żeromskiego 20/24 (8-15), „Gemellus", ul. Seminaryjska 27 B (8-13), „Małgosia", ul. Pocieszka 17 (8-22) - czynna w niedziele i święta, „Zdrowie", ul. Sienkiewicza 58 (8-15) - czynna w soboty i niedziele.

Apteki z dyżurami stałymi:

Apteka „Na Rogatce"- ul. Jana Pawła II 13 - czynna codziennie 7.30 - 23 (w niedziele i święta) 041/362-02-25.

Apteka „Herby" - ul. 1 Maja 194 (os. Herby) - czynna 7 -22, w niedziele i święta - 9 - 19.

Apteka „Zdrowie" - ul. Sienkiewicza 58 - czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8-22.

Apteka „Gemellus" - całodobowa, ul. Starodomaszowska 11 (obok szpitala przy ul. Kościuszki).

APTEKA „Parkowa", Kielce, Żytnia, niedziele, święta 7.30-21.00. 041/368-30-33.
(gb 4774)

APTEKA, Kielce, Źródlowa 20 czynna codziennie 7.30-20.00, sobota 8.00-19.00, niedziela 8.30-14.00.
(nh 63)

APTEKA, Kielce, Jagiellońska 36, (róg Chrobrego), czynna: pn. -pt. (8.00-21.00), sobota (8.00-20.00), 368-46-40.
(nh 62)

APTEKA „Rondo", Paderewskiego/IX Wieków, czynna codziennie, w niedzielę i święta, 7.00 - 23.00., 041/34-48-205
(gb 5226)

USŁUGI MEDYCZNE

041/331-69-04 DOMOWE wizyty pediatrów Sieczko.
(gb 3901)

344-85-15 - „ZDROWIE" - CODZIENNIE.
(nd 532)

BIOTERAPIA. 041/368-46-32.
(nh 64)

DERMATOLOG - Wenerolog dr Mirosława Wierzchosławska, Kielce, Pl. Wolności 11, 0606-48-79-60, 041/361-90-37 wieczorem.
(xg 5090)

ECHO serca, testy wysiłkowe, Holter; Kielce, Jagiellońska 23, tel. 34-622-99 po 12-ej, 0606-100-091.
(gb 5230)

LEK. STOM. Małgorzata Gromek, osiedle Na Stoku, ul. Wraszawska 218E, pełny zakres usług, narkozy. Poniedziałek - piątek od 15.00, 041/331-33-45, 604-825-346
(gb 5180)

NAGŁA Pomoc Lekarska - 331-56-50
(nh 54)

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE. 362-59-50.
(gb 5337)

SPECJALISTA pneumonolog pediatra Maria Zielińska. 0604-589-846.
(nd 544)

SPECJALISTA pulmonologii dziecięcej, alergolog Ewa Wiewiórowska. Tel. 0606-919-344.
(nd 545)

UROLODZY - Seminaryjska 27, 361-30-60, Jagiellońska 23, 346-22-99.
(nd 537)

USŁUGI Medyczne Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, ul. Langiewicza 2, tel. 361-55-25 - ECHO, HOLTER, RTG, USG. Urodynamika. Endoskopia. Testy alergologiczne. Badania laboratoryjno-bakteriologiczne. Rehabilitacja.
(nn 275)

TEATRY

Teatr im. S. Żeromskiego - „Porucznik z Inishmore", g. 19.

Teatr Lalki i Aktora „Kubuś" - „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku", g. 9, 11.

KINA

„Romantica" (dolby digital), tel. 366-37-19. - „Harry Potter i komnata tajemnic" - bryt.-amer. b.o., g. 8.15, 11.15, 14.30, 17.30, 20.30.

„Moskwa" (dolby stereo), tel. 344-47-34 - „Dziewczyna z Alabamy" - USA, l. 15, g. 12, 18.15, 20.30; „Mali agenci 2" - USA, bo., g. 14; „Eksperyment" - niem., l. 15, g. 16.

„Studyjne" - „Mali agenci 2" - USA, bo., g. 16.15; „Koniec z Hollywood" - USA, l. 15, g. 18; „Bez przedawnienia" - USA, l. 15, g. 20.15.

„Echo" (w WDK) - 361-27-37 - „Niebo" - wł., l. 15, g. 16, 18.

BUSKO ZDRÓJ

„Zdrój" - „Planeta skarbów", g. 16; „Wieczny student", g. 18.30.

JĘDRZEJÓW

„DK" - „Stuart Malutki 2", g. 14, 16.

OSTROWIEC ŚW.

„Eliuda" - „Harry Potter i komnata tajemnic", g. 8, 11, 16, 19.

PIŃCZÓW

„Belweder" - nieczynne.

SANDOMIERZ

„Millennium" - „Dragon Ball Z", g. 17; „Femme fatale", g. 20.

SĘDZISZÓW

„Ballada" - „8 kobiet", g. 18.

SKARŻYSKO-KAM.

„Centrum" (dolby digital) - „Co za życie", g. 17, 19.

„Wolność" - brak terminarza.

STARACHOWICE

„Miejskie" - brak terminarza.

SUCHEDNIÓW

„Kuźnica" - „Władcy ognia", g. 16, 18.

WŁOSZCZOWA

„Muza" - „Atak pająków", g. 18.

MUZEA

Muzeum Narodowe - pałac biskupów w Kielcach - plac Zamkowy 1 (tel. 344-23-18) - ekspozycje stałe: korpus główny - „Wnętrza zabytkowe z XVII i XVIII w.", „Dawne uzbrojenie europejskie i wschodnie", „Sanktuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego". Skrzydło północne - Galeria malarstwa polskiego i sztuki zdobniczej (od pocz. XVII w. do 1939 r.). Wystawa czasowa: Szopka bożonarodzeniowa - Józef Piłat. Czynne we wtorek w godz. 10 - 18, środa - niedziela w godz. 9 - 16.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego - ul. Jana Pawła II 25, (tel. 344-57-92) - ekspozycja stała: wystawa materiałów biograficznych i literackich z młodzieńczych lat pisarza. Czynne we wtorki, czwartki, piątki i niedziele w godz. 9 - 15.30 oraz środy w godz. 11-17.30.

Muzeum H. Sienkiewicza w Oblęgorku, tel. 303-04-26 - Odtworzony wystrój mieszkania pisarza oraz wystawa bigraficzno-literacka. Wystawy czasowe: „Zamki i warownie w akwarelach Zbigniewa Szczepanka". Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-16.

Muzeum Pamięci Narodowej - więzienie kieleckie z lat 1939 - 1956, ul. Zamkowa 3 - nieczynne do 31 marca 2003 r. Muzeum może być udostępnione zbiorowym wycieczkom po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod nr 34-21-982 lub 34-43-598.

Muzeum Zabawkarstwa - ul. Kościuszki 11 - czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-17. Wystawy: „Chodzą sobie kurki po podwórku..." - wystawa etnograficzna zabawek ludowych; „Lalki z dawnych lat" - wystawa historyczna. Wystawa stała - „Modele redukcyjne".

Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach - Park Etnograficzny w Tokarni - wnętrza XIX-wiecznych chałup, XIX-wieczna apteka, dwór z Suchedniowa. Wystawa: „Ocalić od zapomnienia. Jan Bernasiewicz - twórca ogrodu rzeźb". Wystawa czasowa: „Szmaty, sorce, kierezyje... Tradycyjna tkanina i strój ludowy na Kieleczyźnie". Czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 14.

Muzeum Wsi Kieleckiej - Dworek Laszczyków ul. Jana Pawła II 6 w Kielcach - wystawa - „Wesoła nowina. Cykl świąt i uroczystości świąt Bożego Narodzenia w tradycji polskiej". Czynne od poniedziałku do piątku i w niedziele w godz. 10-15.

Muzeum Wsi Kieleckiej - zagroda Czernikiewiczów w Bodzentynie, ul. 3 Maja - Wnętrza mieszkalne od 1809 do 1920 roku - czynne cały tydzień oprócz poniedziałków i świąt w godz. 9 - 15.

Muzeum Zbiorów Geologicznych - Oddział Świętokrzyski Państwowego Instytutu Geologicznego, ul. Zgoda 21 - nieczynne.

Galeria BWA „PIWNICE" - ul. Leśna 7 - Stanisław Baj - malarstwo. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-17, w niedziele 11-15, w soboty nieczynna.

Galeria BWA „NA PIĘTRZE" - Kazimierz Babkiewicz - „Obrazy zielone i mniej zielone" - malarstwo. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9-15, w soboty i niedziele nieczynna.

Galeria Fotografii - ul. Planty 7/9 - Doroczna wystawa członków okręgu świętokrzyskiego ZPAF. Galeria czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-16. Wstęp wolny.

Galeria „Bartosz" - ul. Ściegiennego 35A - Wystawa malarstwa Józefa Ziomka. Galeria czynna - od poniedziałku do piątku w godz. 10-16, w soboty - 10-13. Wstęp wolny.

Klub Civitias Christiana, ul. Równa 18; XXIX Pokonkursowa Wystawa Ludowej Sztuki Religijnej. Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-14.

Jaskinia RAJ - czynna od wtorku do niedzieli w godz. 10-17.

Ośrodek Tradycji Gamcarstwa w Chałupkach (gm. Morawica) - wystawa wyrobów oraz praktyczne warsztaty gamcarskie dla grup zorganizowanych (po uprzednim kontakcie telefonicznym) - czynne codziennie w godz. 10 - 16. Informacja: 31-18-702, fax 311-46-90.

Pomnik-Mauzoleum w Michniowie k. Suchedniowa - wystawa „Płonęły niebo i ziemia" - czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10 - 16. W soboty i niedziele wystawa dostępna dla grup turystycznych. Zgłoszenia - tel. 041/25-45-162.

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Świętokrzyskiego Parku Narodowego na Świętym Krzyżu - czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10-15. Ekspozycja prezentuje działy archeologiczny, geologiczny, flory i fauny.

Muzeum Starożytnego Hutnictwa w Nowej Słupi - czynne codziennie prócz poniedziałków w godz. 9-16. Rezerwacja biletów - 31-77-018.

BUSKO

Galeria BWA „Zielona" - ul. Mickiewicza 7 - Wystawa Okręgowa 2002 ZPAP w Kielcach - malarstwo i rzeźba; Poplenerowa Wystawa Rzeźby - Kielce 2002 - ZPAP. Galeria czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 11 - 17.

JĘDRZEJÓW

Muzeum im. Przypkowskich, pl. T. Kościuszki 7/8, tel. 386-24-45 - czynne od 8 do 16.

NAGŁOWICE

Muzeum „Dworek Reja", tel. 381-45-70 - czynne od poniedziałku do soboty w godz. 8 - 16, w niedziele 10 - 16.

OSTROWIEC ŚW.

BWA - ul. Siennieńska 54, tel. 263-20-48 - Krzysztof Jackowski - wystawa malarstwa, Arkadiusz Latos - wystawa rzeźby. Czynna od wtorku do piątku w godz. 9-17, w soboty i niedziele w godz. 11- 15.

Muzeum Historyczno-Archeologiczne - ul. Świętokrzyska 37, tel. 265-36-51 - wystawy stałe „Dzieje Ostrowca Świętokrzyskiego od końca XVI w. do 1939 r.", „Wystawa zabytkowych fajansów i porcelany ćmielowskiej", „Poczet książąt i królów polskich wg Bacciarellego". Wystawy czasowe: „Indonezja - mozaika kultury"; „Buddyskie królestwo Lo istnieje naprawdę". Muzeum czynne wtorek - piątek 9-16.30, sob. 8-14.30, niedziela 13-16.30.

Rezerwat i Muzeum Archeologiczne w Krzemionkach - tel. 262-09-78 - „Górnictwo krzemienia w neolicie", dwie podziemne galerie turystyczne, skansen wioski neolitycznej, „Za wschodnią granicą"; Ekspozycja rekonstrukcji neolitycznego stanowiska nakopalnianego i pracowni krzemieniarskiej. Muzeum czynne wt.- sob. 9-15, niedz. 11-15.

PIŃCZÓW

Muzeum Regionalne - ul. Armii Ludowej 2a - nieczynne. W synagodze - „Społeczeństwo żydowskie w Pińczowie", Wystawa poplenerowa ZPAP O. Kielce „Pińczów 2000".

Galeria „Krużganki" - wystawa części repliki XII-wiecznej płyty orantów wypożyczonej z Wiślicy.

SANDOMIERZ

Muzeum Okręgowe: Oddział Zamek - ul. Zamkowa 14, tel. (015) 644-57-57 - czynne: od wtorku do piątku w godz. 9-16, w soboty - 9-15, w niedziele - 10-15, w poniedziałki nieczynne - wystawy stałe: „Kuchnia królewska", „Historia wzgórza zamkowego w ikonografii", „Ekspozycja etnograficzna", „Ziemia sandomierska w pradziejach i średniowieczu", „Srebra. Nabytki muzealne z lat 1992 - 1997", „Lapidarium zamkowe". Wystawy czasowe: wystawa poplenerowa dzieci i młodzieży „Tęczowy plener", „Starej porcelany czar" - ze zbiorów Zakładów Porcelany „Ćmielów".

Oddział Ratusz - ul. Rynek 1 - czynne od wtorku do piątku w godz. 9-16, w soboty - 9-15, w niedziele - 10-15, w poniedziałki nieczynne. Stała ekspozycja historyczno-artystyczna. Wystawa czasowa: „Odkopane przeszłość" - najciekawsze odkrycia archeologiczne na Lubelszczyźnie i Sandomierszczyźnie w latach 2001-2002.

Galeria Sztuki Współczesnej BWA, ul. Rynek 11 - nieczynna.

Muzeum Diecezjalne Sztuki Kościelnej, ul. Długosza 9 - poniedziałek - nieczynne, od wtorku do soboty w godz. 9 - 16, w niedziele 13.30 - 16.

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, ul. Rynek 9. Czynna: pon.-pt. 8-16, sobota, niedziela - po wcześniejszym uzgodnieniu. Wystawa czasowa: „Portrety" - rzeźba Gustawa Hadyny.

SKARŻYSKO-KAM.

Muzeum im. Orła Białego - ul. Słoneczna - czynne od 8 do 17.

STARACHOWICE

Muzeum Regionalne, ul. Krywki 1, tel. 274-62-68, czynne w dni robocze w godz. 10-16.

Muzeum Historii Kultury Materialnej ul. Wielkopiecowa 1, tel. 275-40-83, czynne wt.pt. 9-15.30, sob.-niedz. 14-18. Ekspozycje: zespół wielkopiecowy z 1899 r., obiekty hutnicze z poł. XIX w., zabytki techniki samochodowej, skansen hutnicywa starożytnego, zbiory paleontologiczne. Wystawy stałe: Dziedzictwo kultury technicznej w dolinie Kamiennej, Rzeźby plenerowe - impresje na temat dinozaurów. Wystawa czasowa: „Architektura znana i nieznana". - wystawa prac plastycznych Agaty Kosno i Barbary Kotwicy.

KOMUNIKACJA

KIELCE

Informacja PKS - 366-02-79.

Informacja PKP- 366-93-28, 94-36.

Informacja MPK- 345-06-95.

Taxi osobowe - Piekoszowska - 345-15-11, Jesionowa -331-79-19; bagażowe - Sandomierska 801-31-18; ciężarowe - Mielczarskiego - 345-41-22.

RADIO-TAXI „ALFA"
- tel. 344-44-44, 96-22
(dojazd gratis).
bezpłatna infolinia
0800-222-222

TAXI - ul. Mielczarskiego - 366-40-40 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „METRO" - tel. 342-22-22, 345-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „WICHROWY" - tel. 33-10-919 (dojazd gratis).

TAXI „ŚWIĘTOKRZYSKIE", ul. Manifestu Lipcowego, tel. 331-55-55 (dojazd gratis).

TAXI „NA STOKU" - tel. 801-31-76 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „OMEGA - ORIENT", korporacja „Łysogóry", tel. 36-00000, 36-11111, 96-26, numer bezpłatny 0800-36-00-36.

TELE-TAXI „WALIGÓRY" - tel. 368-74-00 (dojazd gratis).

TAXI „HERBY" - tel. 801-41-00 (dojazd gratis).

RADIO-TAXI „EXPRESS" - tel. 366-11-11, 3-600-600. Dojazd gratis, z nami najtaniej.

RADIO TAXI „EUROPA" - (dojazd gratis, karta stałego klienta), tel. 3-611-611.

TAXI „BARWINEK" - tel. 801 - 33 - 42 (dojazd gratis).

RADIO TAXI „DORION" - tel. 36-999-99, 34-555-44, 96-23.

USŁUGI POGRZEBOWE

AAA CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE „USTRONIE" - Krzysztof Sieczko & Stanisław Zawadzki - wystawianie kart zgonu przez lekarzy uprawnionych - nagrobki. Tel. 361-29-18, 361-39-12.
(nj 300)

041/34-439-44 - HADES - Kiwiorski, całodobowe pogotowie pogrzebowe, karty zgonu, chłodnia.
(nc 383)

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZWOLSKI"
- Bezpłatna chłodnia
- Karty zgonu
- Pomniki

Kielce, Radiowa 14
344-37-78, 343-17-52.
(nc 369)

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH - usługi pogrzebowe całodobowe, tel. 366-31-77, 344-67-88.
(na 204)

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999.

Pogotowie Policyjne - 997.

Straż Pożarna - 998.

Straż Miejska - 986, 368-75-15 (przez całą dobę) i 368-75-33 w godz. 7 -15. Posterunek czynny w godz. 7 - 22 - 367-60-13.

Pomoc drogowa - 366-00-65, 981 - czynna non stop.

Pomoc drogowa - 361-79-76, 30-11-609.

Pogotowie energetyczne Kielce - miasto i teren - 991.

Pogotowie gazowe - 331-20-20 i 992.

Pogotowie wod.-kan. - 368-44-02.

Pogotowie c.o. i elektryczne PGM - czynne w godz. 15 - 23 codziennie i w godz. 7 - 23 w dni wolne od pracy - tel. 361-18-33.

TAI - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - 94-77.

OIKT - Ogólnopolska Informacja Gospodarcza - żółta linia - 94-34.

Numery miejscowe i zamiejscowe - 913.

JEDZENIE NA TELEFON

Pizzeria „Studio" - tel. 368-86-01. Czynna w godz.: pn.-cz. 10-22, piąt. 10-23, sob. 12-23, niedz. 12-22. Dostawa na terenie miasta przy zamówieniu powyżej 16 złotych - gratis, ceny pizzy - od 7 do 19 złotych.

TelePizza - ul. Radomska 18, tel. (041) 362-89-51
ul. Paderewskiego 34, tel. (041) 366 41-60
Godz. otwarcia: niedziela-czwartek 10.00-23.00, piątek-sobota 10.00-24.00.
Dowóz gratis. ZAPRASZAMY.

Pizzeria Roma. Al.1000-lecia PP 17 przy Domu Studenta „Filon" przy Politechnice Świętokrzyskiej zaprasza na oryginalne dania kuchni włoskiej i chińskiej. Dowóz gratis! Tel. (041) 344 99-05.

PODRÓŻE

OMNIA - Komunikacja Międzynarodowa, Sienkiewicza 61, 345-77-43, 345-77-46.
(ng 466)

Bilety lotnicze - rezerwacja, sprzedaż „Sigma", Planty 16, galeria@sigma-travel.pl, Świętokrzyska 20 („Galeria Echo"). 041/341-54-00, 341-54-10.
(ng 469)

LOT - informacje, rezerwacja, sprzedaż biletów - 368-06-58.

INNE

INFORMACJA GOSPODARCZA
041/366-19-19,
366-03-03
www.infomax.com.pl
Świętokrzyski Portal Internetowy

TELEFONY ZAUFANIA

Świętokrzyskie Stowarzyszenie Pomocy Ofiarom Przestępstw - Komenda Miejska Policji w Kielcach - Punkt Konsultacyjny Pomocy Ofiarom Przestępstw, Kielce, ul. Mickiewicza 9; poniedziałek - piątek w godz. 14-18, tel. 0-41/349-33-44.

Świętokrzyski Klub „Amazonka" 36-74-429, od poniedziałku do czwartku w godz. 10-14, psycholog, pedagog - telefon zaufania 366-17-41 w poniedziałki i czwartki w godz. 15 - 17.

Telefony zaufania - dla ludzi z problemem alkoholowym - od poniedziałku do piątku w godz. 18 - 20, tel. 345-73-46, w sprawach rodzinnych - 368-18-67, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 17, pomoc psychologiczna dla rodzin wychowujących małe dzieci 368-16-59, poniedziałek, godz. 15.30-18.

Świętokrzyskie Centrum Profilaktyki i Edukacji - 041/331 - 53 - 13 pomoc psychologiczna i pedagogiczna, terapia rodzin i małżeństw, psychoterapia indywidualna i grupowa, pomoc dotycząca uzależnień, interwencja kryzysowa - od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 20.

Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii - Punkt Konsultacyjny w Kielcach, ul. Karczówkowska 5A- 346-16-27; poniedziałek - piątek - godz. 12-16.

Rodzinna Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień od narkotyków - Kielce, ul. Wojska Polskiego 230a, tel. 362-92-50. Służymy pomocą w zakresie terapii indywidualnej i grupowej osób uzależnionych i ich rodzin, poradnictwa psychiatrycznego i medycznego. Leczenie bezpłatne.

Centrum Interwencji Kryzysowej - tel. 041/366-48-47 ul. Urzędnicza 7b. Terapia ofiar przemocy, konflikty wewnątrzrodzinne i kryzysy małżeńskie, problemy z osobą uzależnioną w rodzinie. Konsultacje indywidualne i grupy wsparcia. Zapewniamy anonimowość. Zapraszamy od poniedziałku do niedzieli w godz. 13 - 20.

RADIO

Częstotliwości stacji słyszalnych w regionie:

PROGRAM I - 102,7; **TAK** - 106,5; 98,0; 89,7, **FAMA** - 100,8; **PLUS** - 107,9; 71,95, **MARYJA** - 100,9; 107,2, **RMF** - 88,2, **BIS** - 92,3, **III** - 96,2, **KIELCE**-90,4; 101,4, **ZET**-105,3, **WAWA** - 95,5; **ESKA** - 103,3, **OPATÓW** - 93,7; **MTM FM** - 102,1, **RdC**-89,1, **LEW** - **LIWA** - 104,7, **REKORD** -106,2.

RADIO-TAXI ISKRA
96-62 ☎ 96-63
366-40-40
KARTA STAŁEGO KLIENTA
wyjazd za miasto - cena do uzgodnienia
DOJAZD GRATIS

EUROPA
RADIO-TAXI
96-25
3-611-611
0-800-400-400
bezpłatne zamawianie taksówek

bezpłatny dojazd
TAXI DORION
96-23 96-23
36·99999
15% zniżki w mieście
40% zniżki poza miastem

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO W KIELCACH
zaprasza
Martin McDonagh
PORUCNIK Z INISHMORE
Reżyseria Bartłomiej Wyszomirski
24, 25, 26 stycznia - sobota, godz. 19

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Zaplanuj z nami weekend

Rozdajemy bilety

- dzwońcie dzisiaj o godz. 13 pod nr tel. 363-62-23

● trzy bilety do kina,

● trzy zaproszenia do Teatru im. S. Żeromskiego na spektakl „Porucznik z Inishmore",

● dwa zaproszenia do TLiA „Kubuś" na niedzielę na sztukę pt. „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku",

● trzy podwójne zaproszenia do KCK na wieczór bałkański.

Teatry

Teatr Lalki i Aktora „Kubuś" (Kielce ul. Duża 9) zaprasza dzieci w sobotę i niedzielę o godz. 9 i 11 na sztukę pt. „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlicznej królewnie i królu Gwoździku". Cena biletu: 10 zł.

Teatr im. Stefana Żeromskiego (Kielce, ul. Sienkiewicza 32; www.teatr-zeromskiego.com.pl) zaprasza w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 19 na „Porucznika z Inishmore" Martina McDonagha w reżyserii Bartłomieja Wyszomirskiego. Ceny biletów: 24, 16, 12 i 10 zł.

Kina

W tym tygodniu w kieleckich kinach odbędzie się jedna premiera.

„Dziewczyna z Alabamy" w reżyserii Andy Tennant („Moskwa") to romantyczna komedia obyczajowa. Bohaterką jest Melanie Carmichael (Reese Witherspoon) utalentowana projektantka mody z Nowego Jorku, która stoi u progu wielkiej kariery. Zakochuje się z wzajemnością w Andrew Henningsie (Patrick Dempsey), młodym, ambitnym polityku, synu pani burmistrz Nowego Jorku Kate Hennings (Candice Bergen). „Dziewczyna z Alabamy" jest pochwałą Ameryki, ciepłej szarlotki u mamusi i drewnianej ławki na ganku, nie zaś wysokościowców i wysokościowych aspiracji. W sumie jest to miła dla oka, pogodna i budująca komedyjka, nie obrażająca inteligencji widza - jak wiele realizowanych dziś amerykańskich komedii.

Artystyczna podróż na Bałkany

Koncert grupy Balkan Folk Acoustic, bałkańskie przysmaki - to atrakcje kolejnej podróży artystycznej, na którą zaprasza KCK. W najbliższą sobotę, 25 stycznia, na małej scenie Kieleckiego Centrum Kultury o godz. 18. Bilet wstępu kosztuje 40 zł.

Wędrówki po regionie

Klub Turystów Pieszych „Przygoda" zaprasza w niedzielę na wycieczkę na trasie: Bieliny - Święty Krzyż - Nowa Słupia (długość trasy 12 km). Zbiórka uczestników o godz. 9 na dworcu PKS. Miłośnicy pieszych wędrówek, którzy chcą podążyć identyczną trasą, ale w odwrotnym kierunku, powinni stawić się na dworcu PKS o godz. 8.10.

Muzyka poważna

Filharmonia Świętokrzyska im. Oskara Kolberga w Kielcach (pl. S. Moniuszki 2b) zaprasza w piątek o godz. 19 na rozstrzygnięcie II edycji plebiscytu „Świętokrzyskie Wydarzenie Kulturalne" oraz na koncert zatytułowany „Portret kompozytora - Johannes Brahms".

Czytaj „Słowo", wygraj zaproszenie na bal

Czas na zabawę

Wielki karnawałowy bal na ponad 100 par to propozycja Wojewódzkiego Domu Kultury. Nasi czytelnicy mogą wygrać dwa dwuosobowe zaproszenia!

Salą balową będzie sala lustrzana, choć goście będą mieć do dyspozycji także salę kominkową i kawiarnię. Zabawa w stylowych wnętrzach WDK odbędzie się 1 lutego. Start o godz. 20, a oficjalne otwarcie balu polonezem - o godz. 21.

- Będą konkursy, nagrody, niespodzianki i muzyka non stop - mówi Wiesław Andrzejewski, który nie chce jeszcze zdradzać wszystkich szczegółów, ale zapewnia, że bal nie stanie się zwykłą powtórką sylwestra.

Będzie więc muzyka w wykonaniu zespołu Onyx i grająca szafa z największymi przebojami. Oprócz tego ułatwiające wspólną zabawę śpiewniczki-biesiadniczki dla gości.

Nie zabraknie konkursu wokalnego, który w ub. roku spodobał się tak, że w sali balowej zawiązały się zespoły. W menu zapisano trzy gorące dania (m.in. bryzol z polędwicy w sosie myśliwskim), a wśród przystawek pstrąga. Szczegóły pod nr tel. (041) 361-27-37.

Bal kosztuje tylko 200 zł od pary. Dwa zaproszenia można wygrać ze „Słowem"! Wystarczy wypełnić poniższy kupon i do środy dostarczyć go do naszej redakcji. Potem odbędzie się wielkie losowanie! (br)

Wielki bal dla Ciebie — Słowo Ludu

Gdzie znajduje się Wojewódzki Dom Kultury? WDK

Nazwisko i imię, telefon .....

tel. 041 361 27 37

KUPON KONKURSOWY

Spędź ferie na basenie!

Wzorem ubiegłego roku zapraszamy młodzież i dzieci na darmowe pływanie na basenie w czasie ferii.

Wystarczy zadzwonić do „Słowa Ludu", wyciąć kupon z gazety, żeby wejść za darmo na basen.

Zasada jest prosta od wtorku 8 stycznia przez całe ferie (oprócz sobót i niedziel) nasi czytelnicy przez godzinę od 12 do 13 pływają gratis na basenie „Uroczysko" w Kielcach. Wystarczy tylko zadzwonić w poniedziałek do kieleckiej redakcji „SL" pod numer 363-61-99 od godz. 10 do 15. Czterdziestu pierwszych uczniów szkół, którzy się do nas dodzwonią umieścimy na sporządzonej przed dniem pływania liście. Nie muszą już przychodzić do redakcji. Wystarczy, że kupon (z ich datą darmowego pływania) zabiorą z sobą na basen. Oczywiście trzeba mieć przy obie legitymację, czepek, klapki na zmianę i strój kąpielowy. Pierwszy kupon w „SL" już w najbliższy poniedziałek!

Superpremiera, supernagrody!

POD Słowo Ludu PATRONATEM

W czwartek, 30 stycznia, o godz. 20 w kinie „Romantica" najbardziej oczekiwana premiera roku, czyli druga część trylogii J. R. R. Tolkiena „Władca Pierścieni. Dwie wieże".

Od miesięcy fani powieści czekają na ten film. Z tej okazji Apollo Film, „Słowo Ludu", Radio TAK i „Kawiarnia Wiedeńska" zapraszają na superatrakcję!

Już od dziś do dnia premiery w „Słowie Ludu" wielki konkurs „Dwie wieże". Do wygrania 100 nagród! Główne to dwie wieże ...stereo! Poza tym do wygrania zaproszenia do „Kawiarni Wiedeńskiej", plakaty filmowe, bilety na premierę, walkmany i wiele innych nagród. Wystarczy wypełnić kupon i dostarczyć go do naszej redakcji. W środę, 29 stycznia, spośród kuponów z poprawnymi odpowiedziami wylosujemy osoby, które dostaną od nas bilety na premierę. Będzie można je odebrać w naszej redakcji w czwartek, w dniu premiery. Uwaga! Należy mieć przy obie aktualne wydanie „Słowa", w którym podamy listę szczęśliwców.

Potem wszystkie kupony przywieziemy do kina. Przed rozpoczęciem seansu spośród nich wylosujemy, m.in., dwie wieże stereo ufundowane przez „Kawiarnię Wiedeńską". Ci, którzy przyjdą na premierę, będą mogli jeszcze wrzucić swoje kupony do urny, którą ustawimy przed wejściem na widownię. Poza tym dla widzów przewidziany jest specjalny poczęstunek przygotowany przez „Kawiarnię Wiedeńską".

Bilety i plakaty filmowe można także wygrać w Radiu TAK. Szczegóły na antenie. Szykuje się niezła zabawa. Zapraszamy!

Wygraj dwie wieże!

kawiarnia wiedeńska — Sponsor konkursu

Dokończ zadanie i weź udział w konkursie.

Dwie wieże są wejściem do .....

Imię i nazwisko .....

telefon kontaktowy .....

Słowo Ludu — Radio TAK

TOM-VIDEO
NAJNIŻSZE CENY !!!
HIT NA KASECIE - 4.00 zł
HIT NA PŁYCIE DVD - 4.00 zł
~WSZYSTKIE NOWOŚCI !!!
~NAJLEPSZE GODZINY 9-21 !!!
~KASETY NA TYDZIEŃ W CENIE JEDNEJ DOBY !!!
KIELCE ul. POLESKA 1 (róg Sandomierskiej)
TEL. 369-22-10

W tej krzyżówce do wygrania 2 filmy wideo z nowej oferty TOM-VIDEO

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M
1	■		■		20				7	■		■		■
2	26				■	■	21	■	14				12	
3	■		■							■		■		■
4	29			28	■	■	5	■				3		30
5	■		■		15					■		■		■
6			32								19			
7	■	9	■	13							■		■	
8													2	
9	22	■		■							■		■	17
10		24												
11		■		■								■		■
12												27		16
13	■		■		■		4			18		■	31	■
14	8						■		■	■		11		
15	■		■		■				10			■		■
16				23			■		■	■			6	
17	■		■		■			1		25		■		■

POZIOMO: 1) czasem zawodzi, 2) zajście, awantura, *) opas jak rzeka, 3) włoski port nad Adriatykiem, 4) królowa do dzieci, *) polewa na garnku, 5) karburator, 6) z rybami, *) mroźny czas, 8) państwo lub kraina, *) potomstwo z jednej ciąży, 10) cena za dobry żart, *) podobno wszystko zwycięża, 12) punkt wysokości na mapie, *) najwięcej go w powietrzu, 13) od niego do Kajfasza, 14) zimna albo geograficzny, *) cecha epiki, 15) małpy go lubiły i słuchały, 16) szczęścia lub Księżyca, *) niezgody, 17) ryb pod dostatkiem.

PIONOWO: A) bazia na wierzbie, B) co zobaczy, to opisze, *) silny ale często głupi, C) potomek w linii męskiej, D) państwo ze stolicą Asuncion, *) zapalenie migdałków, F) duża beczka na płyny, G) Troja, H) prawy dopływ Wisły, I) gwóźdź symbolizujący dylemat, K) kuruje pacjentów, *) rzeka jak dama na koniu, L) nieprzetłumaczalny zwrot językowy, Ł) oczywista prawda, *) opowiadanie, M) twórca. (JAG)

Za rozwiązanie krzyżówki z 10 stycznia (hasło: „Kto kocha bardziej jest z bóstwem zbratany niż kto kochany") nagrody wygrali: filmy wideo - Krzysztof Karpiński z Buska i Joanna Wierzbicka z Radomia, karnety do wypożyczalni - Zbigniew Błoński i Tadeusz Stec z Kielc.

Po nagrody zapraszamy do naszej redakcji w Kielcach przy ul. Wesołej 47/49, od poniedziałku do piątku w godz. 10-16.

Zwycięzcom spoza Kielc nagrody prześlemy pocztą.

Rozwiązanie powyższej krzyżówki podamy w „Magazynie" 31 stycznia

http://sbc.wbp.kielce.pl/

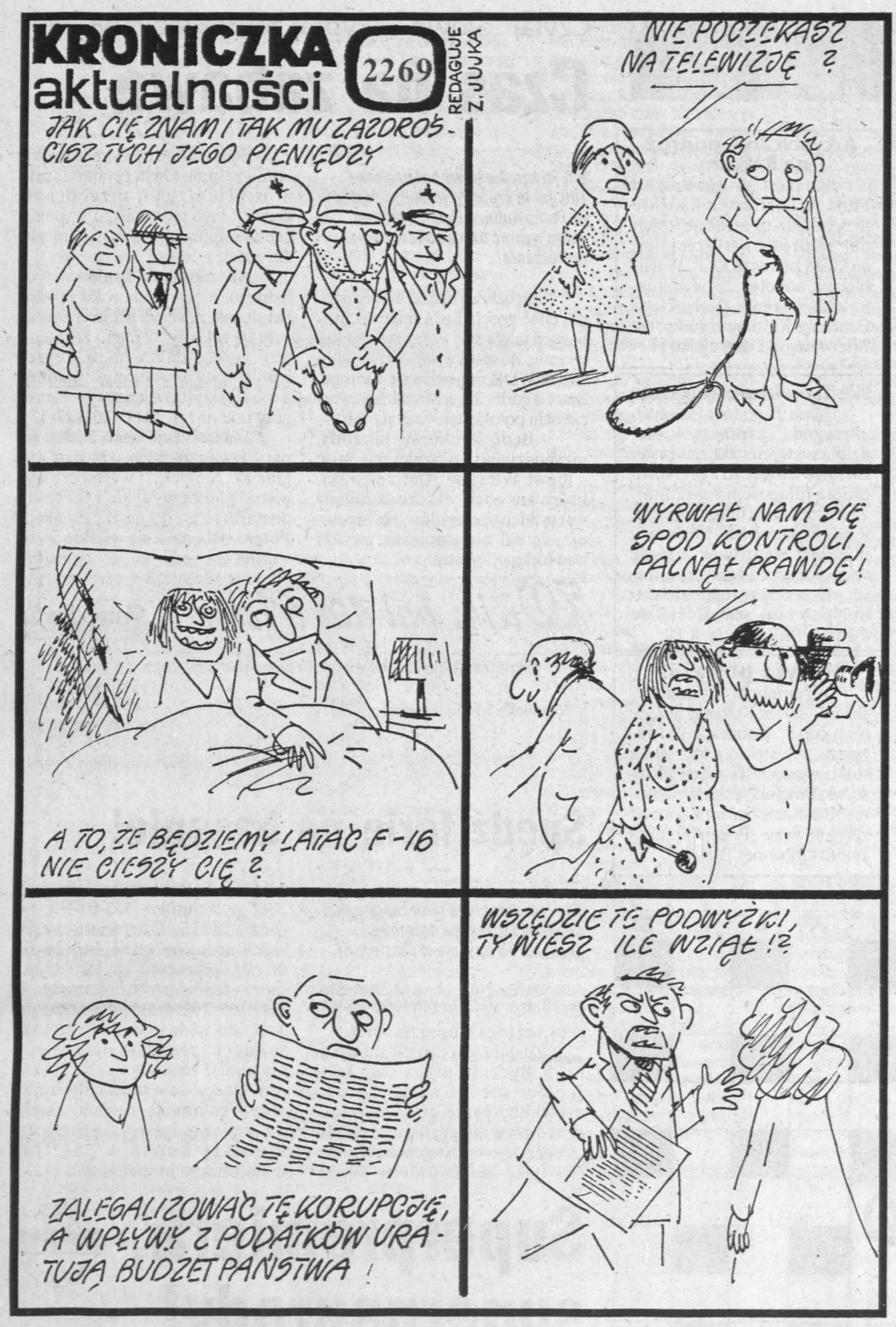

Szepty na rykowisku

Nagła zmiana warunków

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Napisała do mnie pani Halina, kobieta bezrobotna. Żali się na swe życie, które - jak twierdzi - stało się koszmarem, „gdyż kto wyżyje za 200 zł miesięcznie?"

Pani Halina opisuje swoje przygody związane z poszukiwaniem jakiegokolwiek płatnego zajęcia, które mogłaby wykonywać „55-letnia kobieta z wykształceniem zasadniczym". W związku z tym, pragnę panią Halinę zapytać, czy pisząc o „jakimkolwiek zajęciu", ma pani na myśli również najstarszy zawód świata? Jeśli tak, to zapewniam, że zawód ten można wykonywać nawet z wykształceniem zasadniczym. Natomiast, pewnym szkopułem byłby pani wiek, lecz są to tylko moje subiektywne wątpliwości, toteż proszę się za bardzo nie przejmować. Kilka lat temu dwaj moi koledzy udali się na podbój Warszawy i w jednym z barów zapoznali kobiety świadczące miłość za pieniądze. Po wstępnym rozpoznaniu, kobietom rozwiązały się języki. Wyszło na jaw, że brały one udział w powstaniu warszawskim i to nie jako początkujące harcerki, ale starsze drużynowe. Co moich kolegów wcale nie przestraszyło, gdyż byli już prawie spłukani, natomiast kobiety żądały kwot symbolicznych plus wódka i zakąska. W tej sytuacji, obu stronom było po drodze i nikt nikomu nie wytykał metryki urodzenia.

Z listu pani Haliny wynika jednak, że miała ona inne plany zarobkowe: chciała poświęcić się opiece nad bliźnimi w wieku zaawansowanym. Ostatnie grosze wydawała na gazety z ofertami pracy i ku swojemu zdumieniu stwierdziła, że od tych ofert aż się roi! Toteż przyszło jej do głowy, że bezrobocie to problem wydumany, zaś przerażającą statystykę tworzy głównie ludzkie próżniactwo i chęć skubania państwa z zasiłków. Pierwsza oferta pochodziła z przedmieść Radomia. „Uczciwy emeryt szuka uczciwej kobiety do opieki itd." W rozmowie telefonicznej emeryt zgodził się płacić 200 zł miesięcznie za gotowanie obiadów i towarzystwo, gdyż dokuczała mu samotność. Pani Halina przyjęła ofertę z wdzięcznością i udała się na miejsce, gdzie obok emeryta spotkała jego wnuczkę, a ta przekazała jej że oprócz gotowania i bycia damą, ma dodatkowo: prać koszule i gacie, rąbać drewno, palić w piecu, odśnieżać posesję i zaglądać dwa, trzy razy w tygodniu do mieszkającej opodal 80-letniej stryjenki, która jest w podobnej sytuacji co dziadek. Pani Halina mężnie przyjęła nagłą zmianę warunków, lecz po dwóch tygodniach uciekła, ponieważ w ramach tych samych 200 zł uczciwy emeryt zażyczył sobie seksu. „Czego nie mogłam wytrzymać ze względu na moją godność" - pisze pani Halina.

Następnie poszukała szczęścia w trzech innych miejscach, gdzie płacono jeszcze mniej, a wymagano więcej. W końcu odwiedziła firmę zatrudniającą ludzi do rozlepiania plakatów. Tam, przyjęli ją uprzejmie, kazali rozlepiać wyłącznie nocą, a na widok policji i Straży Miejskiej uciekać. W tej sytuacji, pani Halina zrezygnowała i resztkami sił napisała do redakcji list z prośbą o pomoc. Co też czynimy licząc, że ktoś zgłosi się z odpowiednią ofertą. Jeśli nie, trzeba - pani Halino - czekać i mieć nadzieję. Trzy lata temu Małysz też był załamany, chciał porzucić skakanie i zajęć się dekarstwem, a teraz proszę - jak mu się odmieniło.

W Najjaśniejszej:

Pomożecie? Tak, każdy sobie

FELIKS KUŹMA

No i ustrzelili nam Mariusza na dobre, ustrzelili, ale nie bardzo wiadomo, czy się z tego cieszyć, czy nie. Na opuszczone miejsce intronizowano wszak gościa, który do tej pory wsławił się jeno gadaniem i „wielką warszawską", znaczy się - przegraną; faceta znanego P.T. Czytelnikom ze swej dyspozycyjności, megalomanii i lekkomyślności. Winien był otóż wiedzieć, myślę - rzecz jasna - o M. Balickim, że z kaczorami nie ma żadnych szans, a jednak. Stanął był na udeptanej ziemi i dostał za swoje, jak się patrzy. Teraz zastąpił Mariusza i utrzymuje stanowczo, że potrafi lepiej i skuteczniej od niego reanimować zdychającą służbę zdrowia, a zdemoralizowanych lekarzy zresocjalizuje - rach, ciach, ciach - z niedzieli na poniedziałek, bo jest wygadany jak on, a co więcej, w wyrazie twarzy ma coś, co nawet głazy porusza, by nie wspominać o zrewoltowanych pielęgniarkach.

Nie ma jednak złego, co by na jeszcze gorsze nie wyszło. Zmiany kadrowe, zwłaszcza odstrzały, odsłaniają zazwyczaj prawdziwe intencje selekcjonerów, a jednocześnie - czego nię sposób uniknąć - odkrywają słabości, które chciałoby się ukryć. Właśnie to, a nie pospolita korekta, przydarzyło się L. Millerowi. Biorąc władzę, był przekonany, iż eseldowskie zasoby specjalistów(?) od rządzenia są - na dobrą sprawę - nieprzebrane. Wytypował tedy najlepszych, to znaczy najwierniejszych, poprawił uśmiech i ruszył obiecywać: rozsądek, normalność, efektywność, poprawę, itd., itd.. Niestety, minął rok z kawałkiem, a z cacanek nie wyszło prawie nic. Większość instytucji i urzędów centralnych, wytypowanych do likwidacji, „pracuje" nadal i trzyma się dobrze. Przechwytują tedy pokaźną część budżetu, jak wprzódy, kompromitują nas, jak - dajmy na to - PAIZ, bałaganią i wydłużają procesy decyzyjne, a kanclerz jakoś je toleruje i tworzy nowe, swoje własne, bo lepiej mu to wychodzi od kasacji. W wyborach municypalnych dostał właściwie lanie, ale dał się przekonać do teorii sukcesu, aby nie wyszło, iż w tak zwanym terenie czas na zmiany już minął. Zakończony podział samorządowych łupów skompromitował lokalnych kacyków do reszty i pokazał, iż połączone kadry SLD, UP i PSL są na prowincji jeszcze słabsze niż w centrali.

Kanclerskie odstrzały i korekty nie mają w tej sytuacji prawie żadnego znaczenia. Wymiany większych nieudaczników na nieco mniejszych nie racjonalizują przecież podejmowanych decyzji i nie poprawiają stylu rządzenia, krytykowanego - niestety - coraz częściej. Pani B. Piwnik nie spełniła pokładanych w niej nadziei, to fakt, ale i pan G. Kurczuk również ich nie spełnia. I to także fakt. Kto nie wierzy, niechaj idzie do sądu, z czymkolwiek, a wszystko zrozumie od razu. Profesor M. Belka nie wprowadził - jak pamiętamy - oczekiwanych zmian, aliści niczego nie popsuł, a G. Kołodko - tak, i owszem. Czego się tknie - spaprze, lecz nic sobie z tego nie robi. Z dziennikarzami nie rozmawia, ze społeczeństwem też nie, bo cały czas poświęca koncentracji, na sobie. Ot, co! Baronessa K. Łybacka miała publicznej oświacie przywrócić sens i blask, ale jej nie wychodzi i coś mi się zdaje, że nigdy już nie wyjdzie. Po lewicowej wiktorii w Poznańskiem planowała partyjną emeryturę, niestety, Fortuna pomyliła kolory i zwycięstwo przyznała rywalom. Stosowny kolektyw musiał ją tedy zostawić na dotychczasowej posadzie, co by się dalej męczyła, a razem z nią kanclerz. Jest otóż tak, jak jest. Minister bez baronii to łatwy cel, vide M. Łapiński, a z nią - nieomal nieosiągalny. Nic zatem dziwnego, iż „poznańska wierność" odbija się czkawką po całej Warszawie, a na prowincji staje się wzorem do naśladowania.

Z tego, co już napisałem, wynika bezspornie, iż Sojuszowi poczyna brakować ludzi predysponowanych, choćby powierzchownie, do stanowisk rządowych i przyrządowych, a równocześnie wystarczająco odpornych na synekury partyjne, powiązane z różnego rodzaju korzyściami znacznie silniej niż teki i teczuszki ministerialne. Wtajemniczeni uważają, iż połączenie mandatu poselskiego z funkcją wojewódzkiego, a nawet powiatowego, lidera partii rządzącej wymaga jeno elastycznego sumienia, zdrowych nerek i wątroby, a ofiaruje z pewnością więcej od prestiżowych posad rządowych. Nic zatem dziwnego, iż w objęcia premiera garną się niedowarzeni idealiści, polityczni dyletanci i megalomani. Reszta lokuje się w biznesie, partyjniactwie i samorządności, co w końcu na jedno wychodzi, a przy okazji zdaje się świadczyć o słabości L. Millera, M. Dyducha, J. Jaskierni i pozostałych, dopalających się z wolna ideologów. A Rzeczpospolita? No cóż, wraca niechybnie do rytuałów swej II poprzedniczki, także i teraz, pod czerwonymi, zielonymi i czarnymi.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

1 ZA 1 PROMOCJA

ogłoszenia drobne

w dowolnej rubryce

Jeśli zamówicie Państwo **1** ogłoszenie drobne w dowolnym wydaniu „Słowa Ludu", to otrzymacie **1** dodatkową **gratisową** emisję w wybranym przez siebie dniu.

Oferta dotyczy osób fizycznych zlecających ogłoszenia prywatne.

AUTO-MOTO

0001 S.C. AUTA powypadkowe kupię -0606-257-181.
gb5395

0001 S.C. AUTA powypadkowe, zniszczone - kupię. 041/346-21-67.
gb5396

041/343-17-57. AUTOALARMY. Centralzamki.
nt528

041/344-85-25, 36-222-35 MOTOART - części zamienne do samochodów. HURT. Detal. Kielce, Tarnowska 18.
nd534

041/345-16-29. HURTOWNIA - autoczęści zachodnie. Bagażniki samochodowe. Tłumiki. Elementy karoserii. Oświetlenie. MOTOMARKET, Jagiellońska 23.
nt520

041/362-00-29
AUTO NA GAZ
Kielce, Pakosz 53.
RATY.
nt518

KURS PRAWA JAZDY
KAT. A, B, T, C (2 tyg.)
L
ANDRZEJ CHUDY
27.01.03 r., g. 10 || 27.01.03 r., g. 16
w Zesp. Szkół Mech., Kielce, ul. Jagiellońska 32, s. 20
Dla uczniów i studentów zniżki!!
2 JAZDY DODATKOWE GRATIS!
Zapisy w dniu rozpoczęcia lub tel. 0-602-299-279, 366-08-62
ZAPRASZAMY! 1074/GM

AMORTYZATORY - Opony - Oleje - Tłumiki - Katalizatory - serwis - gwarancja, Sandomierska 216, 041/342-82-01.
nh70

AUTO - SZYBY. Kielce, 361-57-17.
ng458

AUTOALARMY. 041/34-434-79.
nt542

AUTOSZYBY. „Autofenix" Kielce, Wrzosowa 25, 041/361-61-71. Radom, Warszawska 115, 048/333-27-00, Szewce 39 k.Kielc, 041/346-52-05.
ng459

CZĘŚCI do samochodów japońskich, koreańskich, BMW. Sklep - hurtownia. Kielce, Pakosz 53, 361-18-56.
ng468

HAKI - 041/346-20-02.
gb5186

INTER CARS SA. Dystrybucja części do samochodów zachodnich. Kielce, Wiejska 1, 041/344-23-73, 34-32-075.
nd536

OPONY, felgi, naprawa, renowacja felg. Warszawska 170, 041/332-22-12.
nj302

PRZYCZEPY - homologacja. 041/345-25-24.
gb5144

WYPOŻYCZALNIA samochodów - nowe. 041/34-559-62, 0502-302-462.
nj303

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „AGM" 041/362-93-63, 0605-160-170.
nt540

BUDOWNICTWO

362-46-76 PARKIETY, mozaiki, schody, listwy, kleje, lakiery. „Floor", Kielce, Zagnańska 232 (8-17).
nj304

BLACHY trapezowe, bramy garażowe - 10 typów. PRODUCENT 041/331-49-62.
nt538

BRAMY, automatyka, szlabany. Bariery parkingowe. 041/366-46-52, 300-33-28.
nt544

BRAMY, napędy. 041/366-19-17.
nn277

BRAMY. Ogrodzenia. 041/346-46-93.
nt546

HORMANN.
Bramy, drzwi, napędy.
Kielce, Domaszowice 174F
041/342-84-32.
nd538

MEGABUD. Okna aluplast 70 mm. 0,34 - 620 zł. Styropian FS 15 - 90 zł. Morawica - Brzeziny. 31-14-281.
gb5316

OKNA, drzwi, parapety. Adaptacja wnętrz „Drokplast", Kielce, Nowa 5. 041/361-88-52.
nd529

PARAPETY, schody, kominki - producent. Jagiellońska 11. 041/345-42-01, 307-35-06.
nt500

PARKIET, mozaika, kleje, lakiery. Kielce, Łazy 37, 041/345-44-84.
nd533

PARKIET, transport gratis. 085/653-75-04.
kb2534

PRODUCENT:
- deska podłogowa
- boazeria
- schody
- parapety. 041/254-10-20.

ng463

GARAŻ do wynajęcia. Kielce, Ceglana 19.
gb5380

RSM Armatury 041/361-01-38 wynajmie: Kryształowa 4 - 64,50 m kw., 70 m kw., 117 m kw; Karczówkowska 10 - 217 m kw. (podział na biura); Karczówkowska 20 - 127 m kw., 148 m kw.
gb5245

SPRZEDAM M-3, 50 m kw., wieżowiec koło hali. 691-965-123, 600-599-569.
gb5045

SPRZEDAM kawalerkę KSM IV/IV. 609-894-280.
gb5405

SPRZEDAM mieszkanie 3 - pokojowe, łazienka, toaleta, 68,5 m kw. parter. Busko os. Sikorskiego. 041/353-81-30.
gb5360

KUPNO

MAKULATURA, folia, złom. Kielce, ul. Zagnańska 232 tel. 041/344-10-03.
kb2475

MAKULATURA, folia, złom. Skarżysko - Kamienna, ul. Rejowska 65, tel. 041/251-10-66.
kb2476

LOKALE

041/344-53-62 Agencja Nieruchomości INTERLOCUM.
nt524

041/344-63-63 EUROLOCUM - od 1984, Sienkiewicza 9.
ng467

AD-DRĄGOWSKI, 041/368-24-34. www.dragowski.kielce.pl
nn272

DO WYNAJĘCIA garaż, Szczecińska. 041/342-26-26.
gb5426

DO WYNAJĘCIA kawalerka w centrum Warszawy, 0504-39-16-16, po 20.00.
gb5364

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe + garaż, komfort w Kielcach. 372-25-26, 0505-325-838.
gb5336

DO wynajęcia lokal 60 m kw., centrum Kielc. 0504-471-755.
gb5402

MEDYCYNA

BIOENERGOTERAPIA. 041/368-77-81.
gb3795

GINEKOLOG - Zygmunt Banaś, Kielce, Sienkiewicza 28/21, przyjmuje codziennie od 13.00, soboty od 12.00, 0605-604-341.
nh59

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi. Łódź, 0602/335-083.
kb2585

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi, najtaniej. Tel. 0601/38-09-58.
ws210

GINEKOLOG. Najtaniej 0608/226-246.
kb2637

GINEKOLOGIA - doświadczeni specjaliści, 0604-671-538.
ws209

STOMATOLOGIA - umowa z Kasą Chorych. Kielce, Sienkiewicza 43, 368-47-30 (8 - 14).
ng453

VIAGRA 048/366-91-02, 0604/529-343
wg152

DIGITAL FOTOLAB
ODBITKA JUŻ OD 0,45
PEŁNY ZAKRES USŁUG FUJI 9x13
ZDJĘCIA z negatywów, pozytywów i wszelkich nośników cyfrowych
Kielce, ul. Jana Pawła II 13, tel. 361-65-13
602/NK

Telefoniczna Agencja Informacyjna
www.tai.com.pl
tel. 94-77 lub 368 22 06 do 07
Świadczymy usługi w zakresie:
aktualnej informacji gospodarczej:
- udzielanie informacji o działalności firm za pośrednictwem ogólnopolskiego numeru telefonu 94-77,
- udzielanie informacji o reklamach zamieszczonych w czasopismach regionalnych,
- sporządzanie wykazów branżowych,
- sporządzanie baz danych firm;
przeglądu prasy:
- informacje o przetargach i zleceniach na dostawy, usługi oraz wykonawstwo,
- informacje o firmach wygrywających przetargi,
- artykuły o wybranej tematyce;
Marketingu bezpośredniego:
- pośrednictwo w zamieszczaniu ogłoszeń w dziennikach na terenie całego kraju.
2/tai

ELbudEX® Specjalista w systemach dociepleń
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
- doradztwo, wykonawstwo
- kleje do glazur
- materiały wykończenia wnętrz
- akcesoria do płyt gipsowo-kartonowych
- płyta gipsowo-kartonowa
- wełna mineralna, styropian
SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Kielce, ul. Warszawska 248, tel. 368-60-56
Wiśniówka (Biuro Handlowe) tel. 301-16-37
Piekoszów, ul. Wolności 2, tel. 30-62-114
273/nn

EKOFIBER® Isolering
Skuteczne, ekologiczne ocieplanie i wygłuszanie ścian, dachów i stropodachów wykonuje
PW „GAMMA" Sp. z o.o.
25-414 Kielce, ul. Warszawska 430a,
tel./fax 041 362 61 08, tel. 041 331 28 16, 0605-312-716
www.gamma.hg.pl e-mail: pw_gamma@wp.pl
212/na

WOLNE POMIESZCZENIA BIUROWE DO WYNAJĘCIA
Dogodny dojazd, parking, przystępna cena,
Kielce, ul. Hauke-Bosaka 8.
Telefony: (041) 361-95-00
0608 474-710, 0600 835-687
1082/gm

http://sbc.wbp.kielce.pl/

NAUKA

041/344-11-55
OMEGA - SZKOŁY
POLICEALNE:
● KOSMETYCZKA
● PROJEKTANT MODY
● INSPEKTOR BHP z certyfikacją jakości
ŚREDNIE:
● LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
2-letnie po ZSZ
2,5-LETNIE po Szkole Podstawowej
Warszawska 34, p. 511.
nd527

041/344-11-55
OMEGA
POLICEALNE STUDIUM
FARMACEUTYCZNE
(najstarsze w regionie)
Warszawska 34, p.511.
www.lce-omega.edu.pl.
nd528

041/344-54-08
EDUKACJA
KIELCE, GAGARINA 5
ogłasza nabór do:
POLICEALNEGO STUDIUM
● dietetyk,
● technik administracji,
● technik informatyk
LICEUM
● ogólnokształcące,
● handlowe,
● ekonomiczne
TECHNIKUM
● żywienia zbiorowego
● budowlane.
nt548

ALFA: na prośbę zainteresowanych, dodatkowy nabór zimowy do Szkoły Detektywów i Pracowników Ochrony. 041/34-30-438.
gb5265

ANGIELSKI - korepetycje. 041/361-41-07.
gb5362

ANGIELSKI - lektor z USA. 041/369-24-96.
gb5145

ANGIELSKI, francuski, niemiecki. Świętokrzyskie Centrum Języków Obcych (dawny Exbud), Wojska Polskiego 9. 041/361-51-39.
ng470

AWANS - szkoły dla dorosłych: Kielce, Busko. Licea, technika, ZSZ, policealne: informatyka, BHP. Zapisy 041/344-57-88.
gb5295

BIOSTUDIO - zawodowe kursy masażu leczniczego, odchudzającego, kinezyterapii, akupresury - zakończone dyplomem masażysty. 041/342-69-84, 041/345-47-71, 048/345-90-42
ww187

BUDOWLANKA
Kieleckie Centrum Kształcenia
Kielce, Jagiellońska 90
041/346-16-00.
041/346-34-91
TECHNIKUM
● Budowlane,
● Urządzeń Sanitarnych
● Drzewne,
● Samochodowe,
● Mechaniczne,
● Elektryczne,
● Żywienia Zbiorowego,
LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCA
● Handlowe
● Ekonomiczne.
nt508

CENTRUM Treningowe Wojakowskich - treningi pamięci - nabór na kursy wiosenne, zajęcia próbne bezpłatne. 041/361-72-36, 0600-460-565.
gb5406

CHEMIA. 041/34-404-73.
gb5213

CKD „PROMOTOR"
Kielce
Piwnika-Ponurego 49
041/345-85-88
TECHNIKUM
● FRYZJERSKIE
● SAMOCHODOWE
● ŻYWIENIA ZBIOROWEGO
LICEUM
● EKONOMICZNE
● HANDLOWE
● OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
(2-, 2,5-letnie)
POLICEALNE
● FARMACJA
● TURYSTYKA
● ADMINISTRACJA
● RACHUNKOWOŚĆ-FINANSE
● BANKOWOŚĆ
● TELEKOMUNIKACJA.
nt504

COMPUTEX kursy komputerowe. 041/344-32-02.
nt522

KIELECKA Szkoła Języków Obcych INTER-COLLEGE - 7 języków, wszystkie poziomy, rekomendacja PASE. Zapisy na semestr wiosenny. Ul. Sienkiewicza 38, tel. 368-25-28.
nt550

KURS przygotowawczy do egzaminu gimnazjalnego HODI. 041/368-20-82.
nc386

MARKSOFT - kursy komputerowe. 041/343-12-52.
nt536

MATEMATYKA - 041/345-38-15.
gb5195

NOWE GRUPY
(w styczniu)
- angielski
- niemiecki
- włoski
- francuski
„WORLD OPEN"
Szkoła Języków Obcych
Kielce,
Źródłowa 19
041/343-13-16
nt506

POLSKI - 041/361-39-26.
gb5164

POLSKI 041/368-54-56.
gb5365

SZKOŁY PRO-FIL
Kielce, ROMUALDA 3,
368-17-43
- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- młodzieżowe,
- dla dorosłych cykl:
2-letni
2,5-letni
POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE:
- kosmetyczne,
- fryzjerskie.
Zapraszamy
nd531

ŚREDNIE w rok. 041/361-25-46, 0601-479-118.
gb4895

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA budowlana - Dąbrowa. 0691-581-465.
gb5401

KSM 25,4 mkw., VI/X, 52000. 041/362-12-79.
gb5351

KUPIĘ działkę lub mieszkanie na parterze, pow. 100 mkw., w centrum Kielc. 041/361-63-66, wieczorem.
gb5141

KUPIĘ działkę przemysłowo - budowlaną na terenie Kielc, 041/368-73-49.
gb5296

SPRZEDAM dom, Promnik koło Kielc. 032/243-97-23.
pt76

SPRZEDAM parter kamienicy, użytkowe. 0609-497-215.
gb5425

RÓŻNE

POSZUKUJĘ odbiorców mięsa wieprzowego, hurt - detal, 0506-848-738.
gb5404

POZYCZKI gotówkowe. Tel. 041/251-10-20.
tt29

POŻYCZKA - 041/344-41-06.
gb5133

POŻYCZKI. 041/340-71-03
bh262

RESTRUKTURYZACJA zadłużeń, pożyczki. 041/34-07-106, 34-07-108.
gb5198

SALA weselna. 041/361-65-13, 315-25-19.
nt551

WODZIREJ - wesela. 041/361-65-13, 315-25-19.
nt511

ZGINĄŁ jamnik, brązowy, suczka. 041/362-05-94, 0502-020-593. Nagroda!
gb5390

SPRZEDAŻ

041/343-18-81 SIATKI plastikowe, metalowe, ogrodzeniowe, sto wzorów.
ng461

CARO (94) B+G, 0503-157-545.
gb5419

PEUGEOT partner 1,8. (2000), bogate wyposażenie. 041/362-04-41, 0502-746-340.
gb5382

PIANINO „Legnica", stan idealny. 041/344-18-60.
gb5417

POLONEZ caro (1993). 0602-684-450, 041/34-434-93.
gb5379

TOYOTA Carina 2.0 (1997), 190000 km, bezwypadkowy. 041/334-01-00.
gb5415

VW POLO (1996) salon, 0602-104-701.
gb5389

TOWARZYSKIE

KLAUDIA. Radom, 0507/786-478
wg153

ZATRUDNIĘ panie. 0691-340-259.
gb5416

TURYSTYKA

048/37-80-307, 0601-280-977 Frankfurt, Mannheim. Lipsko „Wojtek".
ww180

USŁUGI

041/302-19-19 - NAPRAWA telewizorów.
gb5422

041/303-16-47 - TELEWIZYJNE.
gb5202

041/331-13-41 - PIECYKI, kuchenki, naprawa, hydraulika.
gb5281

041/34-527-93. „KOŁDREX"- szycie kołder, czyszczenie pierza, styczeń - promocja! Kielce, Jagiellońska 36.
gb5373

WYDZIAŁ MECHATRONIKI I BUDOWY MASZYN POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ W KIELCACH
ogłasza nabór na
Zaoczne Uzupełniające Studia Magisterskie
w zakresie specjalności:
1. Samochody i ciągniki
2. Technologia maszyn
Warunkiem przyjęcia jest posiadanie dyplomu inżyniera ww. specjalności lub pokrewnych.
Studia rozpoczną się 7 marca 2003 r. Podania przyjmowane są do dnia 7 lutego 2003 r. Opłata za semestr wynosi 1175,00 zł.
Informacji udziela i podania przyjmuje Dziekanat Wydziału Mechatroniki i Budowy Maszyn, budynek dydaktyczny B, pok. 13.
Tel. (041) 34-24-492, 34-24-420.
486/ng

470/NK
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
ODDZIAŁ REGIONALNY w KIELCACH
ul. Sienkiewicza 19, tel./fax (041) 344-65-41, 344-63-50, 344-95-81
ogłasza nabór do
POLICEALNEGO STUDIUM RATOWNICTWA MEDYCZNEGO
w Kielcach i w Busku Zdroju
Szkoła umożliwia zdobycie atrakcyjnego i poszukiwanego na rynku zawodu dającego wiedzę medyczną niezbędną do podejmowania i wdrażania działań ratowniczych i udzielania ratowniczej pomocy przedlekarskiej i wykonywania zabiegów. ***Nauka trwa 4 semestry***. Rozpoczęcie nauki: luty 2003 r. - zajęcia dydaktyczne (wykłady), zajęcia praktyczne (sale demonstracyjne, pracownie: biologiczna, ratownictwa techniczno-chemicznego), wychowanie fizyczne (samoobrona, pływanie - ratownictwa wodnego) praktyki zawodowe. **Uzyskany tytuł: RATOWNIK MEDYCZNY.**
Warunki przyjęcia: ukończona szkoła średnia, zaświadczenie lekarskie, umiejętność pływania, 3 fotografie, dobra kondycja fizyczna.
Niepublicznego
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO DLA DOROSŁYCH
na podbudowie szkoły podstawowej - 8 semestrów
na podbudowie szkoły zasadniczej - 6 semestrów
Nauka rozpoczyna się 10 lutego 2003 r.

STOMATOLOGIA *Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej IWONY KOŁOMAŃSKIEJ*

◆ stomatologia zachowawcza dzieci i dorosłych
◆ komputerowy system bezbolesnego znieczulenia
◆ sedacja wziewna - leczenie w „gazie rozweselającym"
◆ ORTODONCJA, ◆ PROFILAKTYKA
◆ CHIRURGIA, ◆ IMPLANTOLOGIA ◆ RTG
◆ PROTETYKA, ◆ LASEROTERAPIA
486/NK
Kielce, ul. Warszawska 154, tel. 331-97-43, 362-77-25 (pn-pt 9-19, sob 9-14)

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA
500/NK
Kielce, ul. Paska 6, (os. Kochanowskiego). 041/362-91-00

http://sbc.wbp.kielce.pl/

041/366-37-17 NAPRAWA i montaż piecyków gazowych.

gb5430

041/369-72-86
0600-959-969
ANTENY
ALARMY
DOMOFONY
ELEKTRYKA
INSTALACJE
SERWISOWANIE!!!
NOWOROCZNA PROMOCJA!!!

nt502

AUTOMATYCZNE pralki, Rybak .041/369-82-22.

gb5429

CYKLINOWANIA - lakierowanie - 346-20-18.

gb5424

CYKLINOWANIA, lakierowanie .041/346-41-33.

gb5210

CYKLINOWANIE - układanie. 041/366-02-65.

gb5140

CZYSZCZENIA dywanów, verticali. 041/366-78-86.

gb5288

HYDRAULICZNE. 041/332-39-28; 0502-542-071.

gb5421

KOMPLEKSOWE usługi budowlane, montażowe, wykończeniowe, itp. 0693-412-508.

gb5408

KUCHNIE, zabudowy wymiarowe. Długa 22, 041/366-14-33. www.kuchnie.kielce.com.

nn276

ŁADNA gładź, malowanie, gips-karton, panele, tapeta. 041/373-80-28, 0604-821-834.

gb5420

ŁADNE malowanie - czysto, fachowo, gładź, gipskarton, tapetowanie. 041/362-68-92, 501-626-315.

gb5262

MALOWANIA - Natrysk. Gwarancja! 041/34-458-11.

gb5428

MALOWANIE - gładź - natrysk. 041/34-28-089.

gb5169

MALOWANIE. Gładź. Tapetowanie. Panele. 041/368-36-66.

nt534

NAPRAWA pralek. 041/332-37-46.

gb4910

NAPRAWY pralek, 041/331-35-25.

gb5398

PRZEPROWADZKI. 041/362-24-55, 0600-972-890.

gb5183

R-O-L-E-T-Y
ANTYWŁAMANIOWE
ROLETKI
TEKSTYLNE
WERTIKALE
PRODUCENT
ALUTECHNIKA
Paderewskiego 3
041/343-07-03.

nt512

ROLETKI, verticale. 041/366-78-86.

gb5289

ROLETY antywłamaniowe, materiałowe, wertikale, żaluzje - promocja, 041/369-85-21.

gb5407

ROLOKASETY, MOSKITIERY: zwijane, ramkowe. PROMOCJA! Roletki tekstylne, vertikale, żaluzje, okna. Hurtownia Materiałów Vertikalnych „WMK", Leszczyńska 1, 041/368-00-32, 041/344-14-80, fax 344-33-77.

nt530

KSEROKOPIARKI

BIUREX, 34-44-222, 34-32-222.

na213

ROLETY ANTYWŁAM.

ALUTECHNIKA, Paderewskiego 3, 343-07-04.

nt514

WMK, Leszczyńska 1, 041/368-00-32.

nt532

OPRAWA OBRAZÓW

041/361-37-49, Chęcińska 14.

nt516

WOJSKA Polskiego 27, 361-36-61.

gb5414

TELEFONY

NAPRAWA telefonów. 041/368-04-00.

ng477

KURSY

UBEZPIECZENIA społeczne. 041/368-20-82.

nc387

DAM PRACĘ

BIURO Podróży zatrudni młodą osobę. Wymagania: znajomość języka niemieckiego, dobra prezencja, komunikatywność. Oferty kielce@sigmatravel.pl

ng492

BIURO Reklam i Ogłoszeń „Słowa Ludu" poszukuje PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH w Kielcach, na umowę - zlecenie. Oferty pisemne nr 85/at, kierować do BRiO „SL", ul. Wesoła 47/49.

at85

DOMOWA, 1500, umowa. 012/268-04-00

kb2717

DOMOWA, telegazeta TVN, str. 822. 0608/385-010.

kb2718

JEDEN z najlepszych klubów w województwie śląskim zatrudni wszystkie chętne dziewczyny. Bardzo dobre warunki, wysokie zarobki, zakwaterowanie gratis! 032/281-09-15 po 18.00, 0501-41-19-41 całą dobę.

pt75

PILNIE! Zlecimy składanie długopisów. Dostawa - odbiór. 0501/664-419

kb2575

POSZUKUJEMY kreatywnych i komunikatywnych rencistów. Możliwość stałego dochodu. 041/344-27-71, 0603-171-645.

gb5299

PRODUCENT mięsa i wędlin zatrudni akwizytorów z doświadczeniem w branży. Podania proszę składać na adres: Micigózd 48, gm. Piekoszów.

gb5393

PRZEWOŹNIKÓW z ciągnikami siodłowymi z koncesją na Szwecję zatrudni ENTERPRISE. Stała współpraca. Tel. 091/579-03-00.

pt78

ROZNOSZENIE. 012/268-04-00

kb2665

SKŁADANIE długopisów. 0604/47-78-94

kb2574

UMOWA! Domową pracę oferuje wydawnictwo, 900 brutto. 0602/394-931

kb2576

ZATRUDNIĘ magazynierów, handlowców, 1300 miesięcznie. 041/368-22-52.

gb5372

ZLECIMY klejenie toreb papierowych. 0604/406-785.

kb2573

ZWROT podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. 071/385-20-18.

pt79

WIDEOFILMOWANIE

VIDEO - ekran - studio, 041/332-42-52, 0506-95-02-48.

gb5131

WIDEO-FILM, cyfrowo - DVD. 041/362-12-79.

gb5269

WIDEOFILMOWANIE. 041/34-484-91.

gb5385

KOSMETYKA

ALESSANDRO - szkolenia, tipsy - certyfikat, zdobnictwo. Hurtownia fryzjersko-kosmetyczna „Kosmed" Kielce, Staszica 14e, 041/344-53-16

bh214

Firma produkcyjna z Kielc poszukuje kandydatów na stanowisko

spec. ds. handlowych

Wymagania:
- znajomość j. angielskiego
- znajomość programów Word i Excel
- kreatywność
- komunikatywność
- odporność na stres

Oferty gm/1073 zawierające CV i odręcznie napisany list motywacyjny prosimy składać w biurze ogłoszeń „Słowa Ludu" Kielce, ul. Targowa 18.
Informujemy, że nie zwracamy nadesłanych ofert, skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

1073/gm

KIELECKA SZKOŁA JAZDY

KURS PRAWA JAZDY

AB

Dopołudniowy - **27.I** *(g.9)*
Weekendowy - **1.II** *(g.9)*

UWAGA: dla uczniów i studentów udzielamy **50 zł RABATU**

CD **E/C** NACZEPA

Sob. - niedz. **8.II** *(g.13)*

Żytnia 1 (Hala Wid-Sport.)
361-18-97
366-03-79

468/NK

Świętokrzyska Regionalna Kasa Chorych w Kielcach
zatrudni

DYPLOMOWANEGO FARMACEUTĘ

Wymagana biegła znajomość programów komputerowych: Word, Excel, Access.
Podanie i CV prosimy składać w sekretariacie Świętokrzyskiej Regionalnej Kasy Chorych w Kielcach, ul. Jana Pawła II 9, tel. (041) 36-46-200.

285/nn

APARATY SŁUCHOWE

Gabinet *„FONO"*,
Kielce, ul. Paderewskiego 14, tel. 366-31-67

Końskie, ul. 16-Stycznia 1E (gabinety lekarskie). Wtorek, piątek, godz 10-14

Włoszczowa, os. Broniewskiego 14, (gabinety Gama-Med) Czwartek, godz 10-14

283/nn

467/NK

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
ODDZIAŁ REGIONALNY w KIELCACH
ul. Sienkiewicza 19, tel./fax (041) 344-65-41, 344-63-50, 344-95-81

organizuje
KURS
DLA GIMNAZJALISTÓW
75 godzin, w tym:

język polski i matematyka - *po* **20** *godzin*
historia, fizyka, chemia, biologia, geografia - *po* **7** *godzin*

Grupy 15-osobowe. Kadra doświadczonych wykładowców. Powtórzenie i uzupełnienie wiadomości. Praca z testami. Terminy zajęć dostosowane do potrzeb grup.

kurs kwalifikacyjny dla oświatowej kadry kierowniczej
ORGANIZACJA I ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ

Intensywny tryb nauczania. Wykładowcy z AŚ. Zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego.

Słowo Ludu *Praca i kariera* **w każdą środę** *Słowo Ludu* TWOJA GAZETA CODZIENNA

kupon na bezpłatne ogłoszenie drobne w rubryce
PRACA (szukam/dam/nawiążę współpracę)

Wypełniony kupon wyślij pocztą lub przynieś do Biura Reklam i Ogłoszeń „Słowa Ludu" w Kielcach, ul. Wesoła 47/49 lub ul. Targowa 18 a
Twoje ogłoszenie opublikujemy w najbliższą środę

wytnij, wypełnij, wyślij

Treść

maks. 25 słów .....

.....

.....

Adres lub telefon kontaktowy ..... **podpis** .....

Praca i kariera **Biuro Reklam i Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, lub niezamieszczania ogłoszenia.**

wytnij, wypełnij, wyślij

http://sbc.wbp.kielce.pl/

PRZEZ PLOTKI

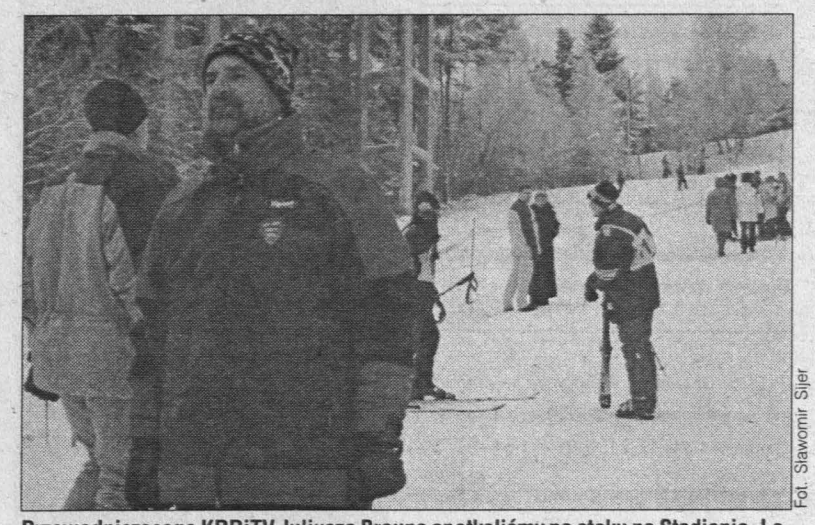

Fot. Sławomir Sijer

Przewodniczącego KRRiTV Juliusza Brauna spotkaliśmy na stoku na Stadionie. Lepiej ślizgać się na nartach niż po tak niewdzięcznych tematach jak telewizja dla Kielc?

Leniwi centusie

Dziennikarze „Gazety Krakowskiej" są wyjątkowo leniwi. Nasz reporter zdradził im świetny temat do reportażu, a oni dopisali do notki tylko pierwsze i ostatnie zdanie, a całość umieścili w rubryce „Napisali do nas" pod tytułem „Migawka z dworca". I krakusi przeczytali dosłownie:

„Zaprzyjaźniony dziennikarz kieleckiego „Słowa Ludu" Krzysztof Krogulec, który przysłał nam fotografie małej Oli (o dziewczynce czytaj na str. 3), dołączył do zdjęć krótką „migawkę z Krakowa". Zapraszamy do lektury.

Gdy w piątek wracałem z Małysza, za późno zorientowałem się, że następny pociąg jest dopiero o godz. 1.14. Z nieletnią córką przeżyłem koszmar na Waszym dworcu PKP - cztery godziny oczekiwania w „nowej poczekalni", czyli w tunelu pełnym śpiących na ławkach i gdzie popadnie bezdomnych, którzy wszelkie potrzeby załatwiają pod siebie. Cuchnie niesamowicie, a w małych barkach - gdzie można uciec od tego smrodu - nie było już wolnych miejsc. Naprawdę, mógłby z tego powstać fotoreportaż i tekst godny Pulitzera!

W imieniu PKP odpowiadamy przybłędzie z Kielc: Nie będziesz pan nas uczył, jak ma być na dworcu! Kraków nie od dziś jest natchnieniem dla artystów, mamy Wawel i UJ, więc choć Pulitzera jeszcze nie mamy, na pewno nas na niego stać!

W Pierzchnicy, czyli w Europie

Wybór Człowieka Roku 2002 stało się w Pierzchnicy okazją do zorganizowania koncertu z udziałem Georgija Agratiny z Kijowa, wirtuoza gry na fletni Pana, cymbałach i sopiłce. Artysta z powodzeniem koncertujący na wielu europejskich scenach, tym razem zagrał w szkolnej sali gimnastycznej.

Chociaż nie jesteśmy jeszcze w Unii, to koncert był prawdziwie europejski.

Kobieta na szefa

Miejski zjazd sprawozdawczo-wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Kielcach zaplanowano na 8 marca. Proponujemy, żeby z okazji Dnia Kobiet szefem partii została kobieta, zwłaszcza że dotychczasowy przewodniczący RM SLD Stanisław Rupniewski postanowił nie kandydować ponownie do tej funkcji.

Czy są kandydatki? Proszę bardzo: posłanka Bożena Kizińska, wicewojewoda Joanna Grzela, była radna Czesława Szczukiewicz, obecna radna Alicja Obara....

Sałatki Eli

Wierzyć się nie chce, ale nasza redakcyjna koleżanka Elżbieta Wikło przeszła na emeryturę. Z tej okazji przyniosła do redakcji kilka sałatek własnej roboty. Nie od dziś wiadomo, że Ela lepiej pisze niż gotuje, ale tym razem przeszła sama siebie. Sałatki smakowały nawet samemu marszałkowi województwa Franciszkowi Wołodźce.

SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD PRASY

● W Kielcach ubywa dobrych dróg, przybywa natomiast znaków „Uwaga, ubytki w jezdni". Na położenie nowych nawierzchni brakuje pieniędzy. Czy wystarczy ich dla kierowców, którym MZD będzie musiało wypłacić odszkodowania? Na razie dyrektor MZD ratuje sytuację radami: - Przejechać przez dziurę z jak najmniejszą szybkością. Pamiętajmy, by nie jechać po mieście za szybko, bo wpadając z taką prędkością w dziurę, możemy poważnie uszkodzić samochód.

Dziękujemy.

● Dopóki nie kupimy pieczywa, nie wolno go dotykać - domaga się minister zdrowia.

Piekarze i handlowcy źle wróżą zmianom. Najsmaczniejsze chleby i bułeczki będą musiały zastąpić „konserwy". - Nowy przepis izoluje klienta od pieczywa - uważają. Przepisy, co słusznie zauważyli i kupcy i producenci, „nie izolują" od pieczywa ich rąk.

● W salach szkolnych ma być 18 stopni ciepła - zarządziło Ministerstwo Edukacji. Uczniom ma być ciepło, a urzędników zarządzenie zmroziło. Uważają, że ministerstwo wymyśliło normy, które bardziej przystają do krajów śródziemnomorskich. Nie wzięło też pod uwagę faktu, że wiele szkół jest zaniedbanych. Temperatury nie da się zmienić z dnia na dzień, bo najpierw należałoby wymienić okna. Nawet jak się wymieni okna, to nie starczy pieniędzy na opał. Od razu na myśl przychodzi dowcip z czasów Władysława Gomułki: - Gdybyśmy mieli mięso, produkowalibyśmy konserwy, ale nie mamy blachy.

Minister edukacji mógłby się podzielić pomysłem z ministrem kultury. W kieleckiej filharmonii z powodu zimna dyrygent zachorował na zapalenie oskrzeli, a kilku muzyków przeziębiło się. Byle do wiosny!

(obi)

Wojewoda - przyszły dziadek

Fot. Jacek Korczyński

Wzruszającą atmosferę miała wczorajsza uroczystość, podczas której wojewoda wręczał prezenty na ukoronowanie wielkiego konkursu „Słowa" pod hasłem „Złóż życzenia swoim dziadkom, wygraj dla nich prezent". Włodzimierz Wójcik zaprosił szacowne babcie i szacownych dziadków na herbatę i uważnie słuchał ich opowieści o tym, jak wychowywać wnuczęta, by były grzeczne i kochane. O ile wiemy, wojewoda ma pociechy dopiero w wieku szkolnym, ale widocznie już teraz skrzętnie zbiera potrzebne w przyszłości doświadczenia. Bo jego zdaniem być dobrym dziadkiem, to wyzwanie nie mniej poważne niż być dobrym wojewodą? (zo)

ZDJĘTE

Z maluchem byłoby łatwiej...

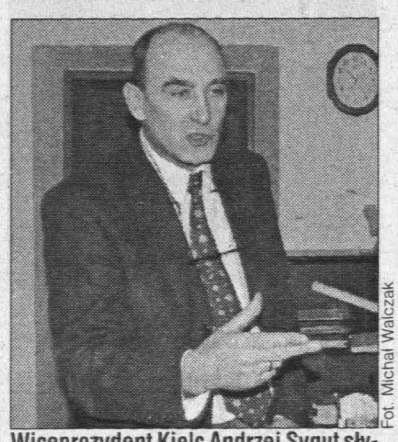

Fot. Michał Walczak

Wiceprezydent Kielc Andrzej Sygut słynie z barwnego języka i poczucia humoru, ale tym razem chyba się zagalopował. W sali obrad RM powiedział: Dziękujemy państwu Jackowi i Markowi Wołowcom.
Po sali poszedł szmer więc uspokajamy: my wiemy na pewno, że to nie małżeństwo.

Orkiestrowe gadżety

Podczas licytacji fantów na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy hojnością wykazali się wojewoda świętokrzyski i szef Regionalnej Kasy Chorych. Z wojewody Włodzimierza Wójcika wyszła romantyczna dusza - kupił bowiem dzieła zebrane Juliusza Słowackiego, podarowane przez premiera Millera.

Henryk Michałkiewicz, dyrektor ŚRKCh nie żałował natomiast pieniędzy na zdjęcie Jolanty Kwaśniewskiej. Pani prezydentowa oprawiona w złote ramki ozdabia teraz biurko dyrektora Kasy Chorych. Co na to pani Jagoda, żona Henryka Michałkiewicza - zastanawiają się goście odwiedzający gabinet.

I KTO TO MÓWI

Minister zdrowia, Mariusz Łapiński, zakupił dla swojego resortu dwa luksusowe pegugeoty 607 za 307 tys. zł. Po fali oburzenia i krytyki, jaka się z tego powodu rozeszła, oświadczył: „To dopiero początek takich zakupów". Na szczęście dla publicznych pieniędzy początek zakupów poprzedził szybki koniec ministra.

* * *

„Przyjdzie czas, to będę mówił" - wyznał dziennikarzom słynny producent filmowy Lew Rywin, zamieszany w najgłośniejszą od kilku lat aferę łapówkarską w Polsce. Jak widać, Rywin uznał, że obecnie najlepszym dla niego wyjściem będzie nieme kino.

* * *

W Kielcach pracownicy prywatnej firmy ochroniarskiej zatrzymali skodę, którą jechał pijany (2,3 prom.) prokurator miejscowej Prokuratury Rejonowej. „Skoda jechała dwoma pasami ruchu" - stwierdził ochroniarz w rozmowie z dziennikarzem „Super ekspressu". Jeśli jechała dwoma pasami ruchu na raz, to musiała się rozdwoić. Ciekawe, czy oprócz prokuratora ktoś jeszcze tam nie popił?

* * *

Nieletni Damian W. z Ustki wylicytował w XI Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy złote serduszko za 5 mln zł. Gdy przyszło zapłacić, zaczęły się schody. Wyszło na jaw, ze Damian - wcześniej leczony psychiatrycznie, słynie z krętactw i oszustw. „Mam te pieniądze, jednak ze względów bezpieczeństwa muszę teraz wyjechać" - krzyczał wyprowadzany z domu przez policję. Pieniądze pieniędzmi, ale ze względów bezpieczeństwa najbardziej stosowny będzie teraz kaftan.

* * *

W Warszawie policjanci zatrzymali i zwieźli do Izby Wytrzeźwień mężczyznę, któremu odebrali prawo jazdy, chociaż wracał z knajpy do domu na piechotę. Tłumaczą, że nieco wcześniej facet kierował czerwoną toyotą, już będąc pijanym. Facet twierdzi, że w życiu żadnej toyoty nie posiadał. Ktoś tu mógł mieć delirium tremens, ale jak znamy życie, w delirce występują raczej białe myszki, a nie czerwone toyoty.

* * *

Pod Łodzią, w Tuszynie, policja schwytała piromana, który podpalił ponad 20 stodół. Zatrzymany wyznał, że dokonywał podpaleń z powodów seksualnych. Co prawda, już Czesław Niemen śpiewał kiedyś dwuznacznie o płonącej stodole, ale seksu w to jednak nie mieszał.

(żem)

Z ŻYCIA WZIĘTE

I wszystko jasne! Nadesłał Wojciech Latosiński z Kielc.

Lubisz fotografować? Zrób zdjęcie sytuacji zabawnej czy niezwykłej i przyślij do redakcji. Najlepsze fotografie opublikujemy, a ich autorzy dostaną w nagrodę album na zdjęcia i film fotograficzny - ufundowane przez firmę Foto Prestige - Laboratorium Fotografii Cyfrowej i Tradycyjnej, Kielce, ul. Sienkiewicza 9, sklep „Pelikan", tel. 344-10-11 lub 0601-45-20-02.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Czy w Ostrowcu ruszy łańcuch ludzi dobrej woli?

Oddłużanie futbolu

Rafał Lasocki odmówił indywidualnego kontraktu z Lechem Poznań. Menażer piłkarza mówi jednak, że „najpewniej piłkarz zostanie w KSZO".

Zmienił się nieco kierunek „emigracji" Rafała Lasockiego. Ostatnio mówi się o tym, że piłkarz prawdopodobnie przejdzie do Lecha Poznań. - Nie wiem, naprawdę, nie wiem, co będzie ze mną. Ćwiczę indywidualnie i czekam na informacje od menażera - powiedział nam wczoraj Lasocki.

A jego opiekun, Czesław Boguszewicz, reprezentujący jedną z największych firm menażerskich w Polsce, mówi: - Na dziś Lasocki jest piłkarzem KSZO i najpewniej piłkarz zostanie w tym klubie. Nie wykluczam wszakże, że jest nim zainteresowanych kilka pierwszoligowych zespołów. Ale jeszcze daleka droga do podpisania ostatecznych umów - twierdzi Boguszewicz. - Nie chcę wychodzić przed szereg, bo w zeszłym roku dogrywaliśmy przejście tego piłkarza do Nafty Wronki i nic nie wyszło.

Są jednak i tacy, którzy twierdzą, że „Boguszewicz prowadzi z zarządem KSZO grę na zwłokę". Padły nawet stwierdzenia, że on właśnie storpedował transfery kapitana KSZO do Zagłębia Lubin i Wisły Płock, gdyż chciał za duży ekwiwalent. - Słysząc takie stwierdzenie, Boguszewicz ripostuje natychmiast: - Bzdura, totalna bzdura. Nie rozmawiałem z Zagłębiem na temat pieniędzy. W żadnych dotychczasowych rozmowach nie padały sumy...

Kończąc wątek Lasockiego, należy dodać, iż prezes Lecha Radosław Majchrzak przyznał, iż „klub dogadał już kontrakt indywidualny z Lasockim".

Póki co w Ostrowcu słychać pierwsze odzewy na apel zarządu klubu. Mariusz Śmiałek, szef klubu kibica KSZO, mówi: - Będziemy się starać pomóc w tej trudnej sytuacji. Nie, na indywidualne opodatkowanie się raczej szans nie ma, ale przecież wielu z nas pracuje w różnego rodzaju firmach, które całkiem nieźle prosperują. Może namówimy naszych pracodawców na sponsorowanie drużyny. Chcielibyśmy dać asumpt i ruszyć łańcuch ludzi dobrej woli, przecież KSZO ma wielu wspaniałych kibiców ...

Tymczasem kilkanaście klubów polskiej ekstraklasy i drugiej ligi zmniejszyło ostatnio zadłużenie wobec ZUS i Urzędu Skarbowego. Najwięcej skorzystał właśnie poznański Lech, który w porównaniu z ubiegłym rokiem ma mniejsze zadłużenie aż o... 5,3 mln zł. Drugi w tej kolejce jest Górnik Zabrze - 3 mln zł. Z kolei Andrzej Grajewski, wiceprezes Widzewa Łódź, nie chciał ujawnić umorzonej sumy, ale mówi się o 2,7 mln zł. (mac)

Fot. Sławomir Sijer

Różna jest kondycja polskich klubów: jedne leżą, inne klęczą, a tylko niektóre pną się w górę

Vivet Francja

Na dziesięć dni wyjeżdżają do Francji szczypiorniści Vive.

Kielczanie, nie dość, że zagrali siedem spotkań, to jeszcze dostaną trochę euro. Wyjazd jest zasługą dyrektora klubu, Andrzeja Junga.

- Kilka tygodni temu, podczas wizyty w Związku Piłki Ręcznej w Polsce dowiedziałem się, że Francuzi zapraszają za darmo zespół z Polski. Oferując między innymi zwrot kosztów podróży, darmowe zakwaterowanie i silnych sparingpartnerów. Szybko przedstawiłem naszą propozycję i udało się - mówi Jung.

We Francji kielecka siódemka grać będzie z zespołami I i II ligi. - Mam nadzieję, że będzie to doskonała okazja do tego, by trener przed najważniejszymi w lidze spotkaniami przećwiczył pewne elementy - kończy Jung. (mc)

W sobotę grają szczypiornistki Kolportera

Pogoń za punktami

Ostatnia w tabeli ekstraklasy, Pogoń 1922 Żory, będzie jutro rywalem Kolportera Kielce.

Kieleckie szczypiornistki - wiceliderki ekstraklasy - nie zamierzają lekceważyć przeciwniczek. Przewaga Kolportera nad trzecią w tabeli Sośnicą Gliwice wynosi tylko 1 punkt. Bardzo ciasno zrobiło się zresztą w górnej części tabeli i każda strata punktu może przynieść zmianę miejsca.

Kolporter zagra jutro w najsilniejszym składzie. Wysoka wygrana poprawi zawodniczkom humory przed balem, na jaki udają się po meczu, aby odebrać kolejne wyróżnienia za poprzedni sezon.

Na kibiców czekają, jak zwykle, atrakcyjne nagrody, ufundowane przez sponsora meczu, firmę Kolporter Saloniki Prasowe. Aby wygrać wystarczy wypełnić poniższy kupon i wrzucić go do urny w hali

Początek sobotniego spotkania o godzinie 18.30 w hali przy ul. Krakowskiej. (sts)

Ze „Słowem na mecz"

Trzy osoby, które zadzwonią dziś o godzinie 12 pod numer 36-36-298, otrzymają bilety na mecz.

Słowo o sporcie

KOLPORTER - POGOŃ

KOLPORTER KIELECKIE STOWARZYSZENIE SPORTOWE

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

.....

POLECAMY

Bilard

Ekstraklasa. Contact OK. Kielce - Park Wodny Warszawa, Kielce, sala Ośrodka Szkoleniowego Polskiego Związku Bilardowego, ul. Manifestu Lipcowego, niedziela, godz. 11.

Piłka nożna

Halowa Liga Firm Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej. Kielce, hala ZSP nr 1, ul. Jagiellońska 90, sobota, godz. 14.30, niedziela, godz. 10.

Pińczowska liga halowa. Pińczów, sala gimnazjum, ul. Siedmiu Źródeł, piątek, godz. 19.

Halowy turniej juniorów (zawodników urodzonych w 1987 roku), Sandomierz, hala, ul. Patkowskiego, sobota, godz. 9.30.

Halowy turniej piłkarski. Kostomłoty, sala Szkoły Podstawowej, niedziela, godz. 10.

Piłka ręczna

Ekstraklasa kobiet. Kolporter Kielce - Pogoń 1922 Żory. Sobota godz. 18.30, hala przy ul. Krakowskiej.

II liga kobiet. Łysogóry - KMKS Kraśnik, Kielce, hala Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Jagiellońska 90, niedziela, godz. 17.

II liga mężczyzn. Iskra Kielce - Włókniarz, Konstantynów Łódzki, Kielce, hala, ul. Krakowska, niedziela, godz. 15.

MKS II Końskie - Wisła Sandomierz, Końskie, hala ul. Stoińskiego, niedziela, godz. 17.

Narciarstwo

Puchar Gór Świętokrzyskich i „Family cup". Kielce, stok Telegrafu, niedziela, godz. 14. Zapisy chętnych do soboty, do godz. 16.

Nagrody do 5 lutego

W redakcji można już odbierać nagrody w 51 Plebiscycie „SL" (lista szczęśliwców wydrukowana była w sobotę, 18 stycznia). Po nagrody trzeba zgłaszać się w dziale marketingu „SL", po uprzednim kontakcie telefonicznym z kieleckim nr. tel. 36-36-223, do dnia 5 lutego. (d)

Nasze telefony

363-62-53

363-62-98

e-mail:

sport@slowoludu.com.pl

Słowo Ludu Redaguje zespół. Redaktor naczelny Grzegorz ŚCIWIARSKI (36-36-309), zastępcy redaktora naczelnego: Dariusz MATEREK, Zbigniew OLEJARCZYK (36-36-121), sekretarz redakcji Krzysztof WIECZOREK, zastępca sekretarza redakcji Grzegorz KOZERA (36-36-121). **Dział miejski** (34-44-863, 36-36-315, 117, 207, 263), **region** (36-36-315), **łączności z czytelnikami** (34-44-816), **prawny** (36-36-131), **dział społeczny** (36-36-147,153), **finanse, rynek, praca**(36-36-215), **sportowy** (36-36-253, 298), **kraj - świat** (36-36-121). **Centrala** 36-36-199, 344-24-80 - łączy wszystkie działy.

Redaktor wydania **Lidia Zawistowska**

ADRES REDAKCJI: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, fax 34-46-979, **http://www.slowoludu.com.pl, e-mail:redakcja@slowoludu.com.pl**
BIURO OGŁOSZEŃ: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel. 34-44-858, 36-36-235, fax 34-47-251, punkt przyjęć, 25-520 Kielce, ul. Targowa 18, tel./fax 34-30-279, e-mail: reklama@slowoludu.com.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
WYDAWCA: Słowo Media sp. z o.o., 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49. Prezes Zarządu Krzysztof ZDEB.
DRUK: Poligrafia S.A., 25-415 Kielce, ul. Górna 21.
Prenumeratę przyjmują urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu"na terenie województwa świętokrzyskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych. ISSN 0137-9275

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

http://sbc.wbp.kielce.pl/

SPRINTEM

Skrzywdzeni Polacy?

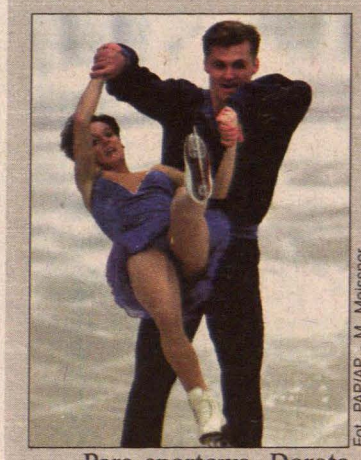
Fot. PAP/AP - M. Meissner

Para sportowa, Dorota Zagórska i Mariusz Siudek straciła już nadzieje na medal Mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym.

W Malmoe, gdzie odbywają się mistrzostwa, po zakończeniu konkurencji par sportowych rozpętała się afera. Po zejściu z lodu ostatniej pary na tablicy wyników pojawiła się klasyfikacja, w której polska para zajmowała czwarte miejsce. Kilka minut później pojawiły się jednak nowe wyniki, według których para Zagórska i Siudek znajdowała się na trzeciej pozycji. Nowa klasyfikacja widniała kilkanaście sekund, po czym wszystkie komputery zostały wyłączone.

Wczoraj Międzynarodowa Unia Łyżwiarska przeprosiła naszą parę za błędne wyświetlenie rezultatów.

Za zamieszanie odpowiadają błędy techniczne. ISU poinformowała, że ponowne przeliczenie not potwierdziło pierwotną kolejność i Polacy zostali sklasyfikowani na czwartym miejscu.

Pożegnanie z ME

Reprezentacja Polski koszykarzy przegrała z Francją w Douai 85:101 (13:23, 30:26, 20:25, 22:27) w meczu 9 kolejki grupy D kwalifikacji do Mistrzostw Europy Szwecja 2003. Ten wynik i zwycięstwo Estonii nad Łotwą oznacza, że reprezentacja Polski straciła szansę na awans do finałów ME.

Australian Open

Amerykanin Andre Agassi po raz czwarty w karierze wystąpi w finale na kortach w Melbourne Park. W niedzielę jego rywalem będzie zwycięzca meczu pomiędzy Amerykaninem Andym Roddickiem (nr 9) i Niemcem Rainerem Schuettlerem (31). W finale kobiet, po raz czwarty z rzędu, zagrają siostry Venus i Serena Williams.

Gol Juskowiaka

W ostatnim sparingu przed rozpoczynającą się w piątek rundą wiosenną Bundesligi, Energie Cottbus rozgromiło 6:0 EFC Stahl (III liga). Bramki dla Energie strzelili: Marko Topic (2), Andrzej Juskowiak, Vragel da Silva, Paulo Rink i Torsten Mattuscka.

TELEKIBIC

Eurosport: 9.30 - tenis, półfinał mężczyzn w Australian Open, 15.30 - łyżwiarstwo figurowe, ME, soliści, 19.00 - pary taneczne.

ARD: 2.50 - tenis, finał kobiet w Australian Open.

Adam Małysz odrabia straty w Pucharze Świata

Znów nastolatek

Adam Małysz jest już drugi w klasyfikacji Pucharu Świata w skokach narciarskich.

Wczoraj na skoczni w Hakubie nasz skoczek zajął piąte miejsce, wyprzedzając lidera PŚ Janne Ahonena. Polak odrobił do niego kilka punktów straty i wyprzedził w klasyfikacji Svena Hannawalda, który do Japonii nie poleciał. Zwyciężył zaledwie 18-letni Christian Nagiller, który przed dwoma tygodniami zdeklasował rywali podczas Pucharu Kontynentalnego w Planicy. Był to pierwszy triumf w karierze tego zawodnika, w 10 starcie w zawodach Pucharu Świata.

W czołowej 10 znalazło się aż trzech zawodników z Austrii, choć nie startowali m.in. Andreas Golberger i Martin Hoellwarth.

Bardzo słabo spisali się natomiast niemieccy skoczkowie, którzy do Japonii, podobnie jak Austriacy, przybyli w rezerwowym składzie. Najlepsze miejsce spośród nich zajął Stephan Hocke, który uplasował się na 25 miejscu. Do serii finałowej zakwalifikowało się tylko dwóch, z sześciu startujących, zawodników tego kraju.

Nieźle spisał się natomiast drugi z Polaków, Marcin Bachleda, który zajął miejsce 20, choć dzień wcześniej na treningach należał do najgorszych skoczków.

(soy)

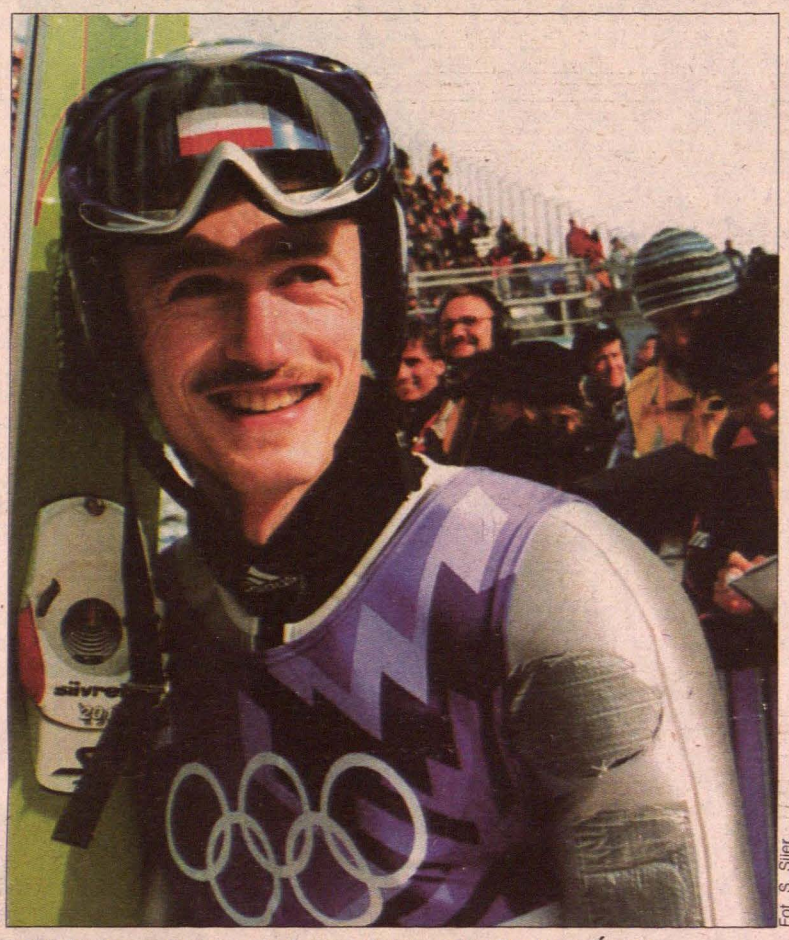
Fot. S. Sijer

Adam Małysz zadowolony jest ze swojej pozycji w Pucharze Świata

Wyniki konkursu w Hakubie:

1. Christian Nagiller, Austria - 132.5 m i 122 m (260.1 pkt.)
2. Matti Hautamaeki, Finlandia - 125.5 i 122.5 (248.4)
3. Hideharu Miyahira, Japonia - 125 i 123.5 (247.8)
4. R. Schwarzenberger, Austria - 128.5 i 120 (246.8)
5. Adam Małysz, Polska - 123 i 123.5 (245.7)
6. Janne Ahonen, Finlandia - 126 i 118.5 (242.6)
7. Roar Ljoekelsoey, Norwegia - 122.5 i 121 (239.8)
8. Andreas Widhoelzl, Austria - 124.5 i 117 (235.2)
9. Noriaki Kasai, Japonia - 124.5 i 115 (231.6)
10. Simon Ammann, Szwajcaria - 117 i 121 (228.9)

Klasyfikacja generalna PŚ (indywidualnie):

1. Janne Ahonen - 813
2. Adam Małysz - 737
3. Sven Hannawald - 721
4. Andreas Widhoelzl - 664
5. Martin Hoellwarth - 659
6. Primoz Peterka - 626
7. Siggurd Pettersen - 587
8. Andreas Goldberger - 524
9. Florian Liegl - 480
10. Roar Ljoekelsoey - 447

Trybański i Jordan

Koszykarze San Antonio Spurs nieoczekiwanie przegrali we własnej hali z Memhis Grizzlies 93:9[illegible] Była to 13 zwycięstwo Grizzlies i 15 porażka San Antonio.

Na parkiecie wreszcie (po raz pierwszy od 23 grudnia) pojawił się Cezary Trybański. Polak grał przez 10 minut (dotychczas dłużej grał tylko 17 listopada - 20 minut), ale w tym czasie nie zdobył punktu. Dwa razy rzucał na kosz rywali, miał dwie zbiórki (jedną w obronie i jedną w ataku), popełnił także trzy przewinienia.

Wydarzeniem ostatnich meczów w NBA był awans Michaela Jordana na trzecie miejsce na liście wszech czasów najskuteczniejszych strzelców koszykarskiej ligi NBA. Wyprzedził w tej klasyfikacji Willta Chamberlaina.

Jordan zdobył 18 punktów dających mu awans w tej klasyfikacji, w wyjazdowym meczu swojej drużyny Washington Wizards, która przegrała z New Orleans Hornets 94:103. Jego wyczyn został nagrodzony przez widownię owacją na stojąco.

W całej karierze koszykarz, który największe sukcesy odnosił z Chicago Bulls, zgromadził już 31 420 punktów w 1 032 meczach rozegranych w regularnym sezonie ligi NBA.

Chamberlain zakończył karierę z dorobkiem 31 419 punktów w 1 045 występach w lidze.

Aktualnie drugi na liście jest Karl Malone z Utah Jazz, który ma na koncie 35 464 punktów (1 353 mecze). Liderem klasyfikacji strzelców NBA jest legendarny Kareem Abdul-Jabbar, zdobywca 38 387 punktów (1 56[illegible] meczów).

(so[illegible])

„Biostudio" organizuje
ZAWODOWE KURSY MASAŻU
leczniczego, relaksującego, limfatycznego, sportowego, odchudzającego, kosmetycznego, kinezyterapii, akupresury
zakończone dyplomem masażysty
zapisy (041) 342-69-84, 345-47-71 wieczorem
183/ww

Centrum Oświatowo-Wychowawcze „EDUKACJA"
ogłasza nabór do klas pierwszych i programowo wyższych
SZKÓŁ ZAOCZNYCH i WIECZOROWYCH
Policealne Studium Zawodowe
TECHNIK: Administracji, Dietetyk, Informatyk
(na podbudowie szkoły średniej)
Liceum Ogólnokształcące
(na podbudowie szkoły podstawowej, ZSZ)
Liceum Handlowe
(na podbudowie ZSZ)
Technikum:
Budowlane, Żywienia Zbiorowego
(na podbudowie ZSZ)
Informacji udzielają i zapisy przyjmują sekretariaty szkół codziennie w godz. 8-15
Szkoła ODRACZA WOJSKO
Kielce - ul. Gagarina 5, tel. 041/344-54-08
Ostrowiec Św. - os. Słoneczne 45, tel. 041/263-17-33
Starachowice - ul. 1 Maja 4, tel. 041/274-62-40
Busko Zdrój - ul. Mickiewicza 1, tel. 041/378-41-34
Pińczów - ul. Spółdzielcza 6, tel. 041/357-30-00
Ćmielów - ul. Ostrowiecka 25, tel. 015/861-20-50
Staszów - ul. 11 Listopada 3, tel. 015/864-25-83
Włoszczowa - ul. Wiśniowa 12, tel. 041/394-24-12
Szkoły posiadają uprawnienia szkół publicznych.
Niskie opłaty, skuteczna nauka
474/NK

PRYWATNA WYŻSZA SZKOŁA OCHRONY ŚRODOWISKA
26-600 Radom, ul. Zubrzyckiego 6
Prowadzi nabór na
WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA
5-letnie STUDIA MAGISTERSKIE (mgr inż.)
3-letnie STUDIA INŻYNIERSKIE (inż.)
- ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami
- ochrona wód
- zarządzanie w ochronie środowiska
- gospodarka odpadami
- ochrona przyrody i zasobów leśnych
- ochrona środowiska pracy
- ekologia transportu

2-letnie STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE STUDIA MAGISTERSKIE (SUM)
- inżynieria w ochronie środowiska (mgr inż.)
- ochrona środowisk rekreacji turystycznej (mgr)

2-semestralne STUDIA PODYPLOMOWE
- bezpieczeństwo i ochrona pracy

WYDZIAŁ TURYSTYKI i REKREACJI
3-letnie STUDIA LICENCJACKIE
- obsługa turystyki i rekreacji
- obsługa turystyki zagranicznej
- agroturystyka

Studia prowadzone są w systemie dziennym i zaocznym.
KSZTAŁCIMY NA KIERUNKACH ZGODNYCH Z PREFERENCJAMI UNII EUROPEJSKIEJ.
Informacji udziela Dziekanat Uczelni:
Tel. (048) 3441340, 3446103,
e-mail: rektor@pwsos.pl, www.pwsos.com.pl

http://sbc.wbp.kielce.pl/